

INTERDYSCYPLINARNE PISMO Z ZAKRESU NAUK SPOŁECZNYCH, ZAWIERAJĄCE ARTYKUŁY ODZWIERCIEDLAJĄCE PROCESY SPOŁECZNE, GOSPODARCZE I POLITYCZNE, ZACHODZĄCE W POLSCE, W EUROPIE I NA ŚWIECIE

STUDIA Społeczne

SOCIAL Studies

W NUMERZE

MIĘDZY INNYMI:

J. Dobrołowicz

Edukacja w neoliberalnej rzeczywistości. Niewydolna. Kosztowna. Zbędna?

A. Wolf

Wyzwania przyszłości dla polityki społecznej wobec poważnie chorych w Australii, Wielkiej Brytanii i Ukrainie na lata 2030-2040

Z. Sirojć

Polska i Ukraina a kształtowanie europejskiego ładu



IN THIS ISSUE:

J. Dobrołowicz

The education in neoliberal reality. Inefficient. Expensive. Needless?

A. Wolf

Future challenges for social policy towards seriously ill in Australia, Great Britain and Ukraine in 2030-2040

Z. Sirojć

Poland and Ukraine and shaping the European order



ISBN 2081-0008
e-ISBN 2449-9714

STUDIA | SOCIAL Społeczne | Studies

Wydawca: Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie
Adres Redakcji i Wydawcy: Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie
ul. Kawczyńska 36, 03-772 Warszawa, wsm.warszawa.pl

Redaktor Naczelny / Editor-in-Chief:
prof. dr hab. Wojciech Pomykało

Zastępcy Redaktora Naczelnego / Deputy Editor-in-Chief:
dr hab. Jarosław Kostrubiec, prof. WSM
prof. dr hab. Maria Romanowska

Redaktorzy tematyczni

/ Section Editors:

prof. dr hab. Maria Szyszkowska,
prof. dr hab. Ewa Nowacka
dr Maria Staworzyńska-Grzędziel
prof. dr hab. Kazimierz Piasecki
dr hab. Zbigniew Dworzecki
dr hab. Anita Frankowiak

Redaktor statystyczny

/ Statistical Editor:

prof. dr hab. Teresa Słaby

Sekretarze działów / Section Secretaries:

mgr Dorota Charkiewicz
dr Artur Czech
dr Maria Staworzyńska-Grzędziel

Redaktorzy językowi / Language Editors:

język polski / *Polish*: Aleksandra Chyc,
Stanisław Konarski
język angielski / *English*: Aleksandra Chyc

Redaktor wydawniczy

/ Publishing Editor:

dr Aleksandra Chyc

Redaktor techniczny / Technical Editor:

Krzysztof Gawrychowski

Grafiki oraz zdjęcia zgodne z /

All images in accordance with:

© Copyright by Wyższa Szkoła Menedżerska
w Warszawie (Warsaw Management University)

Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiegokolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich.

All rights reserved by Warsaw Management

University. No part of this publication may be reproduced, stored in a retrieval system, transmitted in any form or by any means, electronic, mechanical, photocopying, recording or otherwise, without the prior written permission of the publisher.

Wszystkie nadsyłane artykuły naukowe są recenzowane. Procedura recenzowania artykułów, zaporą ghostwriting oraz zasady przygotowywania tekstów i instrukcje dla autorów znajdują się na stronie internetowej czasopisma

All articles are peer reviewed. The procedure for reviewing articles, and the Guide for Authors can be found on the website of the journal

Wersja pierwotna (referencyjna) czasopisma to wersja drukowana /

The original (reference) version of the journal is printed.

Drukowane w Polsce / *Printed in Poland*

Nakład / *Circulation*: 50



„STUDIA SPOŁECZNE” – KWARTALNIK Z ZAKRESU NAUK SPOŁECZNYCH, ZAWIERAJĄ RECENZOWANE ARTYKUŁY ODZWIERCIEDLAJĄCE PROCESY SPOŁECZNE, GOSPODARCZE I POLITYCZNE, ZACHODZĄCE W POLSCE, W EUROPIE I NA ŚWIECIE

“SOCIAL STUDIES” – QUARTERLY SCIENTIFIC MAGAZINE PUBLISHING ARTICLES ON SOCIAL, ECONOMIC, AND POLITICAL PROCESSES IN POLAND, EUROPE AND THE WHOLE WORLD

Rada Naukowa działu: Pedagogika, Psychologia, Nauki socjologiczne

Editorial Board of section: Pedagogics, Psychology, Sociology

Przewodniczący / Chairman:

prof. dr hab. Henryk Stańczyk /WSM/ (Polska / Poland)

Członkowie / Members:

prof. PhDr. Viera Bacova, PhD., DrSc. (Słowacja / Slovakia),

prof. dr hab. inż. Ján Bajtoš /WSM/ (Słowacja / Slovakia),

prof. dr hab. Valery Bebyk /University of Ukraine/ (Ukraine / Ukraina),

prof. dr hab. Ewgenii Bobosow (Białoruś / Belarus),

prof. dr hab. Stanisław Dawidziuk /WSM/ (Polska / Poland),

prof. PhDr. Rudolf Dupkala, CSc. (Słowacja / Slovakia),

prof. Dan Durning, PhD (USA),

senior lecturer Natalia Gajdamaschko, PhD (Kanada / Canada),

prof. dr Otar Gerzmava /Georgia Grigol Robakidze University/ (Gruzja / Georgia),

prof. dr hab. Ding Gianwey (Chiny / China),

prof. Devin Fore, PhD. /Princeton University USA/ (USA),

prof. dr hab. Marek Furmanek /UZ/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Wojciech Hübner /Vistula/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Bohdan Jałowiecki /UW/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Jerzy Kunikowski /UPH/ (Polska / Poland),

prof. MUDr. Vladimír Krčmery, PhD, DrSc., dr h.c. Mult. (Słowacja / Slovakia),

prof. dr Otwin Marenin (USA),

prof. dr hab. Kaz Mazurek (Kanada / Canada),

prof. dr hab. John McGraw (Kanada / Canada),

prof. dr hab. Nella Nyczkało (Ukraina / Ukraine),

prof. dr hab. Stefan Opara /INP/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Kazimierz Pospiszyl /WSM/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Karol Poznański /APS/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Józef Pułturzycki /UW/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Zdzisław Sirojć /WSM/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Zbigniew Starowicz /UW/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Franciszek Szłosek /APS/ (Polska / Poland),

prof. dr hab. Władysław Szymański /SAN/ (Polska / Poland).

Rada Naukowa działu Nauki Prawne, Nauki o Polityce i Administracji, Nauki o Bezpieczeństwie

Editorial Board Section: Legal Science, About Politics and Administration Science, About Security Science

Przewodniczący / Chairman:

prof. dr hab. Janusz Trzciński (Wyższa Szkoła Menedżerska, Polska / Poland)

Członkowie / Members:

prof. dr hab. Cezary Banasiński (Uniwersytet Warszawski, Polska/Poland),

prof. zw. dr hab. Alexander J. Belohlavek (Masaryk University, Czechy/Czech Republic),

prof. dr hab. Ewgenii Bobosow (Białoruś / Belarus),

prof. dr Otar Gerzmava (Grigol Robakidze University, Gruzja / Georgia),

prof. dr Donata Maria Assunta Gottardi (Universita di Verona, Włochy/ Italy),

prof. dr Miomira Kostić (University of Niš, Serbia),

prof. dr hab. John McGraw (Kanada / Canada),

prof. dr hab. Jan Olszewski (Uniwersytet Rzeszowski, Polska / Poland),

prof. dr hab. dr h.c. Hans Joachim Schneider (University of Munster, Niemcy/ Germany),

prof. dr hab. Maria Szyszkowska (Wyższa Szkoła Menedżerska, Polska / Poland),

prof. zw. Dr hab. Anna Walaszek-Pyziół (Uniwersytet Jagielloński, Polska / Poland),

prof. dr hab. Minoru Yokoyama (Japonia / Japan).

Rada Naukowa działu Nauki o Zarządzaniu Jakości, Ekonomia i Finanse

Editorial Board of Section: Management and Quality Sciences, Economics and Finance

Przewodniczący / Chairman:

prof. dr hab. Stanisław Dawidziuk Dr h.c. (WSM) (Polska / Poland)

Członkowie / Members:

prof. dr hab. Jerzy Bogdanienko, Uniwersytet Warszawski (Polska/Poland),

prof. dr hab. Marek Garbicz, Szkoła Główna Handlowa, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie (Polska/Poland),

prof. dr hab. Lech Jaczynowski, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie (Polska/Poland),

prof. dr hab. Stanisław Marciniak, Politechnika Warszawska (Polska/ Poland),

prof. dr hab. Marek Jacek Stankiewicz, Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu (Polska/Poland),

prof. dr hab. Marian Strużyński, Szkoła Główna Handlowa prof. em., (Polska/ Poland),

prof. dr hab. Andrzej Jasiński, Uniwersytet Warszawski (Polska/Poland),

dr Paweł Dąbrowski WSM (Polska/Poland),

prof. dr. Jörg Freiling, University of Bremen (Niemcy/ Germany),

prof. Dr. Sibylle Heilbrunn, School of Social Sciences and Humanities, Kinneret Academic College (Izrael/Israel),

prof. Bezdudnaya Anna Geroldovna, Ph.D., Saint-Petersburg State University of Economics (Federacja Rosyjska/Russian Federation),

prof. zw. dr hab. inż. Waldemar Karwowski dr h.c. mult., University of Central Florida, Orlando, (USA),

prof. Liviu Marian, Petru Maior University Tirgu Mures (Rumunia/ Romania),

Ph.D. Oleksii Polegkyi, University of Alberta (Kanada/ Canada),

Dr. Carole E. Scott, Richards College of Business, University of West Georgia (USA),

Ph.D. Pradeep Kumar Singh, Jaypee University of Information Technology, HP, (Indie/India),

Assoc. Prof. Ph.D. Vijender Kumar Solanki, CMR Institute of Technology (Autonomous) (Indie/India),

prof. JUDr. Zdeněk Souček, DrSc., Moravian Business College, (Czechy/ Czech Republic),

prof. Mile Terziowski, Ph.D. (Melb), MBA, ME(Hons) GAICD, FAIM, Swinburne Business School, (Australia).

SPIS TREŚCI / CONTENTS

Justyna Dobrołowicz	Edukacja w neoliberalnej rzeczywistości. Niewydolna. Kosztowna. Zbędna? The education in neoliberal reality. Inefficient. Expensive. Needless?	7
Alexander Wolf	Future challenges for social policy towards seriously ill in Australia, Great Britain and Ukraine in 2030-2040 Wyzwania przyszłości dla polityki społecznej wobec poważnie chorych w Australii, Wiel- kiej Brytanii i Ukrainie na lata 2030-2040	19
Zdzisław Sirojć	Polska i Ukraina a kształtowanie europej- skiego ładu Poland and Ukraine and shaping the Europe- an order	27
Wojciech Pomykało	Drogi i bezdroża budzenia współczesnego człowieka i jego nadchodząca perspektywa rozwojowa The highways and byways of the awakening of modern man and his future development prospects	41

Marcin Konarski	Świadczenia na rzecz obrony państwa w okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939) na przykładzie obowiązku odstępowania środków transportowych Services for the defence of the state during the Second Polish Republic (1918-1939) on the example of the obligation to hand over means of transport	65
Viktor Shpak	Publishing industry of Ukraine at the end of XX - beginning of XXI century: linguistic aspect Przemysł wydawniczy Ukrainy końca XX - początku XXI wieku: aspekt językowy	111
Karolina Ciołek	Prawne aspekty funkcjonowania Rady Ga- binetowej w Polsce Legal aspects of the functioning of the Cabi- net Advise in Poland	119

Prof. dr hab. Justyna Dobrołowicz
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
ORCID: 0000-0001-5261-5224

Studia Społeczne
ISSN 2081-0008
e-ISSN 2449-9714
str. 7–17

EDUKACJA W NEOLIBERALNEJ RZECZYWISTOŚCI. NIEWYDOLNA. KOSZTOWNA. ZBĘDNA? /

THE EDUCATION IN NEOLIBERAL REALITY. INEFFICIENT. EXPENSIVE. NEEDLESS?

STRESZCZENIE

W artykule omawiam najważniejsze wyzwania jakie stawia przed człowiekiem współczesny świat i które wyznaczają nowe zadania szkole i uczącym w niej nauczycielom. Zwracam uwagę na konieczność istotnych zmian w funkcjonowaniu szkoły, która mimo wyraźnych przemian rzeczywistości społecznej ciągle skoncentrowana jest na transferze wiadomości z podręczników do umysłów uczniów. W szkole nadal nie ma miejsca na samodzielność, na poszukiwanie, na mylenie się, na błędzenie. Jest za to gotowa, pewna, jednoznaczna wiedza, którą uczeń musi zapamiętać. A przecież dla współczesnego pracownika znacznie ważniejsze od posiadania informacji jest wiedza o tym, gdzie te informacje się znajdują, jak do nich dotrzeć, jak je można wykorzystać. Ludzie, dzięki istnieniu internetu, nie potrzebują dziś świetnej pamięci, koniecznie natomiast muszą umieć samodzielnie myśleć i rozumieć rzeczywistość, w której żyją. Dlatego zamiast pamięciowego gromadzenia informacji, które i tak niebawem staną się nieaktualne, szkoła powinna skoncentrować wysiłek na kształtowaniu u uczniów sprawności posługiwania się umysłem i umiejętności rozwiązywania problemów.

SŁOWA KLUCZOWE: edukacja, szkoła, neoliberalizm, kryzys edukacji.

ABSTRACT

The author of this article discusses the most important challenges for contemporary people. These challenges mark new functions for schools and teachers. The author pays attention to the necessity of changes in functioning of institution of school. In spite of clear change of social reality, teachers want to transfer information from coursebooks to their pupil's brains. Students in schools do not have a space for independence, making a mistake, fiddling. The institution of school has only finished, unmistakable knowledge for pupils. The author opines that contemporary worker should know where he

can find information and what he can do with this knowledge. Instead of learning “by heart”, the institution of school should learn how to solve various problems. Moreover, students should think independent and understand contemporary reality. The aim of the article is to show directions of school changes and challenges that come from them for the whole education system.

KEY WORDS: education, school, neoliberalism, education crisis.

WPROWADZENIE

Funkcjonujący do dziś model edukacji powstał kilka wieków temu - w zupełnie innych warunkach społecznych, ekonomicznych, kulturowych. Upowszechnienie edukacji szkolnej wynikało wówczas z ważnych potrzeb społecznych, będących konsekwencją rewolucji przemysłowej. Gdy znaczna część społeczeństwa zamieszkała w miastach i podjęła pracę w fabrykach, szkoła stała się niezbędną. Ludzie musieli umieć pisać, czytać, liczyć, obsługiwać maszyny. Wcześniej – pracy na roli mogli nauczyć się od dziadka i ojca; teraz musieli zdobyć umiejętności, których nie mogła dostarczyć rodzina. Powstanie i funkcjonowanie szkoły było więc uzasadnione pełnieniem przez nią ważnych funkcji społecznych. Głównym zadaniem edukacji szkolnej była adaptacja młodego pokolenia do istniejących warunków życia. Z uwagi na to, że rzeczywistość społeczna zmieniała się powoli a szkoła dobrze wypełniała nałożone na nią zadania, edukacja w szkole stała się obowiązkowa.

TRADYCYJNA SZKOŁA W TRADYCYJNYM ŚWIECIE

Obowiązek szkolny określany jest w literaturze pedagogicznej jako zobowiązanie prawnych opiekunów dzieci do umożliwienia im kształcenia się od ustawowo wskazanego wieku, przez określoną liczbę lat, w wyznaczonym przez państwo zakresie. Choć idea objęcia obowiązkową edukacją wszystkich dzieci pojawiła się już w starożytności, to jednak w Polsce zrealizowana została dopiero w XX wieku. Po odzyskaniu niepodległości - w 1919 roku rząd wydał dekret, na mocy którego wprowadzono siedmioletni obowiązek szkolny. Dzięki dekretovi, a także ustawie Jędrzejewiczowskiej z 1932 roku, tuż przed wybuchem II wojny światowej obowiązkową nauką objętych było 90% polskich dzieci.

Celem obowiązkowej edukacji było:

1. Zapewnienie każdemu dziecku wykształcenia co najmniej podstawowego, to znaczy takiego zestawu wiedzy i umiejętności, które są niezbędne w samodzielnym, dorosłym życiu.
2. Zapewnienie równej edukacji wszystkim dzieciom bez względu na rasę, płeć, pochodzenie społeczne i ekonomiczne.

3. Przygotowanie do dorosłości, czyli ukształtowanie dyspozycji niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie. To przygotowanie winno obejmować wszystkie aspekty życia, nie tylko życie zawodowe.
4. Pomoc młodym ludziom w rozpoznawaniu i wyborze roli społecznej, którą będą pełnić w dorosłym życiu.

Stworzony przed kilkoma wiekami system edukacji był funkcjonalny i spełniał zadania, do których został stworzony. W związku z tym edukację uznawano za ważną i potrzebną, jej efekty oceniano wysoko, a szkolną edukację traktowano jako obszar kluczowy dla rozwoju społecznego. Dorosła część społeczeństwa wierzyła w moc szkoły i była przekonana, że przekazuje ona niezbędną wiedzę i umiejętności, że decyduje o karierze człowieka.

Taka wysoka ocena szkolnej edukacji miała zapewne wiele przyczyn. Spróbuję wskazać, moim zdaniem, najważniejsze.

1. Edukacja polegała na przekazywaniu informacji co miało sens, gdyż o wiedzę było trudno, a dostęp do informacji był ograniczony.
2. Edukacja przygotowywała do funkcjonowania w stabilnym, przewidywalnym świecie.
3. Wpajanie konkretnych umiejętności uznawano za celowe, bowiem dzięki temu człowiek dobrze odnajdywał się w dorosłym, samodzielnym życiu.

EDUKACJA W NEOLIBERALNEJ RZECZYWISTOŚCI

W dzisiejszym szybko zmieniającym się świecie tradycyjnym oczekiwaniom wobec szkoły niezwykle trudno jest sprostać, a to rodzi rozczarowanie jej działalnością. Szkole zarzuca się:

- niewydolność wychowawczą i kształceniową,
- reprodukcję zastanej struktury społecznej,
- skansenowy charakter,
- wąski dydaktyzm,
- hamowanie inicjatyw intelektualnych uczniów,
- blokowanie rozwoju myślenia uczniów i nauczycieli,
- niezdolność do zmian, które umożliwiałyby nadążanie za potrzebami życia.

Trudna sytuacja współczesnej szkoły pozwala postawić tezę o kryzysie edukacji. Najpoważniejszą konsekwencją tego kryzysu jest obniżenie znaczenia szkoły jako środowiska edukacyjnego. Coraz więcej osób ma poczucie, że choć spędzili w szkole wiele lat życia, nie zostali przygotowani do dorosłości i samodzielności, nie uzyskali wykształcenia odpowiadającego potrzebom rynku, nie potrafią dobrze funkcjonować w nieustannie zmieniającym się świecie. Kryzys szkoły można widzieć w dwóch wymiarach: szkoły jako instytucji społecznej i jako organizacji.

Kryzys szkoły jako instytucji społecznej polega na zerwaniu więzi między edukacją a potrzebami współczesnego świata. Dziś szkoła nie kształtuje w uczniach takiego modelu osobowości, jaki jest wymagany w świecie. W związku z tym ma miejsce zjawisko alienacji szkoły - instytucji niefunkcjonalnej, której działalność nie odpowiada społecznym potrzebom i oczekiwaniom. Model osobowości, jakiego potrzebuje neo-liberalna gospodarka, nie przystaje do założeń humanistycznej edukacji; nauczycielom i uczniom stawia się wymagania niedające się ze sobą pogodzić. „Każdy pracujący w szkole nauczyciel ma niezliczone okazje doświadczyć, iż funkcjonowanie w rzeczywistości składającej się z komponentów, które się wzajemnie wykluczają, bywa niekiedy uciążliwe. Grozi bowiem zarówno bolesnymi zderzeniami z bezdusznym schematyzmem technokratycznych procedur, jak i bezproduktywnym grzęźnięciem w galaretowatej tkance humanistycznych haseł” (Kościelniak 2008: 74).

Kryzys szkoły jako organizacji społecznej, czyli formalnej agendy socjalizacyjnej, wynika ze zbiurokratyzowania szkoły. Termin biurokratyzacja ma tu znaczenie pejoratywne i utożsamiany jest z takimi terminami jak: nieprzystosowanie, formalizm, rutyniarstwo, dysfunkcja. Ten biurokratyzm szkoły, leżący u podstaw jej kryzysowej sytuacji, widoczny jest w sferze stosunków nauczyciel-uczeń, czyli w sferze realizacji podstawowych zadań pedagogicznych, w sferze relacji nauczyciel - szkoła, a także w sferze relacji szkoła - środowisko społeczne.

Najistotniejsze znaczenie ma biurokratyzacja działalności szkoły w sferze relacji między nauczycielami a uczniami. Można powiedzieć, iż ma ona charakter systemowy, wynika bowiem z istoty systemu szkolnego, z samego nawet wprowadzenia obowiązku szkolnego. Do szkoły muszą dziś uczęszczać tysiące młodych ludzie, pomiędzy 7 a 18 rokiem życia. W związku z tym dla zwiększenia wydajności pracy pedagogicznej tworzone są jednorodne pod względem wieku, a w założeniu również jednorodne co do zamierzonych osiągnięć, grupy klasowe. Prowadzi to do odindywidualizowania relacji nauczyciel-uczeń, do realizacji jednakowego programu nauczania- niezależnie od potrzeb i możliwości każdego dziecka. Takiej organizacji pracy z ujednoliconym „tworzywem” uczniowskim towarzyszy standaryzacja „produktu” edukacyjnego szkoły, ustanowienie pewnego „wzoru osiągnięć”, który muszą realizować wszyscy uczniowie, niezależnie od możliwości, uzdolnień czy zainteresowań. Na każdym szczeblu edukacji te osiągnięcia są jednolite, powszechnie obowiązujące i formalnie egzekwowane głównie poprzez system egzaminów.

Efektem takich rozwiązań organizacyjnych i programowych jest przesadne ujednolicenie programowe, technologiczne i organizacyjne pracy pedagogicznej, przyjęcie wymogów osiągania jednolitych efektów dydaktycznych. Skoro wszystkim uczniom danego szczebla kształcenia stawia się te same wymagania, to w ślad za tym idzie realizacja jednakowej zawsze i wszędzie pracy pedagogicznej.

Zbiurokratyzowanemu systemowi edukacji szkolnej towarzyszy depersonalizacja stosunków nauczyciel - uczeń. Przejawia się ona w obojętności i dystansowaniu się nauczyciela od problemów uczniów, w bezosobowym, wręcz bezdusznym ich traktowaniu. „Odczłowieczenie” wychowanka pozwala nauczycielowi zachować dystans emocjonalny wobec niego i nie angażować się w relacje z nim. W wyniku depersonalizacji kontakty między podstawowymi podmiotami edukacji są dziś odindywidualizowane, nauczyciel to nadzorca, a uczeń to podwładny, który musi wykonać jego polecenia. W edukacji szkolnej depersonalizacja objawia się zwracaniem do ucznia po nazwisku lub numerze w dzienniku czy stosowaniem wobec niego złośliwych i nieprzyjemnych komentarzy.

Podsumowując refleksje o kryzysowym charakterze szkolnej edukacji trzeba wyraźnie zaznaczyć, że choć polska szkoła działa dziś w zupełnie innym społecznym i kulturowym otoczeniu, inne są wobec niej oczekiwania, powinna realizować inne społeczne potrzeby, nadal tkwi ona w industrializmie, działa jak fabryka, sprowadzając edukację do procesu produkcji ludzkiego kapitału, zabijając w uczniach kreatywność, która przecież jest jednym z największych bogactw współczesnego społeczeństwa. Szkoła wtłacza uczniom do głów teoretyczną wiedzę, ale nie uczy, jak tę wiedzę wykorzystać. Współczesne systemy edukacyjne wychodzą na spotkanie przyszłości, proponując działania przeszłości, co powoduje mentalne wyjście z systemu milionów dzieci, które przestają widzieć sens w chodzeniu do szkoły (Robinson 2011).

Na kryzys edukacji można też patrzeć przez pryzmat neoliberalnej ideologii, która dziś wywiera wpływ na wszystkie dziedziny życia. Neoliberalizm jest filozofią, która fetyszyzuje wolny rynek, uznaje, że prawa tego rynku mają decydować o funkcjonowaniu każdej sfery życia, również nauki, edukacji czy służby zdrowia. Mimo, że między gospodarką a sferą publiczną istnieje wiele różnic, ujmowanie rzeczywistości edukacyjnej w kategoriach ekonomicznych jest dziś powszechne. Edukacja przestała być traktowana jako wartość autoteliczna, a jej najważniejszą właściwością stała się opłacalność. Dziś zarówno myślenie o edukacji, jak i działanie w niej coraz częściej mają charakter stricte ekonomiczny i sprowadzają się do traktowania szkoły jako edukacyjnej fabryki. Dobra edukacja to edukacja na potrzeby gospodarki rynkowej, zaś służebność edukacji wobec gospodarki powoduje, że jest ona obiektem zarządzania ekonomicznego i poddawana jest ekonomicznej racjonalizacji.

Założenie ekonomicznej racjonalności edukacji implikuje konieczność zarządzania edukacją tak samo jak każdą inną gałęzią gospodarki. „Zgodnie z logiką tworzenia hegemonicznego dyskursu, skoro edukacja, służąca (po części) ekonomii, sama jest zjawiskiem (po części) ekonomicznym, skoro dysponuje środkami budżetu i musi nimi racjonalnie gospodarować – jako całość ma prawo być poddana racjonalności ekonomicznej” (Szkudlarek 2011: 172-173). Przy takich założeniach oczywistym jest, że w edukację która jest niewydolna nie warto inwestować. Coraz wyraźniej

słysząc głosy, że państwo powinno wycofać się z zarządzania edukacją i oddać ją regulacjom wolnego rynku, gdyż to rynek, zapewniający swobodę działań producentów i swobodę wyboru klientów, jest gwarantem zarówno rozwoju, jak i wysokiej jakości. Zwolennikami podporządkowania szkoły prawom wolnego rynku są nie tylko przedstawiciele myśli neoliberalnej i partii politycznych o tej orientacji, ale też znaczące międzynarodowe gremia: Światowa Organizacja Handlu, OWGiR, UE, organizacje pracodawców i różne lobby reprezentujące interesy wielkich koncernów.

NOWE WYZWANIA

Reformę edukacji trzeba zacząć od analizy wyzwań, jakie stawia przed człowiekiem współczesny świat. Dzięki temu uda się, choć w przybliżeniu, określić, czego powinniśmy dziś uczyć w szkole. W określeniu przemian współczesności pomoże najnowsza praca Yuwała Noaha Harariego (2018), który zwraca uwagę na kilka istotnych kwestii:

1. Doświadczamy dziś zalewu informacji, wiedza przyrasta w niezwykłym tempie, większość dostępnych danych szacunkowych wskazuje, że ilość informacji z różnych dziedzin podwaja się co 2–3 lata, natomiast możliwości percepcyjne człowieka są podobne jak kilkadziesiąt lat temu. W jednym numerze gazety „New York Times” jest dziś więcej informacji niż przez całe życie musiał przyswoić człowiek 250–300 lat temu. Poza tym upowszechnienie nowoczesnych źródeł informacji, jak internet czy komputerowe bazy danych, sprawia, że sam przekaz informacji wydaje się niecelowy. Dziś, gdy nieomal wszyscy mają nieograniczony do nich dostęp, szkoła nie może ograniczać swej roli do przekazywania gotowych wiadomości, musi uczyć radzenia sobie ze zmienną rzeczywistością, z ogromem informacji, z których część wkrótce będzie nieaktualna. „W takim świecie ostatnią rzeczą, którą powinna przekazywać swym uczniom nauczycielka w szkole, są kolejne informacje. Dzieci i tak już mają ich za dużo. Zamiast coraz większej ilości informacji ludziom potrzebna jest zdolność ich rozumienia, odróżniania tego co ważne, od tego, co nie, przede wszystkim zaś zdolność łączenia wielu bitów informacji w szerszy obraz świata” (333-334).
2. Jedną pewną właściwością współczesnego świata jest ciągła zmiana, stąd wpajanie uczniom zestawu konkretnych umiejętności, uznać trzeba za bezcelowe. Ponieważ nikt nie wie jak będzie wyglądał świat za trzydzieści lat – nie mówiąc już o dłuższej perspektywie – nie bardzo wiadomo czego powinniśmy uczyć dzieci, by pomóc im przetrwać i rozwijać się w świecie połowy XXI wieku. Jakie umiejętności będą im potrzebne, aby zdobyć pracę, rozumieć, co się wokół nich dzieje, odnaleźć sens życia. Odpowiedź na to pytanie jest dziś szczególnie trudna „ponieważ z chwilą gdy technika umożliwia nam konstruowanie ciał, mózgów i umysłów, nie możemy być pewni już niczego – także rzeczy, które

dotychczas wydawały się trwałe i odwieczne [...] Jak postępować, gdy człowieka zalewa potężny potok informacji i nie ma najmniejszych szans, by go w całości przyswoić i przeanalizować?” (331).

3. Inną, poza zmiennością, cechą współczesności jest niepewność. Coraz częściej obserwujemy bezwartościowość doświadczeń z przeszłości. Przodkowie nie dostarczają dziś żadnych praktycznych wzorów działania, ponieważ cywilizacja, w której żyją, jest także dla nich zupełnie nowa. „Dawne doświadczenia każdego człowieka, jak również dawne doświadczenia całej ludzkości będą traciły swą wiarygodność i przestaną nam służyć jako wskazówki. Jako poszczególne jednostki i jako cała ludzkość coraz częściej będziemy musieli radzić sobie ze zjawiskami, z którymi nikt wcześniej nie miał do czynienia [...] Jak żyć w świecie, w którym absolutna niepewność to nie wada, lecz cecha?” (339). Życie w niepewnym, niestabilnym świecie jest trudne i niezwykle stresujące. Jak nigdy wcześniej potrzebna jest człowiekowi równowaga emocjonalna i duża odporność na stres. Trzeba dziś kształtować umiejętność zachowania równowagi psychicznej w nieznanych sytuacjach.
4. Zupełnie zmienił się bieg ludzkiego życia. Po pierwsze żyjemy znacznie dłużej, po drugie stracił sens podział ludzkiego życia na dwa etapy. W tradycyjnym świecie życie dzieliło się na dwie części: w pierwszej człowiek gromadził informacje, zdobywał umiejętności, budował swoją tożsamość; w drugiej części życia człowiek odnajdywał swoją życiową drogę, wносił wkład w rozwój społeczeństwa, zarabiał na swoje utrzymanie. Dziś życie rozpada się na fragmenty (epizody) między którymi nie ma ciągłości. Człowiek przez całe długie życie musi się uczyć i budować swoją tożsamość. „Jeśli ktoś próbuje trzymać się jakiejś stałej tożsamości, pracy lub światopoglądu, naraża się na to, że świat przemknie obok niego ze świstem, a on zostanie daleko w tyle. [...] By zachować jakiegokolwiek znaczenie – nie tylko ekonomiczne, ale przede wszystkim społeczne – człowiek będzie potrzebował umiejętności nieustannego uczenia się i szukania nowych pomysłów na siebie” (338).

PRZYSZŁOŚĆ EDUKACJI – CZAS NA ZMIANY

Dla współczesnego pracownika znacznie ważniejsze od posiadania informacji, jest wiedza o tym, gdzie te informacje się znajdują, jak do nich dotrzeć, jak można je wykorzystać. Dzięki istnieniu internetu, ludzie nie potrzebują dziś świetnej pamięci, koniecznie natomiast muszą umieć samodzielnie myśleć i rozumieć rzeczywistość, w której żyją. Dlatego, zamiast pamięciowego gromadzenia informacji, które i tak niebawem staną się nieaktualne, szkoła powinna skoncentrować wysiłek na kształtowaniu u uczniów sprawności posługiwania się umysłem, dzięki czemu będą rozumieć świat w którym żyją, będą w stanie uczestniczyć w permanentnej edu-

cji, nauczą się rozwiązywać problemy, które zapewne pojawią się w ich życiu. Wielu ekspertów zajmujących się pedagogiką (Harari 2018: 335) określa umiejętności kluczowe dla dobrego funkcjonowania współczesnego człowieka mianem „czterech K” i zalicza do nich: krytyczne myślenie, komunikację, kooperację, kreatywność. Trzeba dziś ukształtować w ludziach zdolności do radzenia sobie ze zmianą, zdolność uczenia się przez całe życie oraz zdolność funkcjonowania w nieznanym, zmiennym świecie. Bardzo ważna będzie równowaga emocjonalna człowieka, która wzmocni jego odporność na wszechobecny stres. Już dziesięć lat temu w 2008 roku amerykańska organizacja Partnerstwo na rzecz Umiejętności XXI wieku i Narodowa Rada ds. Studiów Społecznych, opracowały mapę umiejętności społecznych XXI wieku (Polak 2018), na której znalazły się: alfabetyzm informacyjny, kreatywność, innowacyjność, krytyczne myślenie, umiejętność rozwiązywania problemów, komunikowanie, współpraca z innymi ludźmi, sprawność posługiwania się narzędziami technologii informacyjno-komunikacyjnej, elastyczność, adaptacyjność, inicjatywa, samodecydowanie o swoim życiu, produktywność, umiejętności funkcjonowania w wielokulturowej rzeczywistości, odpowiedzialność, umiejętności liderские. Te potrzebne współczesnemu pracownikowi kompetencje, których nie rozwija współczesna szkoła, określić można jako kompetencje komunikacyjne i interpersonalne.

Rewolucyjnym zmianom muszą ulec kompetencje nauczyciela. W dzisiejszych czasach przestał być on głównym „dostarczycielem wiedzy”, gdyż w tej dziedzinie szkoła straciła monopol. Dziś ludzie uczą się przede wszystkim w Sieci, która ma nieograniczone w tym względzie możliwości i w której poza wiarygodnymi stronami tworzonymi przez kompetentne osoby, istnieją fałszywe strony zawierające nieprawdziwe, a czasem nawet szkodliwe informacje. W tej sytuacji Umberto Eco postuluje by podstawowym przedmiotem w szkołach było dziś nauczanie selekcjonowania informacji (2017: 99).

[Dziś] „dużo ważniejszym zadaniem nauczyciela [od przekazywania wiadomości] jest przygotowanie samodzielnego, jednocześnie współzależnego, odpowiedzialnego społeczeństwa i kształtowanie takich cech charakteru, jak wiarygodność, cierpliwość, uczciwość czy proaktywność, a także rozwijanie kompetencji społecznych. Dziś nauczyciel nie musi znać się na nowoczesnych technologiach ani biegle obsługiwać zaawansowanych narzędzi, ale powinien wiedzieć, jaki kryją w sobie potencjał i pozwolić korzystać z niego uczniom” (Kołodziejczyk, Polak 2011: 47).

Dzięki dostępowi do internetowych zasobów uczniowie niejednokrotnie dysponują wiedzą większą i bardziej aktualną niż nauczyciele. Sytuacja ta wydaje się dla szkoły groźna, do tej pory pozycja nauczyciela wynikała z faktu bycia dla ucznia ekspertem i autorytetem. Dziś uczniowie szukający pomocy w rozwiązaniu problemu coraz częściej pomijają nauczyciela. Znacznie wygodniejszy jest Internet, dysponujący ogromnym zasobem informacji i porad, gdzie również można nawiązać kontakt z osobami oferującymi poszukiwane umiejętności i doświadczenia.

Czy sytuacja ta oznacza koniec zawodu nauczyciela? Raczej nie, na pewno jednak konieczne są gruntowne zmiany zarówno w mentalności jak i w działaniach pedagogów.

Nauczyciele muszą zaakceptować kilka ważnych faktów społecznych:

1. szkoła straciła monopol na dostarczanie uczniom informacji;
2. umiejętności cyfrowe młodych ludzi często znacznie przekraczają ich własne;
3. bezpowrotnie minęły czasy, gdy szkoła mogła zapewnić wiedzę i umiejętności wystarczające w całym dorosłym życiu.

Dlatego nauczyciele powinni skoncentrować swoje wysiłki na kształtowaniu w uczniach niezbędnej dziś umiejętności skutecznego uczenia się, pozwalającej adaptować się do zmieniającej się rzeczywistości. To dzisiejsze uczenie się nie może polegać na pamięciowym przyswajaniu informacji i odtwarzaniu ich na sprawdzianach. Znacznie ważniejsza jest umiejętność odnalezienia informacji, których aktualnie potrzebujemy i umiejętność ich wykorzystania.

Konieczność kolejnej zmiany wynika z faktu, że tradycyjny system edukacji oparty był na jednokierunkowym przekazywaniu wiedzy. Nauczyciel był mędrce, który podawał informacje, zaś rola uczniów polegała, na wiernym ich zapamiętaniu, a następnie odtworzeniu na egzaminie. Przez lata, w edukacji, nauczyciel pełnił rolę aktywnego nadawcy, uczeń zaś był biernym odbiorcą. Dziś taka edukacja została przez młodzież odrzucona. Oczekuje ona interaktywnej komunikacji, takiej jaką oferuje Internet. Nauczanie powinno być skoncentrowane na uczniu i dopasowane do jego potrzeb. Nie ma w nim miejsca na bezmyślne przyswajanie przez uczniów treści podawanych przez nauczyciela. To miejsce powinno zająć samodzielne poszukiwanie przez uczniów informacji, ich analiza, synteza i krytyczna ocena.

Model nauczania jednokierunkowego nie uwzględnia różnic między uczniami, jest jednakowy dla wszystkich, o efektach nauczania decyduje świetna pamięć i determinacja. Dzisiaj, gdy uczniowie mają nieograniczony dostęp do informacji, ten stary model nie ma najmniejszego sensu. Teraz ważny jest nie tyle zasób posiadanych przez ucznia informacji, raczej to, co z tymi informacjami potrafi on zrobić, jak je wykorzystuje. W nauczaniu jednokierunkowym kształcenie polega na indywidualnym przyswajaniu wiedzy, w nauczaniu interaktywnym na wspólnym jej odkrywaniu.

Na pewno rozwój i upowszechnienie Internetu stanowi wyzwanie dla szkoły, jednak komputer może zastąpić nauczyciela tylko w niektórych dziedzinach jego aktywności. Na pewno nie poradzi sobie w pełnieniu bardzo ważnej funkcji nauczyciela, jaką jest formowanie charakterów i postaw ludzi.

ZAKOŃCZENIE

Konieczność gruntownych przemian edukacji wskazywana jest od wielu lat. Władze oświatowe, wprowadzające ciągle reformy utrzymują, że w ich wyniku szkoła się zmienia i dostosowuje do wymogów współczesnego świata. Gdy się jednak dokładnie przyjrzeć owym zmianom, widać, że mają one charakter pozorny i niczego nie ulepszają. Sytuację tę obrazowo przedstawił Roman Schulz, który napisał, iż „innowacje pedagogiczne przyczyniły się jedynie do przyspieszenia obrotu kół pojazdu stojącego w miejscu” (1992: 141). „Reformatorzy” operują retoryką wielkich zmian i powołują się na sukcesy – z reguły jedynie statystyczne; „reformy” są działaniami o charakterze pozornym; nie usuwają one źródeł słabości szkolnego systemu edukacji, a więc faktycznie je utrwalają. Zmiany w szkole, jeśli mają być efektywne, muszą mieć charakter rewolucyjny. Ignorowanie przez system edukacji głębokich zmian otaczającego świata jedynie utrwała skansenowy charakter szkoły i czyni z niej instytucję coraz bardziej niewydolną i niepotrzebną.

Za wcześnie jeszcze na ogłaszanie zmierzchu edukacji. Może kiedyś, jeśli zrealizowana zostanie idea cyborgizacji i ludzi zastąpią cyborgi (Klichowski 2015), tradycyjne działania edukacyjne będą zbędne. Na razie jednak edukacja jest potrzebna. Pojawia się jednak pytanie, jakiej edukacji potrzebuje współczesny człowiek? Czego powinniśmy uczyć dzieci, by pomóc im przetrwać i rozwijać się w zmiennym i niepewnym świecie? Jakie umiejętności będą im potrzebne, aby mogły zdobyć pracę, aby były w stanie rozumieć, co się wokół nich dzieje, odnaleźć sens życia? Dzięki edukacji człowiek powinien poznać siebie, dowiedzieć się kim jest i czego chce od życia. Takie efekty są możliwe, gdy szkoła zamiast na umiejętnościach technicznych skupi się na kształtowaniu uniwersalnych umiejętności życiowych człowieka.

BIBLIOGRAFIA

1. Dobrołowicz J., *Obraz edukacji w polskim dyskursie prasowym*, Impuls, Kraków 2013.
2. Eco U. Pape Satan aleppe. *Kroniki płynnego społeczeństwa*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2017.
3. Firmhofer R., *Spółczesność umiejące korzystać z wiedzy – jak do tego dojść?*, w: *Rozwój i edukacja. Wielkie przewartościowanie*, red. J. Szomburg, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2011, s. 69-74.
4. Harari Y.N., *21 lekcji na XXI wiek*, tłum. M. Romanek, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2018.
5. Klichowski M., *Czy nastaje zmierzch edukacji? Kilka refleksji na marginesie koncepcji cyborgizacji*, w: *Wychowawcze i społeczno-kulturowe kompetencje współczesnych nauczycieli. Wybrane konteksty*, red. J. Pyżalski, theQ studio, Łódź 2015.
6. Kołodziejczyk W., Polak M., *Jak będzie zmieniać się edukacja? Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011.

7. Kościelniak M., „Jakość” i „efektywność” nauczania w hybrydalnej rzeczywistości edukacyjnej „ery Hermesa”, w: *Wspólnota pedagogicznego niepokoju*, red. J. Danilewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
8. Lindenberg G., *Ludzkość poprawiona. Jak najbliższe lata zmienią świat, w którym żyjemy*, Otwarte, Kraków 2018.
9. Nowak-Dziemianowicz M., *Edukacja i wychowanie w dyskursie nauki i codzienności*, Impuls, Kraków 2012.
10. Rabczuk W., *Urynkowanie edukacji – szansa czy zagrożenie*, w: *Rynek i kultura neoliberalna a edukacja*, red. A. Kargulowa, S.M. Kwiatkowski, T. Szkudlarek, Impuls, Kraków 2005.
11. Robinson K., *Zmiana paradygmatu edukacji*, w: *Rozwój i edukacja. Wielkie przewartościowanie*, red. J. Szomburg, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2011, s. 63-68.
12. Schulz R. 1992. *Szkoła – instytucja – system - rozwój*, Wydawnictwo „Edytor”, Toruń.
13. Szkudlarek T., *Ekonomia i etyka: przemieszczenia dyskursu edukacyjnego*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, numer specjalny 2001.
14. Śliwowski B., *Refleksje o Baumanowskiej edukacji we mgle soc-ponowoczesnego świata*, „Forum Oświatowe” 2017, nr 1, s. 49-63.
15. Wróbel S., Nawrocki R., *Szkoła jako fikcja i inne szkice z filozofii edukacji*, UAM, Poznań-Kalisz 2010.
16. Żylińska M., *Na czym powinien polegać przewrót kopernikański w edukacji? w: Rozwój i edukacja. Wielkie przewartościowanie*, red. J. Szomburg, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2011, s. 87-98.

MSW, PhD Alexander Wolf

All-Ukrainian Association of palliative and hospice care

Studia Społeczne

ISSN 2081-0008

e-ISSN 2449-9714

str. 19–25

FUTURE CHALLENGES FOR SOCIAL POLICY TOWARDS SERIOUSLY ILL IN AUSTRALIA, GREAT BRITAIN AND UKRAINE IN 2030-2040 /

WYZWANIA PRZYSZŁOŚCI DLA POLITYKI SPOŁECZNEJ WOBEC POWAŻNIE CHORYCH W AUSTRALII, WIELKIEJ BRYTANII I UKRAINIE NA LATA 2030-2040

ABSTRACT

The article analyses development of social policy towards seriously ill in Australia, UK using the method of literature study. For Ukraine using the method of modeling of the future has been applied. The method has been approbated by non-governmental organization "Union of Young Political Scientists of Ukraine" and the sociological group "Activ-Group". Based on the methods, the challenges for the state social policy in the sphere of assistance towards seriously ill citizens (palliative and hospice care) in 2030-2040 has been identified. We define the role of civil society institutions in these processes. It is concluded that modernization of institutions providing the care and careful monitoring of trends are the key to the control of the future of social policy. Empathy, strategic planning, involvement in civil society activities, project thinking and teamwork are some of the modern skills to be developed nowadays. Non-governmental organizations in Ukraine will not play a significant role in 2030-2040 in forming social policy towards seriously ill.

KEY WORDS: social policy, civic society, palliative and hospice care, human rights.

STRESZCZENIE

Artykuł analizuje aspekty rozwoju polityki społecznej wobec osób poważnie chorych w Australii oraz Wielkiej Brytanii, z wykorzystaniem metody analizy literatury. W przypadku Ukrainy zastosowanie miała metoda modelowania przyszłości. Metoda uległa aprobacji przez organizację pozarządową „Związek Młodych Politologów Ukrainy” i grupę socjologiczną „Activ-Group”. Na podstawie tych metod zidentyfikowano wyzwania dla polityki społecznej państwa w zakresie pomocy ciężko chorym obywatelom (opieka paliatywna i hospicyjna) w latach 2030-2040. Definiujemy rolę instytucji społeczeństwa obywatelskiego w tych procesach. Stwierdzono, że modernizacja instytucji zapewniających opiekę i uważne monitorowanie trendów jest kluczem do kontroli przyszłej polityki społecznej. Empatia, planowanie strategiczne, zaangażowanie w działania społeczeństwa obywatelskiego, myślenie projektowe i praca zespołowa to niektóre z nowoczesnych umiejętności, które należy obecnie rozwijać. Organizacje pozarządowe na Ukrainie nie będą odgrywać znaczącej roli w latach 2030-2040 w kształtowaniu polityki społecznej wobec osób poważnie chorych.

SŁOWA KLUCZOWE: polityka społeczna, społeczeństwo obywatelskie, opieka paliatywna i hospicyjna, prawa człowieka.

INTRODUCTION

The aim of the article is to analyze the social processes related to the state social policy in the field of assistance to seriously ill citizens (palliative and hospice care) in Australia, Ukraine and Ukraine in 2030-2040, using the methods of literature analysis and modeling of the future. The last has been approbated by the NGO “Union of Young Political Scientists of Ukraine” and sociological firm “Active Group” (Ukraine).

The study of the social processes in the context of the state’s social policy towards the seriously ill is very actual, as it affects almost every family in Ukraine: there are up to 2 million people who need palliative and hospice care – medical, psychosocial and spiritual support in connection with a seriously illness (Tsarenko et al., 2018:240).

Palliative and hospice care has been developing in Ukraine since 1991 and is an important social institution, having its supporters as well as opponents. According to A. Tsarenko, as of 1st October 2018 in Ukraine there were 19 hospices and 68 palliative care departments in different institutions. This is 64.3% of the need. There is no system of treatment for terminally ill patients at home. The rural population does not have access to specialized palliative and hospice care (Wolf, 2020). The vast majority of palliative care facilities are community-based or state-owned. Some of them are established by non-governmental organizations. Few hospices are united into the national association, but due to rather weak civil society, they do not have the organizational capacity for systematic defending the interests of the industry.

LITERATURE REVIEW

The majority of research in this area has been conducted by health professionals and are focused on the current or past situation in palliative care. Pharmacologists and health care organizers (Gubsky, Tsarenko), specialists in social medicine and health care organization (Voronenko, Tsarenko) wrote about the history and current state of palliative and hospice care. Wolf, Kupriychuk et al. studied a public administration and political issues. The Ukrainian researches did not provide the study of palliative care development in the futuristic context. In Ukraine, we could not find any analytical document outlining palliative and hospice care from 2030-2040 perspective. On the other hand, international researchers Baxter, Connor, Bermedo, Clark, Etkind et al. paid more attention to futuristic trends of support of seriously ill.

METHODOLOGICAL APPROACH

In 2014-2020, the non-governmental organization “Union of Young Political Scientists of Ukraine” and the sociological group “Active Group” with the participation of the All-Ukrainian Association of palliative and hospice care conducted 2 modeling of the future (using special technology of social simulation) and focus groups with more than 40 experts. Technology of the future modeling is an innovative system of analytical research that combines existing sociological, marketing, psychological methods of analysis and forecasting. The subconscious motives of people are studied in the format of modeling. These motives are studied to understand how a certain group of people can behave in a given (simulated) situation. Participants of the modeling are aware that their subconscious motives are being studied and they should be as sincere as possible at the time of the simulation. This is the key to a successful outcome (Active Group, 2020). This experience has contributed to many insights on the social policy towards seriously ill and members of their families in Ukraine in 2030-2040. The literature review and content-analysis of sources has been used for research into the future of industry in Australia and UK.

CONDUCTING RESEARCH AND RESULTS

Australia and the United Kingdom are countries that conducted a systematic analysis of the current state of social policy in palliative and hospice area and described its future in 2030-2040.

According to the Palliative Care Report 2030, published in February 2019 in Australia, better planning, data processing and cooperation between regional and local administrations will improve the quality of care and the distribution of funding. Dying will be considered a normal part of life, and people in mourning will receive comprehensive support in their communities and workplaces. Such support will be

not only an integrated part of palliative care in particular, but of the entire health care sector. Euthanasia (voluntary assisted dying) will be a common issue. A legal framework will be improved to ensure the right of Australians to get palliative care, in particular with regard to the right to receive information and choose the place of service provided. The number of people with dementia will increase and palliative care will focus on them. Services will be available to people of all ages (Palliative Care Australia, 2018). Thus, social policy in this country will take into account the needs of people with serious illnesses.

According to a report by the Hospice UK Commission for the Study of the Future, the elderly population will increase. The life expectancy of people will be longer. Most of them will have chronic diseases. Telemedicine and robots (artificial intelligence) will be used to provide services. In terms of financing, public funding for hospices will be significantly reduced. Getting community funding will be a more important task. Hospice services need to become very diverse. This reflects the reality that the public wants to have a choice in everything. Hospices need to focus more on visual results and benefits for the patient. These results comparison will be crucial for a patient selecting between institutions and of course this will affect its funding. Communications about death (especially children) will remain a taboo, so it is necessary to look for approaches in communication on this topic. The main challenges for the hospice: care is very expensive; hospices do not help the majority; hospices – are not in the mainstream of social policy; hospice workers could be paternalistic; hospices are service driven, not user focused (Johnson et al., 2013). According to a study by S. N. Etkind et al., the estimate of funds spent on care in the last year of life is very large, and in 2030 in England, in particular, it will increase by 25%. However, access to palliative care, despite the increase in the number of providers of these services, will remain insufficient, even in high-income countries. Only around 14% of those in need will receive assistance. However, in many high-income countries, similar processes will occur in the structure of morbidity and more and more citizens will need this assistance. It is necessary to adapt to these changes, and to put more emphasis on the education of specialists, not only doctors. In particular, it is necessary to prepare for an increase in the number of patients with dementia and cancer (Etkind et al., 2017).

Thus, using methods such as literature analysis, expert surveys and focus groups, the researchers conclude that there will be a great demand for support of seriously ill people, thus social policy in this area should play a significant role.

The following results were obtained at focus groups and meetings during modeling of the future provided by the NGO “Union of Young Political Scientists of Ukraine” and sociological firm “Active Group” with the participation of the Association of palliative and hospice care.

Lack of trust is a factor which destroys society and Ukraine, and turns people into enemies. Trust is also important in the relations between the state administration and the people. Without this, we cannot build an effective state. Quote from a meeting with public activists: "Our business does not pay taxes, but there are people in Ukraine who understand that it is necessary to do good things for the citizens. And we will support good non-governmental organizations rather than our state". The quote is significant: the option that the state will spend taxes meaningfully and adequately is not even considered. NGOs are able to spend this money better.

During the modeling participants have shown that if there is any meaningful project, it easily and quickly finds all the necessary resources. And there will be enough resources for everyone.

The state as an institution will not collapse and shall remain to exist. Ukrainian authorities have no evident influence on the future of Ukraine. That is, the government does not accelerate, and does not slow down its arrival. In the modeling, the state has shown to be very passive. Development of decentralization is evident in Ukraine. Cities strive for independent decision-making. In 2030-2040 we will see many direct agreements between cities and foreign countries, the development of its own police and other institutions. However, the general political framework of Ukraine will be remained. The country shall not be divided. This does not eliminate the possibility of various foreign interventions.

Based on abovementioned, relevant to the international standards of palliative and hospice care services shall be developed only by those who have built relationships based on mutual trust and empathy and institutions which are able make realistic strategies for changes. The state social policy should take this into consideration.

The number of "modernized" institutions accepting such a challenge will not be large. Rather, it will be hospices "for community", or maybe with "better" services for "members of community" and other services for "other". Many such hospices will be founded in newly established self-sustaining "amalgamated territorial communities". In general, the institutions will provide minimal free services, being paid by State. These services will be only on the "basic level". The "extra-services" shall be paid. The richest segments of the population will continue to receive services abroad. As we have written above, the role of the state will be weak. It will set basic standards and allocate funds for palliative care on a competitive basis through the National Health Service. State and municipal institutions in the field of health and social protection will be weak and not modernized. More active institutions will benefit more effectively from this distribution of funds.

Due to the fact that many hospices from European union shall can switch to digital, partially robotic medical equipment, the ordinary equipment will turn out to be old.

So many Ukrainian hospices will receive a lot of modern, though used equipment. Of course these changes shall include also adaptation to a green-energy transport standards we already observe in many countries. Improvement of a material base will bring to Ukraine a rapid and rather short-term development of palliative care, not only in-hospital, but also out-hospital.

Tolerance and transparency will be a very noticeable in “modernized” hospices. In the same ward will be a sexual minority, a drug addict, and a person who practices “non-traditional” belief, and “traditional” person. “Modernized” hospices will value empathy, emotional intelligence, teamwork, project thinking, result orientation and other soft skills. Those who have them will be managers or decision-makers in these institutions.

Instead, the “no-modernized” hospices will have staff neglecting the needs of patients. The administration of such institutions will constantly complain about the lack of funding from the state, the high cost of energy, inflation, lack of state attention to health care, etc.

Despite being modernized, palliative and hospice care in many institutions still remains a cargo-cult, as local initiatives have not yet been sufficiently strengthened. International grants are often received not by the best providers, but also by non-governmental organizations which simply “eat grants”. But the lack of grant funding and the transition to crowdfunding will lead to that more and more institutions will improve their internal and external communications and become more attractive to customers, the community, and investors.

At the same time, many new institutions (mostly charities) which have been engaged in palliative and hospice care out of a sincere altruistic desire will have emerge. The industry shall be less favorable to “grant eaters” which will leave the sphere. Those having a Christian or other values, as well as those who have worked in Europe and decided to return to Ukraine, will pay a special attention the topics of charity and civil engagement. Their initiatives will be local and they will prefer purposeful action, concentrating on one thing.

In general, there will be more social enterprises, i.e. hospices or hospitals or other institutions that will work in business-like manner. Interests in the industry will be defended by more than now all-Ukrainian NGOs active in the field of care for the seriously ill.

Traditional formal education in 2030-2040 will be replaced by non-formal education for medical and social workers, psychologists, volunteers and others. In traditional formal education, formats such as mentoring, internships, group work, teamwork, etc. will become increasingly important. The role of religious institutions will be growing, especially the Catholic and Protestant churches, which are already work-

ing in hospitals, educational institutions, the army, prisons, and social institutions. Churches themselves will establish “social enterprises” in the form of hospitals and hospices. For religious organizations, this area, where an individual approach is valued and ethics is important, can be a very important social investment and a promising area of social service.

More and more Ukrainians will have incomes that will allow them access to international services (hospices in Poland, etc.). And in the western regions of Ukraine, institutions will be created that meet the international standards, and which will focus on providing services to non-residents of Ukraine (for example, Poles).

Euthanasia will not be legalized, but the needs and rights of the people will be neglected in “no-modernized” hospices. In modernized organizations, the staff will hedge risks and strengthen their emotional intelligence and will pay more attention to the psycho-social component of the problem.

CONCLUSIONS

So, the most important challenge is modernization and following the trends. The future can be taken under control if to learn and get skills that will be important in the next 5-10 years. Empathy, strategic thinking and teamwork skills should be developed. It is necessary to be engaged into civil activities. The role of the state and state institutions will weaken. They will not change quickly.

BIBLIOGRAPHY

1. Etkind S.N., Bone A.E., Gomes B., et al. *How many people will need palliative care in 2040? Past trends, future projections and implications for services*. BMC Med 15, 102 (2017). <https://doi.org/10.1186/s12916-017-0860-2>
2. Johnson M., Chambers L., Fletcher A., Ellison R. & Gelb B. (eds), *The Future of Hospice Care: Implications for the children's hospice and palliative care sector*. Available from: <https://www.togetherforshortlives.org.uk/wp-content/uploads/2018/03/ProRes_TheFutureofHospiceCare.pdf>
3. *Palliative Care 2030 – working towards the future of quality palliative care for all*, Palliative Care Australia 2018, PCA, Canberra. Available from: <https://palliativecare.org.au/wp-content/uploads/dlm_uploads/2019/02/Palliative-Care-2030-public.pdf>. [24 June 2020].
4. *Techology of modeling of the future*, Active-group, 2020, Available from: <<https://activegroup.com.ua/technology-modeluvanya-may/>>. [5 June 2020].
5. Tsarenko A.V., Babski A.A., Krynychny Y.V. & Potapova T.M., *Analysis of provision of palliative and hospice care to citizens in Dnipro city Health of Society*, 2018, vol. 7, no 6, pp.237-243.
6. Wolf A., *Palliative and hospice care in Ukraine. Part I. Past and nowadays*, 2019, Available from: <nmapo.edu.ua/n/p/4576-paliativna-ta-khospisna-dopomoha-v-ukraini-chastyna-1-mynule-ta-sohodennia-svitlii-pamiaty-profesora-yurii-hubskoho-01101945-1805201-9-rr>. [13 June 2020].

Prof. dr hab. Zdzisław Sirojć

Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie

ORCID: 0000-0001-8416-1271

Studia Społeczne

ISSN 2081-0008

e-ISSN 2449-9714

str. 27–39

POLSKA I UKRAINA A KSZTAŁTOWANIE EUROPEJSKIEGO ŁADU / *POLAND AND UKRAINE AND SHAPING THE EUROPEAN ORDER*

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest prezentacja uwag autora na temat roli Polski i Ukrainy w kształtowaniu ładu europejskiego. Autor pojmuje ład europejski jako element ładu globalnego. Prezentuje go na tle różnego rodzaju uwarunkowań.

SŁOWA KLUCZOWE: ład międzynarodowy (globalny), ład europejski, Polska i Ukraina a kształtowanie europejskiego ładu.

ABSTRACT

The aim of the article is to present the author's comments on the role of Poland and Ukraine in shaping the European order. The author understands the European order as an element of the global order. He presents it against the background of various conditions.

KEY WORDS: international (global) order, European order, Poland and Ukraine and shaping the European order.

WPROWADZENIE

Zachowanie ładu międzynarodowego w obecnych warunkach jest sprawą bardzo złożoną. Europa jest jednym z istotnych elementów tego ładu. Celem artykułu jest próba odpowiedzi na kilka pytań dotyczących europejskiego porządku: Co rozumiemy pod pojęciem ładu europejskiego? Jakie kwestie i problemy warunkują stabilność międzynarodowego ładu we współczesnej Europie? Jak zapewnić ład na kontynencie? Kto ma to uczynić? Jaką rolę w tym procesie odgrywają i jaką powinny odgrywać Polska i Ukraina?

Swoją dyskusyjną wypowiedź zaczynam od sformułowania podstawowych terminów podejmowanej problematyki, takich jak: ład międzynarodowy, ład globalny, podmioty ładu globalnego, obszary globalnego ładu, globalny ład polityczny, globalny ład ekonomiczny, globalny ład środowiskowy, ład europejski, uwarunkowania ładu europejskiego, *global governance*.

POJĘCIE ŁADU GLOBALNEGO (MIĘDZYNARODOWEGO)

Ład międzynarodowy pojmuję jako pewien układ stosunków i relacji, między różnymi politycznymi, społecznymi i gospodarczymi podmiotami współczesnego świata, istniejący w oparciu o przyjmowane przez nie wartości i zasady w określonym czasie. Pojmuję go jako układ dynamiczny, zmienny.

Warto przy tej okazji przytoczyć niektóre definicje ładu międzynarodowego, sformułowane przez innych uczonych.

J. Kukułka widział ład międzynarodowy jako „system relacji między podmiotami stosunków międzynarodowych, wynikający z przyjętych zasad i wartości, zapewniający równowagę” między nimi¹.

S. Koziej uważa, że ład międzynarodowy to „zbiór podmiotów międzynarodowych, połączonych wzajemnymi relacjami o charakterze politycznym, ekonomicznym, społecznym, informacyjnym, militarnym itp. i działający wedle przyjętych (...) reguł”².

R. Kuźniar postrzega natomiast porządek międzynarodowy jako „zespół wytwarzanych przez uczestników stosunków międzynarodowych i powiązanych ze sobą relacji, zasad, instytucji (wzorów zachowań, układów sił, wartości), których łączącą funkcją jest stabilność i przewidywalność ich wzajemnych oddziaływań”³.

Ład globalny, zdaniem autora niniejszego artykułu, jest synonimem ładu międzynarodowego i w takim ujęciu będzie dalej używany.

1 Zob.: J. Kukułka, *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, PWN, Warszawa 2000.

2 Zob.: S. Koziej, *Przyszły ład międzynarodowy*, www.koziej.pl (2015).

3 R. Kuźniar, *Porządek międzynarodowy – rewizja koncepcji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2/2017, s. 7–17.

Podmioty ładu globalnego to różnego rodzaju osoby fizyczne i prawne, biorące udział w międzynarodowych stosunkach społecznych. Wyróżnić wśród nich można:

- międzynarodowe organizacje polityczne, społeczne i gospodarcze (np. ONZ, Bank Światowy),
- państwa, a w szczególności mocarstwa,
- regionalne ugrupowania polityczne i gospodarcze (np. Unia Europejska),
- korporacje transnarodowe (np. Coca-Cola, Amazon),
- metropolie i miasta globalne (np. Londyn, Tokio),
- media (globalne) (np. CNN, BBC, Facebook),
- międzynarodowe organizacje pozarządowe (INGS) (np. MCK, Lekarze Bez Granic),
- kościoły i religie światowe (np. Kościół katolicki, islam, judaizm),
- agencje ratingowe (np. FITCH, Morgan Stanley),
- globalne społeczeństwo obywatelskie (umowne),
- jednostki (aktorzy indywidualni), grupy społeczne i podmioty prywatne.

Obszary ładu globalnego to określone dziedziny ludzkiej aktywności, istotne z punktu widzenia życia społecznego, w szczególności stosunków międzynarodowych. Wśród ważniejszych obszarów globalnego ładu wyróżnić można następujące:

- polityczny,
- ekonomiczny,
- społeczny,
- kulturowy,
- technologiczny,
- środowiskowy,
- militarny,
- religijny,
- informacyjny,
- prawny.

Obszary ładu globalnego stanowią lub mogą stanowić podstawę wydzielenia i analizowania ładu w jakiejś konkretnej dziedzinie. I tak np. mówimy o:

- **globalnym ładzie politycznym**, przez który rozumiem system składający się z podmiotów prowadzących politykę międzynarodową i relacji zachodzących między nimi;
- **globalnym ładzie gospodarczym**, na który składają się działania podmiotów stosunków międzynarodowych, w szczególności państw i międzynarodowych organizacji gospodarczych oraz relacje zachodzące między nimi;

- **globalnym ładzie środowiskowym**, na który składają się działania różnych podmiotów międzynarodowych, zmierzające do ochrony środowiska, a w dalekosiężnym celu zmierzające do przetrwania życia na Ziemi.

W istocie są one częścią globalnego (światowego, międzynarodowego) ładu i należy rozpatrywać je we wzajemnych z nim powiązaniach.

Podobnie rzecz się ma z regionalnym (przestrzennym) wydzielaniem różnych składników ładu globalnego. Możemy zatem mówić o ładzie:

- europejskim,
- bliskowschodnim,
- dalekowschodnim,
- latynoamerykańskim,
- afrykańskim itd.

Uprawnione jest także czasowe określanie funkcjonującego ładu. I tak np. możemy wyróżnić ład:

- hellenistyczny,
- rzymski,
- feudalny,
- powestfalski,
- powiedeński,
- powersalski,
- pojałtański itp.⁴.

Można także używać mieszanych sformułowań, pod warunkiem, że je odpowiednio zdefiniujemy, np. ład postsowiecki.

ISTOTA ŁADU EUROPEJSKIEGO

W ten sposób przybliżyliśmy się do określenia **ładu europejskiego**. Pod tym pojęciem pojmować będę element ładu międzynarodowego (globalnego), dotyczący stosunków i relacji, zachodzących między różnymi podmiotami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi, funkcjonujących w oparciu o przyjęte przez nie wartości i zasady, oraz mających na celu zapewnienie ładu na kontynencie europejskim.

Ład europejski (polityczny) ma w zasadzie charakter dwubiegunowy. Składa się z relacji między państwami należącymi do Unii Europejskiej (UE) i NATO oraz Federacji Rosyjskiej i obszarów przez nią kontrolowanych. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że mamy obecnie w Europie ład unijny i antyład rosyjski.

4 Zob. także: S. Koziej, op. cit.

Rosja próbuje odtworzyć dawne wpływy w Europie Środkowej i Wschodniej, czego przykładem jest uzależnienie Białorusi, wojna z Ukrainą, lokalizacja arsenału atomowego w obwodzie kaliningradzkim, zajęcie Krymu, zajęcie i uzależnienie Abchazji, Osetii Południowej oraz ingerencja w Mołdawii wspierająca separatystów z Naddniestrza⁵. Faktycznie konstruuje europejski nieład i jest głównym czynnikiem destrukcji.

Jedynym istotnym ośrodkiem kształtowania się ładu europejskiego, opartego na cywilizacyjnych osiągnięciach współczesności, jest Unia Europejska. Nie czekając na Rosję (i jej europeizację), kształtowany jest unijny ład, oparty na wartościach i prawach charakterystycznych dla współczesnych dokonań cywilizacyjnych.

Główne cele unijnego ładu europejskiego sprowadzają się do:

- zapewnienie równowagi między różnymi podmiotami działającymi i wpływającymi na sytuację na kontynencie,
- dbałość o trwałe i zrównoważony rozwój, w tym o ekonomiczną efektywność, sprawiedliwość społeczną i ochronę środowiska,
- rozwiązywanie różnych problemów europejskich, warunkujących jego stabilność.

Chodzi o ład operujący się na następujących zasadach działania:

- przyznania kompetencji,
- pomocniczości,
- proporcjonalności,
- równości i tożsamości narodowej,
- lojalnej współpracy,
- równowagi instytucjonalnej,
- demokracji, wolności i praw człowieka⁶.

UNIA EUROPEJSKA JAKO PRZYKŁAD GLOBAL GOVERNANCE

Dla pozimnowojennego ładu światowego (globalnego, międzynarodowego) charakterystyczne było pojawienie się i rozwój wielu nowych zjawisk i procesów. Wśród ważniejszych z nich wymienić należy:

- proces globalizacji i wzrost współzależności między różnymi podmiotami globalnego społeczeństwa,
- pojawienie się nowych konfliktów politycznych, społecznych i gospodarczych,
- nasilenie się ruchów środowiskowych,
- wzrost znaczenia społeczeństwa obywatelskiego,

5 Zob. także: K.J. Stryjski, *Dylematy współczesnego ładu międzynarodowego*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne” 1/2016, Łódź.

6 *Unia Europejska*, <http://www.uniaeuropejska.info/pl/>.

a w szczególności:

- domaganie się udziału obywateli w zarządzaniu na szczeblu globalnym,
- sprawiedliwego dostępu do globalnych dóbr publicznych,
- demokratycznej polityki na szczeblu globalnym,
- koordynacji rozproszonych sfer rządzenia: lokalnej, prowincjonalnej, narodowej, regionalnej i globalnej⁷.

Spowodowało to m.in. powstanie koncepcji *global governance* jako próby poszukiwania rozwiązań różnego rodzaju globalnych problemów i próby koordynacji różnych zjawisk i procesów politycznych, społecznych i gospodarczych oraz współpracy między różnymi podmiotami globalnego ładu.

Koordynacja tych działań, ze względu na wielobiegunowość i wielopodmiotowość współczesnego świata, nadaje duże znaczenie wzajemnemu porozumiewaniu się. Stąd m.in. wzrost roli *global governance*, globalnego zarządzania czy raczej współzarządzania.

Przez *global governance* rozumieć będę proces skutecznego i efektywnego wykorzystywania różnych zasobów (ludzkich, rzeczowych, finansowych i informacyjnych), w oparciu o prawo i zasady relacji między różnymi politycznymi, gospodarczymi i społecznymi podmiotami globalnymi, prowadzący do realizacji stawianych przez nie celów, w tym przede wszystkim zapewniających ład międzynarodowy; istotą zarządzania globalnego (*global governance*) jest sprawowanie władzy w przestrzeni międzynarodowej poprzez wprowadzanie form i sposobów wspólnych działań, mających na celu rozwiązywanie problemów o globalnym lub regionalnym (ale mającym znaczenie globalne) zasięgu⁸.

Zarządzanie globalne cechuje:

- brak rządu (zarządu) centralnego,
- wielopłaszczyznowość (wielopoziomowość) podejmowania decyzji,
- hierarchiczność poziomów decyzyjnych,
- interakcyjność,
- współdziałanie różnych podmiotów,
- demokratyczny charakter rozwiązywania problemów,
- sieciowa natura powiązań,
- złożoność relacji,
- transnarodowość,
- multilateralizm,
- rozproszona odpowiedzialność,

7 *Globalne zarządzanie – Global governance*, https://pl.qaz.wiki/Global_governance.

8 Zob.: Z. Sirojć, Tezy wykładu: *Global governance*, WSM, Warszawa 2020.

- utopijność dążeń.

Słabość *global governance* (globalnego zarządzania) przejawia się w:

- nieprzejrzystości relacji między jego uczestnikami,
- nieformalności,
- braku legitymizacji,
- nie rozliczalności,
- słabej ewaluacji,
- braku sankcji,
- czasochłonności,
- barierach kulturowych,
- problemach komunikacyjnych,
- niekompatybilności systemów informacyjnych,
- mnogości i hegemoniczności niektórych podmiotów,
- fragmentacji zarządzania.

Praktyczne zastosowanie mechanizmów *global governance* jest w Unii Europejskiej najbardziej zaawansowane na świecie. Zarządzanie w Unii Europejskiej:

- ma charakter wielopłaszczyznowy (wielopoziomowy),
- podstawą jego działania są negocjacje i kompromisy,
- oraz demokratyczny charakter rozwiązywania problemów,
- brak jest jednak w nim szybkiego reagowania i elastyczności,
- występuje mnogość decyzyjnych podmiotów,
- a także każdy kraj ma prawo weta.

Obok różnych instytucji europejskich, funkcjonujących według głównych założeń *global governance*, istotną rolę w kształtowaniu europejskiego ładu mają do odegrania politycy, zarówno unijni, jak i reprezentujący poszczególne państwa, w szczególności największe kraje: Francję i Niemcy. Mimo sukcesów gospodarczych Unii, brak jest jednak znaczących sukcesów natury politycznej. Niewielka skuteczność działań na tym polu przejawia się m.in. w słabości prowadzonej przez Unię Europejską polityki zagranicznej.

Trzeba także przyznać, że rozproszone ośrodki zarządzania na kontynencie europejskim, a w szczególności w Unii Europejskiej, nie sprzyjają stabilizacji ładu w Europie.

UWARUNKOWANIA STABILNOŚCI EUROPEJSKIEGO ŁADU

Zapewnienie europejskiego ładu jest możliwe przy uwzględnieniu różnych uwarunkowań, w szczególności uwarunkowań globalnych i regionalnych. Przez **uwarunkowania europejskiego ładu** rozumieć będą różnego rodzaju czynniki (problemy,

kwestie, bariery, zagrożenia) wpływające na jego kształt i charakter. Należy przy tym pamiętać, że mają one dynamiczny i zmienny charakter.

Uwarunkowania mogą mieć charakter globalny i regionalny, wewnętrzny i zewnętrzny, czy też wynikać z aktywności człowieka w różnych dziedzinach życia społecznego.

Na kształt europejskiego ładu wpływają zarówno podmioty ładu globalnego i ich działalność, jak i zjawiska i procesy globalne., w tym m.in.:

- proces globalizacji,
- zmiany klimatu,
- wojny i konflikty zbrojne, w tym zagrożenie wojną nuklearną,
- terroryzm,
- dysproporcje rozwojowe i materialna polaryzacja ludności,
- pandemia COVID-19 i popandemiczny kryzys gospodarczy,
- ekonomizacja życia społecznego, dominacja instytucji finansowych i korporacji transnarodowych,
- nawrót protekcyjizmu i wojna handlowa USA – Chiny,
- niekontrolowane międzynarodowe migracje,
- technicyzacja życia społecznego i szybkie tempo zmian technologicznych,
- wpływ Internetu i mediów społecznościowych na kształtowanie współczesnych społeczeństw,
- niedorozwój (nienadążanie) systemów edukacyjnych w kształtowaniu nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego (w tym globalnego).

M. Burchard-Dziubińska postrzega uwarunkowania jako zagrożenia i grupuje je w następujące rodzaje: ekonomiczne, społeczne, geopolityczne, środowiskowe i technologiczne⁹.

Wśród głównych regionalnych uwarunkowań unijnego ładu europejskiego wymienić należy następujące:

- polityczne (terroryzm; konflikty regionalne i lokalne, w szczególności wojna na Ukrainie; imperialna i konfrontacyjna polityka Rosji; brexit i dezintegracyjne działania Wielkiej Brytanii; agresywne ideologie: nacjonalizm, szowinizm, populizm, euroislam),
- ekonomiczne (regionalne dysproporcje rozwojowe i zróżnicowanie poziomu życia; zmierzch państwa opiekuńczego; ekonomiczne uzależnienie słabszych państw kontynentu; bezrobocie; zadłużenie; problemy energetyczne),
- środowiskowe (zanieczyszczenie środowiska; klęski żywiołowe spowodowane zmianami klimatycznymi),

9 Zob.: M. Burchard-Dziubińska, *Rola informacji w kształtowaniu ładu ekonomicznego*, owe.ptc.pl/upload/files/książki/01_Burchard_Dziubinska_pdf

- technologiczne (brak kontroli nad badaniami naukowymi, w szczególności nad sztuczną inteligencją i ingerencją w genetykę człowieka),
- kulturowe (wpływ kultury masowej; zanik kultur lokalnych wskutek unifikacji i komercjalizacji kultury),
- społeczne (powstawanie „społeczeństw równoległych”; dezintegracja społeczna; przestępczość, w tym cyberprzestępczość)
- demograficzne (niekontrolowane migracje; urbanizacja i metropolizacja; starzenie się społeczeństw; niski przyrost naturalny).

Niektórzy autorzy różne kwestie i problemy traktują jako kryzysy:

- gospodarczo-finansowy (w strefie euro),
- strukturalny,
- migracyjny,
- systemu bezpieczeństwa, przywództwa i wizji,
- instytucjonalny,
- demokracji,
- dominacji Niemiec (B. Góralczyk)¹⁰.

Lub:

- finansowo-gospodarczy,
- polityczno-instytucjonalny,
- demograficzny,
- międzynarodowej roli UE,
- migracyjno-uchodźczy (R. Kuźniar)¹¹.

A. Krzemiński natomiast wymienia pięć istotnych europejskich problemów:

- finansowy grexit,
- brytyjskie *votum separatum*,
- rosyjską agresję na Ukrainę,
- napływ uchodźców,
- kryzys idei jedności¹².

Czynniki wpływające na ład europejski i jego stabilność możemy podzielić także na wewnętrzne i zewnętrzne. Wewnętrzne dotyczą działalności europejskich podmiotów (oraz relacji i procesów zachodzących między nimi) bezpośrednio wpływających na jego kształt i charakter, na zewnętrzne natomiast składają się: działalność innych podmiotów oraz zachodzących między nimi relacji, zjawisk i procesów wpływających na ład europejski.

10 B. Góralczyk, *Siedem kryzysów zagraża Unii Europejskiej*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Siedem-kryzysow...>

11 R. Kuźniar, *Europa w porządku międzynarodowym*, Warszawa 2016, s. 213 i nast.

12 A. Krzemiński, *Wygaszanie Europy*, „Polityka” 14/2016.

Mnogość uwarunkowań kształtowania stabilnego ładu w Europie znacznie utrudnia jego osiągnięcie. Nie sprzyjają temu także dynamiczne zmiany, jakie zachodzą na kontynencie w różnych dziedzinach życia społecznego jak i w jego otoczeniu.

POLSKA I UKRAINA A KSZTAŁTOWANIE EUROPEJSKIEGO ŁADU

Przedstawione wyżej różne kwestie i problemy stanowią wyzwania dla polityki Unii Europejskiej i innych państw kontynentu europejskiego. Najważniejsze z nich grupuję w trzy sfery:

1. natury ekonomicznej:

- likwidacja dysproporcji w rozwoju różnych państw i regionów,
- realizacja Europejskiego Zielonego Ładu – planu działań na rzecz zdrowej gospodarki, w założeniu którego jest osiągnięcie w roku 2050 neutralności dla środowiska,
- zwalczanie pandemii COVID-19 i przezwyciężenie popandemicznego kryzysu gospodarczego,
- reformowanie gospodarki w kierunku wzrostu jej konkurencyjności i ekonomicznej efektywności;

2. natury politycznej:

- przezwyciężenie tendencji dezintegracyjnych,
- efektywne działania na rzecz likwidacji konfliktów na kontynencie, w szczególności zakończenia wojny na Ukrainie,
- bardziej sprawna koordynacja i wzmocnienie wspólnej polityki zagranicznej UE;

3. natury społecznej:

- „okiełznanie” procesów migracyjnych,
- rozwiązywanie problemu „społeczeństw równoległych”,
- przeciwdziałanie starzeniu się społeczeństw,
- spożytkowanie potęgi Internetu i mediów społecznościowych w kształtowaniu społeczeństwa europejskiego oraz w zwalczaniu cyberprzestępczości.

Aby podołać tym wyzwaniom niezbędne jest współdziałanie wszystkich podmiotów, mających wpływ na kształtowanie się europejskiego ładu. Przyjrzyjmy się zatem, jak przyczyniają się do jego kształtowania Polska i Ukraina.

Możemy skonstatować, że obecnie Polska nie przyczynia się do jego zapewnienia, na co wskazują m.in. następujące działania:

- kraj przyczynia się do dezintegracji Unii Europejskiej (odmienność głosowań na forum UE w stosunku do pozostałych państw, wiązanie się z Wielką Bry-

tanią, która wystąpiła z UE, publiczne wystąpienia najważniejszych polityków, krytykujące Unię, nieprzestrzeganie praworządności),

- zajmuje destrukcyjną postawę w kształtowaniu Europejskiego Zielonego Ładu (brak zdecydowanej reakcji w walce z zanieczyszczeniem środowiska, w tym ze smogiem, ociąganie się z decyzją o rezygnacji z węgla, jako źródła energii),
- kraj, jako jedno z nielicznych państw kontynentu, nie utrzymuje pełnych kontaktów z władzami Federacji Rosyjskiej (nawet będąca w stanie wojny z Rosją Ukraina tego nie robi),
- nie uczestniczy w budowie europejskich sił bezpieczeństwa.

Co się zaś tyczy Ukrainy, to jej działania także nie przyczyniają się w pełni do kształtowania europejskiego ładu, na co m.in. wskazują następujące działania:

- w Ukrainie toczy się wojna, co prawda nie Ukraina jest agresorem, ale nieuregulowany konflikt negatywnie wpływa na ład polityczny w Europie,
- Ukraina zainteresowana jest członkostwem w UE i NATO oraz przyjęciem zasad ładu zachodniego, co rodzi konflikt, ponieważ Rosja uważa Ukrainę za swoją strefę wpływów,
- kryzys gospodarczy na Ukrainie nie służy zapewnieniu ładu ekonomicznego na kontynencie,
- zachodzące na Ukrainie procesy społeczne (emigracja, korupcja, wzrost nacjonalizmu) nie przyczyniają się również do kształtowania europejskiego ładu,
- Ukraina, obok Polski, stanowi jedno z najbardziej zanieczyszczonych środowisk w Europie,
- system prawny w Ukrainie jest daleki od systemu prawnego obowiązującego w UE.

Jeśli Polska i Ukraina chcą przyczyniać się w większym stopniu do kształtowania europejskiego ładu, to powinny one pełnić rolę stabilizatora, a działania ich rządów powinny m.in. zmierzać do:

- jedności działań z UE,
- działań na rzecz wzmocnienia UE i NATO,
- aktywnego wspierania realizacji Europejskiego Zielonego Ładu,
- niekonfrontacyjnej polityki wobec Rosji (z wyjątkiem działań obronnych) i zakończenia konfliktu zbrojnego.

PODSUMOWANIE

Podsumowując powyższe rozważania pozwalam sobie na wyciągnięcie następujących wniosków:

1. Ład europejski jest istotnym elementem ładu globalnego (międzynarodowego). Posiada dynamiczną i zmienną strukturę. Jego specyfiką jest dwubiegowość,

a główne elementy stanowią (w uproszczeniu): Unia Europejska i Federacja Rosyjska.

2. Ład europejski uwarunkowany jest wieloma czynnikami: globalnymi i regionalnymi, wewnętrznymi i zewnętrznymi, czy też wynikającymi z ważniejszych obszarów aktywności ludzkiej (politycznej, gospodarczej, społecznej, etc.). Ze względu na mnogość i dynamikę uwarunkowań działania na rzecz stabilności ładu europejskiego są znacznie utrudnione. Należy zatem, postrzegać je jako długotrwały proces.
3. Na stabilność ładu europejskiego mają przede wszystkim wpływ różnego rodzaju jego podmioty, w szczególności Unia Europejska, NATO, Federacja Rosyjska, inne państwa kontynentu, media, organizacje pozarządowe i aktorzy indywidualni, przede wszystkim politycy. Na nich też spoczywa największa odpowiedzialność za jego utrzymywanie oraz efektywną i skuteczną koordynację działań. Silna ekonomicznie, jednolita politycznie i skutecznie rozwiązująca problemy społecznie Unia Europejska jest najlepszym gwarantem stabilności europejskiego ładu.
4. Polska i Ukraina nie przyczyniają się obecnie do kształtowania stabilnego ładu europejskiego, choć z różnych powodów. Populistyczna i nacjonalistyczna polityka obydwu państw nie sprzyja umacnianiu jedności europejskiej, a w niektórych aspektach stanowi element jego destrukcji.
5. Chcąc przyczyniać się do zapewnienia europejskiego ładu, zarówno Polska, jak i Ukraina, powinny stać się jego stabilizatorami, w szczególności ich działania powinny sprzyjać jedności w Unii Europejskiej.

BIBLIOGRAFIA

1. Burchard-Dziubińska M., *Rola informacji w kształtowaniu ładu ekonomicznego*, owe.ptc.pl/upload/files/ksiazki/01_Burchard_Dziubinska_pdf
2. Chodulski A., *Ukraina a procesy przemian europejskich. Przeszłość i teraźniejszość*, „Eastern Review” 2014, t. 3.
3. Ciarko M., Paluch-Dybek A., *Ład ekonomiczny, środowiskowy i społeczny triadą zrównoważonego rozwoju*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 9/2014, s. 17-27.
4. Dahl M., Hanczewski P., Lewicka M., *Współczesny ład międzynarodowy. Dynamika zmian*, Toruń 2018.
5. *Globalne zarządzanie – Global governance*, https://pl.qaz.wiki/Global_governance
6. Góralczyk B., *Siedem kryzysów zagraża Unii Europejskiej*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Siedem-kryzysow...i-perspektywy>, Poznań 2010.
8. Kariagin J. O., *Ukraińskie suspilstwo: suczastnist i polityczni cinnosti*, Kyiv 2016.
9. Koziej S., *Przyszły ład międzynarodowy*, www.koziej.pl (2015).

10. Kozub-Karkut M., *Global governance we współczesnej debacie o stosunkach międzynarodowych*, Wyd. Rambler, Warszawa 2015.
11. Krzemiński A., *Wygaszanie Europy*, „Polityka” 14/2016.
12. Kukułka J., *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, PWN, Warszawa 2000.
13. Kuźniar R., *Europa w porządku międzynarodowym*, Warszawa 2016.
14. Kuźniar R., *Porządek międzynarodowy – rewizja koncepcji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2/2017,
15. Lesik M., *Pandemia protekcyjizmu – nowy ład gospodarczy po koronawirusie*, Puls Biznesu, 2020.
16. Rewizorski M. (red.), *Globalne zarządzanie i jego aktorzy. W poszukiwaniu rozwiązań dla zmieniającego się świata*, Wyd. Scholar, Warszawa 2016.
17. Rewizorski M., *Rola Unii Europejskiej w budowie nowego ładu międzynarodowego – stan obecny*, s. 7–17.
18. Sirojć Z., *Tezy wykładu: Global governance*, WSM, Warszawa 2020.
19. Stolarczyk M., *Kierunki ewolucji europejskiego systemu międzynarodowego w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2018, t. 21, s. 7 – 58.
20. Stryjski K.J., *Dylematy współczesnego ładu międzynarodowego*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne” 1/2016, Łódź.
21. *Unia Europejska*, <http://www.uniaeuropa.info.pl/>
22. Zachara M., *Global governance: ład międzynarodowy po zakończeniu stulecia Ameryki*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

Prof. dr hab. Wojciech Pomykała

Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie

ORCID: 0000-0001-8504-7606

Studia Społeczne

ISSN 2081-0008

e-ISSN 2449-9714

str. 41–63

DROGI I BEZDROŻA BUDZENIA WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA I JEGO NADCHODZĄCA PERSPEKTYWA ROZWOJOWA¹/

THE HIGHWAYS AND BYWAYS OF THE AWAKENING OF MODERN MAN AND HIS FUTURE DEVELOPMENT PROSPECTS

STRESZCZENIE

Konieczność zrozumienia przez współczesnego człowieka specyficznego zakrętu dziejowego, przez który przechodzi współcześnie rodzaj ludzki. Współczesne obudzenie człowieka nie tylko wymaga przerwania letargicznego snu, ale uświadomienia sobie własnej sytuacji (indywidualnej i gatunkowej) przed nim starannie ukrywanej przez dominującą klasę kapitalistyczną współczesnego świata. Obudzenie takie nie będzie skuteczne bez znajomości nie tylko faktów starannie przed nim ukrywanych, ale też filozoficznej refleksji na ten temat tak starannie eliminowanej z naszego myślenia. Natomiast bez takiej refleksji i wyciągnięcia z niej odpowiednich wniosków grozi nam koniec gatunkowy. Publikacja ta ma służyć opowieści o takich faktach i wynikających z nich konkluzjach filozoficznych.

SŁOWA KLUCZOWE: zakręt dziejowy, filozoficzna refleksja, koniec gatunkowy.

ABSTRACT

There is a need for modern man to grasp the nature of the turning point in history which the human race is going through today. In the process of awakening, it is vital

¹ Opracowanie to powstało na spotkanie międzynarodowe filozofów przygotowywane przez prof. dr. hab. Marię Szyszkowską w Nałęczowie, które miało być zorganizowane 23-26 października 2020 r. / The present study was compiled for an international meeting of philosophers organised by Professor Maria Szyszkowska, Ph.D., in Nałęczów, in October 2020.

that contemporary man does not just come out of his present lethargic state, but that he also becomes fully aware of his own situation as an individual and as part of the human species. The fact is that so far his circumstances have been deliberately concealed from him by the world's dominant capitalist class. Such an awakening cannot succeed unless modern man becomes aware of the facts which have been hidden from him. What is also needed is a philosophical insight into the human condition which has been eliminated from our thinking until now. However, without this kind of reflection and the drawing of relevant conclusions, we face the threat of the human species going into decline. The present publication is intended to highlight relevant facts and the philosophical conclusions that follow from them.

KEY WORDS: turning point in history, philosophical reflection, decline of the human species.

1. WSPÓŁCZESNY ZAKRĘT DZIEJÓW CZŁOWIEKA

Człowiek współczesny w skali globalnej, przeszedł długą i krętą, wręcz zyg-zakowatą drogę, zanim doszedł do jego współczesnej, powszechnej sytuacji. Na drodze tej, znajdowały się różne doświadczenia występujące w jego dotychczasowym rozwoju. Różne też wystąpiły epizody jego roli na naszej kuli ziemskiej w jej długiej historii. Jego wielkich sukcesów, ale też i jeszcze większych jego zagrożeń. Cechą charakterystyczną jego współczesnej sytuacji jest to, że współczesny człowiek zabrnął w dylematy, od których poprzednio był wolny, właściwie w całym, dotychczasowym historycznym, ale też w globalnym wymiarze. Jego dzisiejszy główny dylemat brzmi: *albo dalszy wspaniały gatunkowy rozwój albo jego całkowite oraz konsekwentne unicestwienie. Albo gatunkowe przebudzenie - poprzedzające realne rozstrzygnięcie i rozwiązanie wspomnianych dylematów - albo śmierć gatunkowa wszystkich i każdego członka rodziny człowieczej.*

Oczywiście zdarzały się w dziejach ludzkości epizody losów poszczególnych części rodu człowieczego, w których jedna część ludzkości, w zakresie rozwoju człowieka, jako jednostki i zbiorowości ludzkiej, wysuwała się na czoło i w jakimś sensie, oddziaływała na bliższe i dalsze jego otoczenie oraz inne części społeczności ludzkiej. Jednakże nigdy dotąd, część naszego rodzaju ludzkiego, nie decydowała w takim stopniu, jak to ma miejsce obecnie, *nie tylko o losach naszego gatunku istot żywych, ale też o całym otoczeniu materialno-przyrodniczym człowieka, w którym ten rodzaj istot żywych na naszej planecie ziemia funkcjonuje.*

Dziś mamy do czynienia z sytuacją, w której przynajmniej znaczna część ludzkości i choćby jego głównych narodów, albo obudzi się i weźmie sprawy dalszych losów człowieka w swoje ręce - i możliwie przebudzi wszystkich a przynajmniej większość ludzi naszej planety z ich głębokiego, wręcz narkotycznego snu i uratuje nas wszyst-

kich przed grożącą katastrofą - albo sami zniszczymy się jako gatunek. A jak gdyby przy okazji, zniszczymy też miejsca naszej pracy, życia oraz rozwoju, w postaci otaczającej nas kuli ziemskiej. Przy tym, alternatywa zniszczenia, obejmowałaby zarówno rodzaj ludzki, jak i miejsce jego zamieszkania, pracy, rozwoju. Natomiast wszelkie próby zaczęcia wszystkiego od nowa i przeniesienia naszego rodzaju człowieczego na inną planetę, wydają się - taką samą wielką iluzją, jak podjęcie troski nie tyle o przedłużenia życia ziemskiego, uprzywilejowanych ludzi naszego gatunku, (szczególnie reprezentantów czołówki osobowej świata kapitalistycznego) jak realizacja marzeń o zapewnieniu sobie boskiej nieśmiertelności przez elity współczesnego społeczeństwa ludzkiego². Przy tym warto zwrócić uwagę, że deklaracje w zakresie owej nieśmiertelności, zrodziły się ze swoistej buty powstałej na tle dotychczasowego północno- amerykańskiego- izraelskiego wielkiego sukcesu światowego kapitału oraz powstałego i ciągle rozwijającego zbliżenia, północno-amerykańsko-izraelskiego, w ramach którego coraz pełniejsze panowanie określonej części ludzi a ściśle ludzi wielkiego kapitału nad innymi ludźmi - i to w skali historycznie bezprecedensowej - rodzi nie tylko pragnienia, ale też dążenie do tego, aby człowiek (ściśle jego współczesne elity) przezwyciężyły najtrudniejszy dylemat ich życia, w postaci wyeliminowania jego nieuniknionego, osobowego przemijania. Oczywiście zgromadzone potężne środki materialne służące do panowania nad światem wielkiego kapitału skoncentrowane w północno-amerykańskich, współczesnych elitach i wśród ich izraelskich sojuszników mogą a nawet muszą rodzić - przynajmniej do pewnego czasu ich pragnienia stania się bogami. A zwłaszcza chęć przezwyciężenia niepokonywanej dotąd zasady ludzkiego przemijania. Ale deklaracji podejmowania działań w tej dziedzinie, nie wydaje się, aby mogły towarzyszyć -wbrew temu co zapowiada wspomniany izraelski historyk - realizację przedsięwzięć, czynionych po to, aby choćby kilku z najbogatszych i najważniejszych osób dotychczasowego świata, uczynić jednocześnie ludźmi nieśmiertelnymi. Prawdziwymi współczesnymi bogami. Dążenia takie, to tylko pragnienia rozszerzenia zdolności człowieka, ponad jego rzeczywiste gatunkowe możliwości. Jednakże to, że najbogatsi przedstawiciele dotychczasowego świata (północno-amerykańsko-izraelscy), w poważnej literaturze dotyczących dotychcza-

- 2 Marzenia o takiej nieśmiertelności przynajmniej części elit współczesnego świata kapitalistycznego przynosi i rozpowszechnia najbardziej szeroko reklamowana zarówno w USA jak w całym, współczesnym kapitalistycznym świecie swoista (w tym i współczesnej Polsce), „trylogia” współczesnego, izraelskiego historyka dziejów człowieka naszej planety prof. Yavala Noaha Harariego. Takie marzenia to nie przypadek we współczesnym świecie. Ani nie jest to tylko zwykły megalomański produkt, współczesnego wielkiego kapitału, dominującego w większości krajów współczesnego, globalnego świata. Jest to w dużej mierze lansowane uludne przekonanie na ten temat autora i klasy społecznej za nim stojącej, oparte na dotychczasowych sukcesach tego kapitału i jego skutecznej, całkowitej dominacji współczesnej pracy i świata ludzi pracy w większości krajów świata. Ale jak się przekonamy w toku dalszego tekstu jest też wyciągnięciem dość fałszywych wniosków z dotychczasowego rozwoju człowieka. Ale nie uprzedzamy ważnych konkluzji tego tekstu.

sowych losów człowieka, nie tylko sięgnęli do proklamowania takiego zadania, ale je we wspomnianej twórczości Y.N. Harrariego wręcz zapowiedzieli jako cel realny i prawie bieżący (i to w literaturze upowszechnionej w całej współczesnej ludzkości), świadczy o tym, że okresowi władcy świata, popadli tylko w megalomanię, która pozostaje w dużej sprzeczności z nieuniknionymi cechami ograniczonych właściwości naszego gatunku, o której my filozofowie i pedagodzy, powinniśmy – a nawet mamy obowiązek przypominać ludzkości zwłaszcza w czasach, w których obudzenie się z klasowej megalomanii wydaje się być nieodzowną cechą, ale i ważną potrzebą nadchodzących czasów.

Wspomniane dążenie do nieśmiertelności elity współczesnego, kapitalistycznego społeczeństwa ludzkiego, nie powstało z przypadku. To nie autor izraelskiej historii dziejów człowieka³, tak skonstruował dotychczasowe dzieje ludzkości, z których wynikało, że w pewnej fazie jego rozwoju, powstało pragnienie w elitach kapitałowych, aby część członków rodzaju ludzkiego zaczęła dążyć do przekształcenia się całkowitego w bogów i uczynić się nimi a nie tylko być wszechwładnymi władcami pozostałej części rodzaju ludzkiego, (czego w znacznym stopniu dopracowali się wspomniani kapitaliści wcześniej). Jednak aby wyzwolić skutecznie członków swojej elitarnej społeczności od ludzkiej właściwości przemijania nie wystarczy być niewiarygodnie bogatym i tego mocno pragnąć. Znamienne, że kapitalistyczni możni tego świata, tą wizję przewyżczenia przemijania w ujęciu Harariego, rozpowszechnili w całym kapitalistycznym świecie i wręcz uczynili znaczącym, elementem swoich klasowych dążeń i pragnień. Takie ambicje, połączone wręcz z niewyobrażalną megalomanią człowieka dominujących klas społeczeństwa, to oczywiście nie przypadek, a efekt sytuacji, w której coraz węższe elity, zarządzają coraz większym zespołem ludzkim we współczesnym kapitalistycznym świecie i to zarządzają w sposób zbliżony do autora scenariusza i inspicjenta, który kreując postacie, nadając im żywotności, bywa że starannie ukrywać swoją w tym rolę, powodując, że tym razem miliardy odbiorców myślą, że uczestniczą w realnym świecie, gdy tymczasem uczestniczą w świecie dość wyraźnie reżyserowanym wedle niemożliwych do realizacji pragnień i dążeń, zaplanowanych nierealnie w interesie bogatych i w znacznym stopniu przeciw interesom biednych.

2. DEFORMACJA W ROZWOJU CZŁOWIEKA POSIADA GŁĘBOKĄ HISTORYCZNĄ GENEZĘ I ZAFALSZOWANĄ JEGO HISTORIĘ

Zanim ludzkość znalazła się w obliczu trwającej do niedawna dominacji północno- amerykańsko-izraelskiego kapitału, nad resztą ludzkości współczesnego, globalnego świata, ludzkość przechodziła bardzo skomplikowany i zarazem nigdy dotąd dostatecznie krytycznie, nie oceniane swoje, różne epizody dziejowe. Jednym

3 Harari Yuval Noah, *Sapiens. Od zwierząt do bogów*, Dom Wydawniczy PWN, Warszawa 2017 r.

z nich, było przekształcenie w odległej przeszłości części naszych sióstr i braci, przez naszych przodków, w ich niewolników. Ludzkości narzucono wcześniej, ale i potem pogląd, że bez takiego „przewrotu społecznego”, nie mogłaby powstać ani nasza cywilizacja, ani nasza kultura, to znaczy, nie mogłyby też powstać odpowiednio rozwinięte miejscowe centra cywilizacyjne, odpowiednia literatura, nie tylko dotycząca samopoznania człowieka, ale choćby świata jego wartości, ale nie moglibyśmy się dopracować późniejszych faz pomyślnego rozwoju naszego gatunku. Oczywiście bez społecznego podziału pracy, postęp ludzkości byłby niemożliwy, ale natomiast uznanie podziałów społeczeństwa ludzkiego, na właścicieli niewolników i niewolników, panów feudalnych i chłopów pańszczyźnianych, nie wydaje się, choćby jednostronnie pozytywnym zjawiskiem w dziejach ludzkości. Tym bardziej, że ludzie od tego czasu, o wiele rzetelniej badają zjawiska dające się analizować w kategoriach matematyczno-przyrodniczych, niż społecznych. Przekształcenie przez członków wspólnot pierwotnych swoich braci i sióstr w niewolników a zarazem uznanie, że niewolnicy nie są ludźmi bo nie mają mózgu tej samej wielkości, który w naszym gatunku ma odpowiedni ciężar w stosunku do masy ciała, większy niż u jakichkolwiek innych istot żywych, rozpoczęło natomiast rozwój dewiacji gatunkowych naszej ludzkiej społeczności, polegających na tym, że część członków uznaje innych jego członków - bez dostatecznej do tego podstawy - za strukturalnie a zwłaszcza umysłowo za mniej wartościowych od reszty. Czy się to podoba, czy nie współczesnym elitom kapitalistycznego świata, ciężar mózgu ludzkiego u ludzi przekształconych w niewolników a potem chłopów pańszczyźnianych, nigdy nie był mniejszy w porównaniu z jego wagą u innych ludzi. A jego potencjalne możliwości umysłowe podobne. A teorie o umysłowym naturalnym, wręcz strukturalnym umysłowym uprzywilejowaniu elit, to zwykła mitomania.

Z tego punktu widzenia, można łatwo odrzucić usprawiedliwienie podziału społeczeństwa na właścicieli niewolników i niewolników, panów feudalnych i chłopów pańszczyźnianych, kapitalistów i robotników, jako efekt odmienności umysłowej ludzi różnie usytuowanych w społecznym podziale pracy człowieka. Więcej. Można uznać, że stało się to ważną przyczyną wielu niemożności rodzaju ludzkiego i obecnie dopiero nadchodzi czas pełnego jej przezwyciężenia. Oczywiście z tego nie wynika, że możliwości umysłowe człowieka, w społeczeństwie ludzkim nie były zróżnicowane, ale historyczna nieprawdą jest, że układały się wspomniane zróżnicowania według podziałów klasowo- warstwowych, bo te zostały narzucone społeczeństwu ludzkim, nie na podstawie zróżnicowanych możliwości umysłowych człowieka a spisku bogatych przeciw biednym, posiadających i wydzieńczonym z posiadania. Były natomiast efektem brutalnych i chamskich poczynań części naszych przodków. Działalności, przeciw delikatniejszym i nie mogącym się zdobyć na brutalność i przemoc.

Innymi słowy, aby zapewnić współczesnemu człowiekowi powszechna pomyślność, niezbędna jest rewizja dotycząca sposobu patrzenia dotychczasowe na dzieje ludzkie, która wymaga nowego spojrzenia zwłaszcza na dzieje niewolnictwa i feudalizmu, nie mówiąc już o kapitalizmie. Bez takiego nowego spojrzenia, nie da się zbudować nowego świata powszechnej pomyślności człowieka, jako specyficznego gatunku istot żywych naszej planety.

3. NARODZINY KAPITALIZMU GŁÓWNIEM W EUROPIE ZACHODNIEJ I PO CZĘŚCI W AMERYCE PÓŁNOCNEJ - NOWĄ FAZĄ KREACJI CZŁOWIEKA

Istota tej nowej fazy kreacji człowieka, polega na tym, że jej podstawą nie jest już dziś uznanie różnych możliwości umysłowych ludzi przynależnych do poszczególnych klas i warstw społecznych (właścicieli niewolników i niewolników, panów feudalnych i chłopów pańszczyźnianych, kapitalistów i robotników oraz pracowników usług). Tym razem, podstawą panowania mniejszości nad większością, jest koncentracja kapitału i jego niebywała dominacja nad pracą. Już nie dało się dalej wmawiać, że niewolnik, czy chłop feudalny, dysponuje innym stopniem możliwości rozwoju myślowego, niż wyzyskujący go ludzie innych klas i warstw społecznych. Podstawą władczości, stała się coraz bardziej skoncentrowana własność kapitalistyczna, która faktycznie rzecz biorąc, dawała lepsze warunki klasom do opanowania oraz uspienia i swoistego zdeprecjonowania zrazu milionów a potem miliardów ludzi. Działała ona podobnie jak teoria podziału społeczeństwa ludzkiego na ludzi z przyrodzenia rozumnych i naturalnie bezmyślnych. Przy tym cechą charakterystyczną owego podziału, stało się tym razem założenie, że wszyscy są umysłowo równi, ale jedni tą równość potrafią dla siebie i swojej klasy społecznej wykorzystać lepiej, a inni gorzej. Po zlikwidowaniu w połowie XIX wieku podziału na wyjątkowo biednych i wyjątkowo bogatych, okazało się, że na długie dziesięciolecia, nawet stulecia, coraz bogatsi, potrafią zapędzić pozostałe części społeczeństwa, do coraz pełniejszej ich eksploatacji przez elity i to w sposób coraz mniej dla wyzyskiwanych widoczny. W rezultacie takiej ewolucji, bogaci stawali się coraz bogatszymi a podlegli, głównie manipulacji umysłowej biedni i średnio zamożni, stawali się coraz bardziej bezwolną, uspiętą i odpowiednio manipulowaną masą. Od tego tylko wiodła prosta dróżka, aby coraz węższe elity, coraz skuteczniej usypiały w swoistym narkotycznym śnie, coraz większe miliardy ludzi naszej planety.

Specyficzną rolę w tym procesie kreacji społeczeństwa podzielonego na coraz bogatsze i manipulujące resztą centrum i bezwolne usypiające masy, odegrał bolszewizm. Istota bolszewizmu, w faktycznych jego dziejach, nie polega na tym, że był w gruncie rzeczy próbą wyzwolenia się proletariatu przemysłowego i ludzi pracy z kapitalistycznych okowów. Ile na tym, że bieg historycznych wydarzeń miał wykazywać, że bez kapitalistów świat jest dla ludzi pracy równie zły, jeśli nie jeszcze gorszy niż z nimi. Bolszewizm – niezależnie od pięknych intencji jego twórców to znaczący zarówno Karola Marksa

jak i Włodzimierza Lenina - bowiem, jako ideologia i podstawa jego rozwiązania, nie zapewnił ludziom pracy w krajach, w których panował, porównywalnej do społeczeństwa kapitalistycznego, ani wydajności pracy i postępu technicznego. Tym samym naczynie potwierdzał, że kapitalizm jest jedynym ustrojem społeczno-gospodarczym, który może zapewnić ludziom pracy najlepszą z historycznie możliwych wydajności pracy, postępu technicznego a w ostatecznym rezultacie wysoki standard życiowy robotników przemysłowych, chłopów, znacznej części inteligencji.

Jest natomiast największym z paradoksów świata, że kapitaliści w swoim faszystowskim przebraniu i liberalnej mistyfikacji, skoczyli sobie do gardła w walce o panowanie nad światem i liberałowie nie byli w stanie rozprawić się ze swoją faszystowską konkurencją, bez przywołania do pomocy bolszewików, którzy zapewne bardziej niż ich liberalni sojusznicy, byli zainteresowani w pokonaniu faszyzmu i w gruncie rzeczy, odegrali dominującą rolę, w jego unicestwieniu. Jednakże nie zmieniło to generalnej panoramy życia człowieka, który w warunkach kapitalistycznego liberalizmu, dał się przekonać klasom kapitalistycznym ówczesnego świata, że lepiej mu w kapitalizmie, niż w komunizmie radzieckiego charakteru a komunistyczne zasługi w obaleniu groźby totalitarnego faszyzmu, szybko zostały zapomniane i uznane, jako mało znaczący epizod w dotychczasowych dziejach człowieka.

4. CZAS DOMINACJI KAPITAŁU PÓŁNOCNO-AMERYKAŃSKIEGO I JEGO ROLA W KREACJI CZŁOWIEKA KOŃCA XX I POCZĄTKÓW XXI WIEKU

Z meandrow dotychczasowego rozwoju ludzkości, wyłonił się świat, w którym klasa kapitalistyczna Ameryki Północnej i powstałego w nowym kształcie wręcz odrodzonego Izraela, wydawało się, że całkowicie i konsekwentnie zapanowała nad globalnym światem i miliardy ludzi pracy w postaci robotników przemysłowych, wzrastającej liczny pracowników usług, rolników, które na trwale zostały podporządkowane coraz silniejszej, coraz sprytniejszej klasie kapitalistów skupionych szczególnie na północno-amerykańskiej ziemi. Dominującemu coraz skuteczniej cały kapitalistyczny, globalny świat. Klasa kapitalistyczna współczesnej Ameryki, stała się skutecznym demiurgiem kapitalistycznego świata. A zarazem świata całkowicie już globalnego, przez siebie coraz pełniej zdominowanego. I wszystko zdawało się wskazywać, że nastąpi głębokie uspienie nie tylko masy północno-amerykańskiego społeczeństwa, ale że nic nie wyzwoli też reszty globalnego świata z dominacji przez tutejszą, coraz bardziej zorganizowaną, coraz bogatszą, dysponującą coraz większą siłą klasą kapitalistyczną. Ameryka Północna. Od dłuższego czasu stawała się w tej sytuacji nie tylko coraz pewniejszym centrum kapitalistycznego świata, ale też fundamentem nadania globalnemu światu wyłącznie kapitalistycznego charakteru. Jej klasy kapitalistyczne, wzięły na siebie obowiązek całkowitego wyzwolenia świata z niebezpieczeństwa komunizmu. Ułatwiała im tą rolę to, że na północno-amerykańskiej ziemi, zgromadziła

się szczególnie duża masa reprezentantów świata kapitalistycznego, opuszczającego niegościnnie progi państw nazistowskich, przed II wojną światową. Jeśli już wcześniej na północno-amerykańskiej ziemi napłynęli niezwykle mieszkańcy Europy Zachodniej w postaci ludzi najbardziej dynamicznych, przedsiębiorczych, inicjatywnych, to teraz ich szeregi wzbogaciła mająca szczególne walory inteligencja żydowska głównie z Niemiec hitlerowskich. Ziemia ta zaczynała stawać się centrum finansowym całego kapitalistycznego świata. Ogromny napływ kadr do USA przed II wojną światową zmieniał konfigurację, ówczesnego kapitalistycznego świata. Na szeroką skalę, zwłaszcza z Niemiec hitlerowskich do USA przed II wojną światową nastąpiła emigracja inteligencji żydowskiego pochodzenia, która miała za sobą wielowiekowe tradycje obrotu pieniężnego, mającego ogromne znaczenie w rozwoju jej myślenia abstrakcyjnego co tworzyło w ówczesnym świecie nową jego sytuację. Zwłaszcza, że było to zasilenie tego kontynentu ludźmi o szczególnie rozwiniętych zdolnościach i umiejętnościach myślenia. Myślenie człowieka to jego największy skarb. Myślenie abstrakcyjne, to skarb nad skarbami. To zdolność rozumowego opanowania sytuacji najtrudniejszych z trudnych. Najbardziej skomplikowanych ze skomplikowanych. Najbardziej abstrakcyjnych wśród tego rodzaju sytuacji. Jednocześnie ze zdolnością abstrakcyjnego myślenia, wiąże się rozwój zdolności poznawczych człowieka. Jego właściwości wynalazczych. Umysł zdolny rozwiązywać abstrakcyjne zagadki, jest wartością naczelną z wartości szczególnego znaczenia dla każdego społeczeństwa a zwłaszcza dla wypracowania jego korzystnej przyszłości.

W warunkach coraz większego pokonywania bolszewickiego konkurenta, wzrastała na północno-amerykańskiej ziemi potęga nad potęgami. Tworzył ją kapitał, ale którego fundamentem działalności, był w dużej mierze skoncentrowany rozwój zdolności abstrakcyjnego myślenia północno-amerykańskich kapitalistów żydowskiego pochodzenia. Niezwykle wzbogacony w przededniu II wojny światowej. Ten kapitał już tworzył wcześniej ważne podstawy północno-amerykańskiej wielkości. Teraz ta wielkość została wzbogacona i rozwinięta. Wszystko to, odbywało się w dużej mierze niezauważalnie dla reszty świata, choć prawdziwy wysyp nagród Nobla, ludzi związanych z Ameryką Północną mógł wyraźnie świadczyć, że współczesny świat, zostanie zdominowany z północno-amerykańskiej ziemi, a główną podstawą tej dominacji, stali się żydowscy emigranci z Niemiec do Ameryki Północnej.

5. IZRAELSKA ODNOGA ROZWOJU ŚWIATOWEGO KAPITAŁU - JAKO WAŻNY ELEMENT KREACJI WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA W DUŻYM STOPNIU NA PÓŁNOCNO-AMERYKAŃSKIEJ ZIEMI

Obraz współczesnego świata byłby niepewny, gdyby w tej panoramie uwzględnić tylko to jak kapitał żydowski i liczni przedstawiciele świata żydowskiego, gnębieni i prześladowani na ziemi niemieckiej, skutecznie przepłynęli na ziemię północno

amerykańską i stanowili razem z dotychczasową emigracją żydowską nowy ważny bodziec rozkwitu możliwości tutejszej społeczności ludzkiej, która ukształtowana została na północno amerykańskiej ziemi. Istotną rolę w kreacji oblicza współczesnego i nadchodzącego świata, odegrało też to, że obok generalnego przepływu za ocean kapitału i intelektualnych walorów żydowskiego pochodzenia, przedstawiciele narodu żydowskiego, zdołali na niewielkim terytorium afrykańskim, zbudować zręby państwa izraelskiego, które od początku w boju i trudzie, z kłopotami torowało sobie drogę do istnienia i działania. Jednakże długowieczne tradycje w zakresie marzeń, dotyczących własnej państwowości i ogromna energia części narodu żydowskiego, a szczególnie wykształcone w handlu zdolności abstrakcyjnego myślenia stanowiące podstawę skutecznego myślenia człowieka wykreowała wbrew wszystkim i wszystkiemu, na niewielkim terytorium załazek społeczeństwa radykalnie odmiennego, od społeczeństw dotychczasowych, którego egzystencja zależała od skoncentrowanego, zwłaszcza nowatorskiego wysiłku opartego na wspomnianym, rozwiniętym myśleniu. W ten sposób, gdy rozstrzygały się na świecie losy sporów kapitalistyczno- radzieckich i świat został coraz wyraźniej zdominowany przez ówczesny kapitalizm, u jego boku a właściwie na jego znaczącym marginesie, powstało społeczeństwo zupełnie odmienne od dotychczasowych. Włączone u boku USA do walki kapitalistyczno- radzieckiej odegrało w tej walce rolę szczególną. Takiej koncentracji nowatorstwa technicznego i operacji społeczno-intelektualnych, jaka narodziła się i rozwinęła na izraelskiej ziemi nie znał i jak dotąd nie poznał dotychczasowy świat. Ponadto, zbudowano społeczeństwo daleko idącego technicznego nowatorstwa i nie zauważenie dla świata, powstał intelektualny, ale i techniczny partner przyszłych batalii o oblicze nadchodzącego świata. Na dodatek to partner najważniejszego państwa kapitalistycznego po II wojnie światowej dominującego współzawodnictwo kapitalistyczno-radzieckie.

Izrael, to wyjątkowo silny ośrodek, intelektualno-techniczno-ekonomiczny a zwłaszcza historyczno-filozoficzny⁴, którego znaczenie historyczne, radykalnie przekracza nie tylko znacznie liczebność zamieszkałych tam ludzi. Ośrodek, który zagwarantował przez swój skuteczny współudział z jego partnerami a w dużej mierze po bratańcami narodowymi z ziemi północno-amerykańskiej, zdominowanie świata we wspólnym sojuszu północno- amerykańsko-izraelskim. To zarazem prawdziwa koncentracja umysłów ludzi, których codzienne, wielowiekowe obcowanie z pieniądzem nie tylko wytworzyły w nich bezprecedensowe zdolności abstrakcyjnego myślenia, ale też zdolności zastosowania takiego myślenia na skalę dość bezprecedensową w rozwiązywanie złożonych problemów obecnego, ale zwłaszcza nadchodzącego

4 Autor tego opracowania kilka razy przebywał w Izraelu i pozostaje pod przemożnym zafascynowaniem jego mieszkańcami, którzy faktycznie od zera nie tylko zbudowali jego umysłową ale też techniczną oraz materialną potęgę i wywierają znaczny – choć mało powszechnie dostrzegalny wpływ na losy świata.

świata. I tylko wydaje się, że Chińczycy w panoramie narodów współczesnej globalnej ludzkości mają w tym zakresie zbliżoną tradycję narodową. W tym oczywiście - jak się okazuje - zbliżone potencjalne możliwości umysłowe. Ale nie uprzedzajmy porównań, do których na szerszą skalę jeszcze wrócimy. Na razie zajmijmy się chińską przygodą niespodziewanego powrotu wielkiego narodu chińskiego z dalekich peryferiów do centrum współczesnego świata.

6. CHIŃSKI PARTNER PÓŁNOCNO-AMERYKAŃSKIEGO I INNEGO KAPITAŁU JAKO JEGO SOJUSZNIK, PARTNER W FAKTYCZNYM UNICESTWIENIU RADZIECKICH ROZWIĄZAŃ USTROJOWYCH, ALE JEDNOCZEŚNIE DŁUGO NIE DOSTRZEGANY PRZEZ STERNIKÓW ŚWIATA KAPITALISTYCZNEGO KONKURENT W KREACJI KONKURENCYJNEJ GOSPODARKI WOBEC KAPITALIZMU ORAZ INSPIROWANIA NARODZIN NOWEGO MODELU CZŁOWIEKA

W okresie już wyraźnie rysującego się ostatecznego przegrywania przez radzieckie rozwiązania ustrojowe z ich kapitalistycznym konkurentem powstałym i najszybciej rozwijającym się na północno-amerykańskiej ziemi, pojawiła się – po stronie północno-amerykańskiej- idea pełnego wykorzystania do tego celu narastających sprzeczności i konfliktów radziecko-chińskich⁵. Przegrana ustroju radzieckiego i ustrojów radziecko- podobnych z ustrojem kapitalistycznym była przesądzona. Od narodzin bowiem ustrój ten, posiadał strategiczną wadę ustrojową. Jej istota polegała na tym, że warstwa biurokracji, której powierzono gospodarkę w nowym ustroju, nie tylko nie była w stanie zbudować gospodarki konkurencyjnej, wobec ustroju kapitalistycznego, pod względem masowości produkcji, jej jakości, wydajności pracy, ale osiągała w tym zakresie parametry, nieporównywalnie niższe, w dłuższym okresie historycznym. Stan ten, przesądzał nieodwrotność upadku ustroju, opartego na fałszywym założeniu programowym i w dużej mierze, ostatecznie decydował o niezdolności ustroju powstałego na bezkresnych obszarach Rosji a potem w wielu innych rejonach, do skutecznego, długoterminowego konkurowania z ustrojem kapitalistycznym. Jednakże sterroryzowanie ludności i faktyczne ekonomiczne, a zwłaszcza terrorystyczne zmuszenie jej do pracy i działania, pozwoliło temu ustrojowi utrzymać się przez długo, a nawet, na skutek kreacji pozytywnych rozwiązań, choćby w oświacie, utrzymać się przez dziesięciolecia, ale nie dawało to możliwości przetrwania tego ustroju, przez czas nieograniczony. I właśnie nadchodził ten historyczny okres, w którym ustrój ten, przybliżał się do swego historycznego końca. Klasom kapitalistycznym, głównie Ameryki Północnej, ale i całego świata, spieszyło się, aby wspomniany koniec tego ustroju, maksymalnie przyspieszyć. Klęska tego ustroju, była nieunikniona, ale jej przebieg mógł być szybszy lub wolniejszy. Ostrzejszy lub łagodniejszy. Klasom

5 Por. H. Kissinger, *O Chinach*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017.

kapitalistycznym Ameryki Północnej i innych części świata kapitalistycznego, zależało, aby był jak najgłębszy, jak najszybszy i jak najskuteczniejszy. Postanowiono w tym celu wykorzystać naturalny i głęboki konflikt radziecko- chiński, który znamionował już narodziny ChRL i w późniejszych dziejach tej odmiany ustroju socjalistycznego, nie tylko nie malał, ale pogłębiał się. Konflikty radziecko-chińskie, miały głęboką, historyczną genezę. J.W. Stalin, nie był zainteresowany w dojściu komunistów chińskich do władzy. Miał już na tyle doświadczenia., że wiedział, że sprawowanie władz przez komunistów w kraju zacofanym, brzemiennie jest w różne niebezpieczeństwa. A na dodatek zdawał sobie sprawę, że u boku, wyrasta mu, komunistyczna konkurencja. Jednakże, wbrew niemu ChRL powstało i mniej lub gorzej funkcjonowało w ówczesnym czasie. Grona kierownicze, głównie kapitalizmu północno- amerykańskiego, postanowiły wykorzystać wspomniane sprzeczności radziecko- chińskie, do zapewnienia sobie przyspieszonego upadku radzieckiej potęgi. Głównego wroga ówczesnego kapitalizmu, jakim niewątpliwie był ZSRR. Postanowiono też odwołać się do niedocenionej dotąd pragnień chińskich przywódców, ich mocarstwowej roli, maksymalnie pomniejszanych przez ich radzieckich sojuszników. Dlatego też, gdy N.S. Chruszczow, zwrócił się z konsultacją do przywódców ChRL, w sprawie potrzeby interwencji zbrojnej strony radzieckiej w Polsce, Mao, nie tylko odniósł się do tego krytycznie, ale też radykalnie negatywnie. Miało to wiele przyczyn, ale było też sposobem odreagowania chińskiego przywódcy na dotychczasowe pomniejszanie przez radzieckiego partnera, roli Chin w ówczesnym świecie. Jednakże, ówczesna sytuacja brzemienna była w kreacje interesów, często dostatecznie niezauważonych. Przede wszystkim Chiny na czele z Mao, nie chciały, aby historyczna zapaść dotycząca ZSRR, objęła też ich wielką ojczyznę i szukały sposobu, uniknięcia takiego losu. W Chinach tego okresu czasu, szukano rozwiązań ustrojowych, które miały uchronić tę wielką ojczyznę od katastrofy, przed którą nieuniknienie znalazło się ZSRR. Jednakże, nic nie wskazywało na to, że to się uda. Na tym tle, powstała jeszcze za Mao, koncepcja swoistego zdystansowania się ChRL, od konfliktu kapitalistyczno- radzieckiego, przybierającego szczególną postać konfliktu kapitalistyczno- pseudo socjalistycznego. Po śmierci Mao i przejściu władzy przez Danga Xiaoping (1978 r.), w chińskiej polityce, nie tylko wystąpiło zjawisko historycznie dotąd bezprecedensowego dystansowania się Chin od konfliktu kapitalistyczno- radzieckiego, ale intensywne szukanie współpracy z kapitałem światowym, na czele z kapitałem północno amerykańskim. Przy tym Deng, był człowiekiem, który w przeciwieństwie do innych przywódców chińskich, znał dobrze kapitalizm i postanowił wykorzystać tę znajomość, do nawiązania bezprecedensowej współpracy i współdziałania, zwłaszcza z kapitałem północno- amerykańskim i jego izraelskim pomocnikiem, jak i z innym kapitałem całego, ówczesnego świata. Wiedział też doskonale, że taka współpraca ma sens i może mieć tylko sens wówczas, jeśli ten kapitał nie tylko zrealizuje swe polityczne interesy, w postaci wyprowadzenia Chin z systemu krajów socjalistycz-

nych, ale odpowiednio na tym zarobi. Dlatego też w Chinach, już po 1978 roku, całe sztaby chińskich uczonych, pod kierownictwem Denga, przygotowały ofertę tym razem finansową dla ówczesnego, wielkiego kapitału. Istota tej oferty polegała na tym, że zaproponowano kapitałowi północno-amerykańskiemu, ale też kapitałowi innych krajów, po prostu wielki biznes. Istota tego biznesu polegała na tym, że kapitał światowy, przeniesie na teren Chin masową, taną produkcję przemysłową i zarobi na tym bezprecedensowe sumy. Policzano i pokazano, że będzie to operacja o wiele bardziej dochodowa, niż przedstawienie produkcji w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, na czele z Ameryką Północną, z takiej, która jest realizowana ze znacznym udziałem siły roboczej poszczególnych krajów, na jej automatyzację, związaną z niebywałymi historycznie, bezprecedensowymi wydatkami finansowymi⁶.

Deng i jego współpracownicy doskonale wiedzieli, że ze wszystkich cech i dążeń współczesnego kapitału, jego najważniejszą cechą, jest orientacja na szybki i maksymalny zysk. Z tego też punktu widzenia, mieli bardzo łatwą drogę pozyskania północno-amerykańskiego, światowego kapitału, do tego, aby przenieść na ziemię chińską w skali historycznie niespotykanej, dość znaczną część dotychczasowych czołowych zakładów przemysłowych, zlokalizowanych w USA i innych krajach Zachodu i osiągnąć dzięki uruchomieniu tam produkcji, szybki, ale i niewyobrażalnie wielki zysk. Na dodatek, Chińczycy wzięli na siebie nie tylko pomoc w organizowaniu tej produkcji, ale też sprzedaż wyprodukowanych na ziemi chińskiej w ten sposób masowych i tanich towarów. Kapitał światowy osiągał poprzez takie rozwiązania dwa ważne cele. Przede wszystkim najbliższy jemu sercu maksymalny zysk. Ale też drugi wcale nie mniej ważny cel, w postaci odciążenia wielkiego nie tylko liczebnie narodu chińskiego, od jego radzieckiego sojusznika. Z jednoczesnym jego zbliżeniem do nowych, kapitalistycznych partnerów. Jednakże wiedza o tych przeobrażeniach byłaby niepełna, gdyby nie uwzględnić, że ten wielki kapitałowy zysk, wiązał się z różnymi warunkami, które narzucili Chińczycy swoim północno-amerykańskim i innym zachodnim partnerom. W przeciwieństwie do eksportu swojej produkcji do innych krajów, z którymi wiązały się często różnorodne warunki uzależniające miejscowe władze, od central eksportujących kapitał, Chińczycy nie tylko nie zezwolili na podporządkowanie swej władzy

6 W czasie moich wielokrotnych pobytów w Chinach, mój wielki przyjaciel profesor Li Jing Wen, członek Akademii Nauk Społecznych ChRL a zarazem członek Rosyjskiej Akademii Nauk, pokazywał mi dokonane przez niego i jego współpracowników wyliczenia, z których wynikało, że osiągnięcie zbliżonych wyników ekonomicznych do zastosowania sztucznej inteligencji w USA i innych rozwiniętych krajach kapitalistycznych, w postaci wielkich zysków, było dwu do trzy krotnie niższe, poprzez przeniesienie na teren Chin dotychczasowej produkcji oraz realizacji takich planów wzmoczenia tej produkcji, która przyniosła niespotykane zyski kapitałowi światowemu, przez masową produkcję i rozpowszechnianie tanich nie najwyższej jakości produktów przemysłowych w całym ówczesnym świecie, wyprodukowanych przez taną, zdyscyplinowaną i chętną do pracy ludność chińską, przekształconą w we współczesną, chińską klasę robotniczą - dużym stopniu w wyniku tego przeniesienia zakładów przemysłowych na teren Chin.

eksportowanemu na teren chiński kapitałowi, ale doprowadzili do takich regulowań ustrojowo-prawnych, które umożliwiały biurokracji chińskiej, nie tylko samodzielność, ale wzmacniały i dynamicznie rozwijały jej kondycje materialną i ideowo-moralną.

W wyniku tej operacji kapitał światowy, na czele z kapitałem północno amerykańskim, podzielił się zyskami z chińską biurokracją rządzącą w Chinach, co było zjawiskiem bezprecedensowym w takiej skali. Obok tego, zapewnił dominację państwa chińskiego i jego organom. Kontrolę nad potężnym eksportem, który realizowany był z ziemi chińskiej, ale dominującą w nim rolę. Na dodatek jeszcze, Chińczycy zapewnili sobie obecność w każdym zaimportowanym zakładzie produkcyjnym należącym do kapitału światowego swego przedstawiciela, należącego do kierownictwa danego przedsiębiorstwa. Jako stróża chroniącego chińskie interesy i tym samym, uniemożliwiające jakąkolwiek dominację wspomnianego kapitału, nad całokształtem funkcjonowania chińskiego narodu.

W tej sytuacji, powstała na świecie i w Chinach sytuacja unikalna. Powstał znaczący rejon świata i wielka część ludzkości, której kapitał światowy, zapewnił skuteczny i efektywny udział w przezwyciężaniu dotychczasowego zacofania społeczno-gospodarczego i osiągania takiej skali zysków, które nieznana była dotąd, nawet w o wiele mniejszej części, jakimukolwiek narodowi świata. Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że chiński partner kapitału północno amerykańskiego i innego kapitału - wbrew dotychczasowej tradycji kapitalizmu - nie był przedmiotem kolonizacji, ale tym razem podstawą takich partnerskich stosunków, ze wspomnianym kapitałem. Czynił go nie tylko partnerem, ale w dużej mierze samodzielnym współorganizatorem osiągniętego sukcesu. Dawał wręcz dominującą rolę w tym sukcesie, nie dawcy kapitału, a takiego jego organizatora i użytkownika, który dawał zagranicznemu kapitałowi wielkie zyski, ale jeszcze większe zyski jego chińskiemu partnerowi. W rezultacie tego, po 1978 roku, czyli od wdrożenia chińskiej reformy gospodarczej przez Denga, ekonomiczny rozwój Chin, przez najbliższe 30 lat, przyniósł narodowi chińskiemu, 10% wzrost produkcji przemysłowej przez 30 lat i nie tylko przybliżył, ale w dużej mierze wyrównał ówczesną sprzeczność świata, polegającą na istnieniu wręcz przepaści pomiędzy rozwojem zaawansowanych we wspomniany rozwój, krajów kapitalistycznych, a resztą świata. Na dodatek, okazało się, że chińska biurokracja, która przejmowała zyski kapitałowe, osiągnięte ze wspomnianych przedsięwzięć, w sposób zdyscyplinowany przez państwo chińskie, zmuszona została do dzielenia się ze swoimi zyskami, uzyskanymi ze wspomnianych przedsięwzięć. W latach 1978-2008, zmuszona została do podzielenia się ze znaczną częścią ówczesnego narodu chińskiego (300 milionów ludzi), która żyła dotąd na poziomie spożycia, wynoszącego 1 dolar dziennie i do przeprowadzenia tej części narodu chińskiego do poziomu znacznie wyższego, choć jeszcze dalekiego od europejskich standardów w tym zakresie, to jednak do niego coraz bardziej zbliżonego.

W rezultacie tego wszystkiego, stała się rzecz niewiarygodna. Naród chiński, jako jedyny naród współczesnego świata, w epoce dominacji kapitału północno-amerykańskiego i nie tylko tego kapitału nad resztą ludności i wzrastającej dominacji państw kapitalistycznych, najbardziej rozwiniętych nad państwami i narodami dotąd zacofanymi gospodarczo, nie tylko wydzwignął się ze swego zacofania, ale w dużej mierze, awansował na pozycję drugiego mocarstwa współczesnego świata, po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i to w sposób zaskakujący dla większości narodów. Stał się też narodem coraz skuteczniej szturmującym dziś pozycję pierwszego mocarstwa dzisiejszego świata. Zwłaszcza po względem produkcji przemysłowej. I na dodatek szturmuje nie ją tylko skutecznie, ale coraz bardziej skutecznie zbliżając się do osiągnięcia takiego celu, który powoduje, że to co wydawało się przesądzone na długie dziesięciolecia, w postaci dominacji Ameryki Północnej i jej sojusznika i swoistego zaplecza w postaci Izraela nad globalnym światem i człowiekiem, ma wszystkie szanse, zostać zepchniętym na pozycję drugiego mocarstwa globalnego świata. Na dodatek, wszystko wskazuje na to, że na potężnej powierzchni ziemi chińskiej, nie powstała jeszcze jedna odmiana społeczeństwa kapitalistycznego, z jego cechami klasycznymi, charakterystycznymi choćby dla współczesnych Stanów Zjednoczonych i ich izraelskiego pomocnika, a społeczeństwo jakościowo odmienne od wszystkich dotychczasowych. Inne niż przewidywał K. Marks a realizował W. Lenin i J. Stalin, ale radykalnie też odmienne od współczesnego kapitalizmu.

Przy tym istota tej odmienności sprowadza się do tego, że w przeciwieństwie do rozwiązań północno amerykańskich, i innych kapitalistycznych gdzie kapitał zdominował wszystko i wszystkich, na potężnej ziemi chińskiej, już obecnie zdołano ukształtować swoistego rodzaju *względna harmonię kapitału - pracy i - biurokracji*. Przy tym okazało się, że okiełznanie tutejszego kapitału, aby nie pełnił podobnej roli do jego pobratymców w Ameryce Północnej i innych krajach kapitalistycznych, nie jest procesem łatwym. Ani historycznie łatwo wykonalnym. Dążenie do maksymalnego zysku, okazało się o wiele bliższe, nie tylko kapitałowi północno amerykańskiemu, ale i chińskiemu z którego powodu chińska biurokracja, musiała i musi obecnie wydatkować niebywałą energię, aby na ziemi chińskiej, kapitał nie tylko nie realizował maksymalnego zysku, porównywalnego do północno amerykańskich choćby precedensów w tym zakresie, ale skutecznie dzielił się z tymi zyskami z ludami pracy swojej oryginalnej ojczyzny. Przy tym, im dłużej trwa chiński eksperyment, tym natężenie walki o podział maksymalnego zysku, pomiędzy nowo powołaną chińską klasę kapitalistów, biurokracją i ludźmi pracy, nie tylko nie maleje a nasila się. Nasila dynamicznie. Przyjmuje postać walki z korupcją, która jest najważniejszym instrumentem dążeń do upodabniania chińskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej, do jej północno amerykańskich nie tylko pierwowzorów, ale samej istoty ustrojowej. Dlatego też, z tak wielką furją, przyjmują współcześni przedstawiciele świata kapitalistycznego i ich reprezentanci, złożoną walkę nowego przywódcy Chin Xi Jinpinga

o oryginalność i niepowtarzalność chińskich rozwiązań ustrojowych, który w skali historycznie bezprecedensowo, kontynuuje w tej dziedzinie dążenia twórcy chińskiej reformy Denga, oraz jak ostatnio postanowiły władze chińskie, będzie to czynił nie tylko w czasie dwóch kadencji swej władzy, ale w znacznie dłuższym okresie historycznym.

7. BILANS DOTYCHCZASOWYCH OSIĄGNIĘĆ CHRL I USA W ZAKRESIE ROZWOJU SPOŁECZNO- GOSPODARCZEGO, STANDARDU ŻYCIA LUDNOŚCI, DOROBKU CYWILIZACYJNO-SPOŁECZNEGO

Współczesna sytuacja świata, dla przeciętnego człowieka - celowo doprowadzonego do pewnego zamętu umysłowego i w dużej mierze uspionego przez współczesny wielki kapitał - jest całkowicie niezrozumiała, jeśli nie weźmie on pod uwagę, sytuacji porównywalnej, powstałej na świecie w latach 1917- do upadku ZSRR i od 1978 - do czasów współczesnych w Chinach. Bez zrozumienia odmienności tej sytuacji, wszystko jest niejasne, zamazane, niezrozumiałe.

Zacznijmy od tego, że w porównywalnych kilkudziesięciu latach istnienia i działania ZSRR, nie osiągniętą przez dłuższy okres czasu, 10% wzrostu gospodarki kraju rocznie, a taki poziom wzrostu, odnotowywany, co najwyżej został kilka razy i to w dodatku, jako nie prawidłowość tutejszego rozwoju a odstępstwo od reguły jego funkcjonowania. Przeciętnie realizowano kilku procentowy wzrost i to osiągany nie tyle w całym przemyśle, nie mówiąc już o całej gospodarce, ile wybranej dziedzinie przemysłu, w postaci wytwórczości wojskowo-militarnej. W rezultacie, generalny wzrost gospodarczy w ZSRR, w porównaniu z czołówką rozwiniętych krajów kapitalistycznych, układał się wyraźnie na korzyść krajów kapitalistycznych, nie mówiąc już o tym, że charakteryzował się o wiele niższym poziomem wydajności pracy, jakości produkcji i skoncentrowaniem się jego sukcesów, na przemyśle wojskowym. Tymczasem po 1978 roku, w CHRL nastąpił przez 30 lat 10% wzrost PKB, który pozwolił Chinom, krajowi znajdującemu się na dalekich peryferiach zacofania ówczesnego świata, stać się drugim mocarstwem przemysłowym świata i mieć stworzone korzystne warunki, aby współzawodniczyć z USA i innymi czołowymi krajami kapitalistycznymi, w osiągnięciu rozwoju przemysłowego, nie tylko do nich porównywalnego, ale od nich zbliżającego się do wyższego. Nie uwzględnienie tego faktu lub jego bagatelizowanie, jest w dużej mierze współczesnym źródłem ogólnego nie zrozumienia przez współczesne narody, ale też intelektualistów wielu krajów w tym filozofów i pedagogów nowej sytuacji, jaka istnieje na świecie we współczesnych czasach, w porównaniu z okresem długoterminowego współzawodnictwa radziecko-kapitalistycznego.

Jeszcze ważniejsza różnica polega na tym, że rozwój przemysłowy ZSRR, odbywał się nie tylko bez równoległego rozwoju standardu życia ludzi pracy, ale nawet w sto-

sunku do bardzo niskiego poziomu życia ludzi pracy w Rosji carskiej, charakteryzował się w wielu dziedzinach powstałym i postępującym regresem ich położenia w tym zakresie. W każdym razie, radziecki przemysł, nie osiągał porównywalnych do krajów kapitalistycznych poziomów wydajności pracy i jakości produkcji. To skazywało 200 milionowe radzieckie społeczeństwo, na niezdolność rozwiązywania jego fundamentalnych problemów egzystencjalnych. Przy tym, nie było to zjawisko występujące w krótkich dystansach historycznych, a cecha charakterystyczna radzieckiego rozwoju, występująca w całych dziejach radzieckiego społeczeństwa, od jego narodzin, aż po jego całkowity zmierzch i upadek. Przy tym, niezdolność połączenia ograniczonego rozwoju przemysłowego i jego jednostronność, w dużej mierze skazywała radziecką warstwę rządzącą, na swoistą impotencję w dziedzinie poprawy bytu całego około 200 milionowego społeczeństwa radzieckiego, a potem większość społeczeństw dołączonych do radzieckiego imperium. W przeciwieństwie do tego w ChRL, wielki i historycznie bezprecedensowy skok przemysłowy po 1978 r., odbywał się równocześnie, z generalną, konkretną i efektywną poprawą bytu chińskiego społeczeństwa. Przy tym dysproporcja położenia chińskiego społeczeństwa w stosunku do rozwiniętych społeczeństw krajów kapitalistycznych, była większa, głębsza i trudniejsza do pokonania, niż w wypadku społeczeństwa radzieckiego oraz społeczeństw radziecko podobnych. Warto zwrócić uwagę, że w ponad miliardowym społeczeństwie chińskim, w 1978 roku, żyło 300 milionów Chińczyków, za dochody równorzędne 1 dolarowi amerykańskiemu dziennie, co praktycznie oznaczało nie tylko niższy poziom życia od jego radzieckich braci, ale od większości krajów współczesnego świata. Wyprowadzenie w ciągu 30 lat władzy wspomnianych 300 milionów obywateli ChRL z krańcowej nędzy i doprowadzenie do radykalnej poprawy bytu narodu chińskiego, uczyniło chińskie doświadczenie przedsięwzięciem historycznie nie tylko bezprecedensowym, ale też unikalnym w stosunku do radzieckiego pierwowzoru.

Chiny nie tylko odrobiły w stosunkowo krótkim okresie czasu, do czasów współczesnych, swoje wielowiekowe zacofanie, trwające i pogłębiane przynajmniej od XV wieku, ale wykorzystały swój sukces gospodarczy zapoczątkowany przez Denga do tego, aby w skali historycznie niespotykanej, wręcz bezprecedensowej, zbudować nowoczesną infrastrukturę swego narodu, w wielu dziedzinach tej infrastruktury, osiągając przewagę, nawet nad czołowymi krajami kapitalistycznymi współczesnego świata na czele z USA. Do takich niewątpliwie elementów tej infrastruktury, należy przekształcenie chińskich miast, łącznie z Pekinem, i Szanghajem w większości ich dzielnic z parterowych na wielopiętrowe oraz budowanie nowoczesnej kolei, obejmującej całe ChRL w sposób bezprecedensowy, w stosunku do podobnych infrastruktur współczesnego świata. W rezultacie już współczesne Chiny posiadają unikalny system łączności kolejowej, z zastosowaniem kolei osiągających 400 km na godzinę, co w Chinach jest w dużej mierze kolejową regułą a w rozwiniętych krajach kapi-

talistycznych, co najwyżej, odosobnionym przypadkiem. W porównaniu z ZSRR, które nigdy nie osiągnął w budowie miejsko-przemysłowej, zbyt wielkich sukcesów i ustępowały zawsze pod tym względem rozwiniętym krajom kapitalistycznym, na czele z USA, Chiny nie tylko osiągnęły w tej dziedzinie fundamentalne sukcesy dystansujące zachodnio-kapitalistyczne i radzieckie rozwiązania z tego zakresu, ale już są krajem konkurującym, z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi, co jest w dużej mierze decydujące, o współczesnym współzawodnictwie międzynarodowym.

Ważnym elementem chińskiego sukcesu, jest potężny rozwój oświaty, nauki i techniki w Chinach. W całych dziejach swoich, Związek Radziecki, nie był w stanie rozwinąć do tego stopnia swej bazy przemysłowej, aby doścignąć i prześcignąć kraje kapitalistyczne, a nawet wręcz odwrotnie, pozostawał w tyle z siłami wrogiego, w stosunku do niego, współzawodnictwa w tym zakresie. Często daleko w tyle. Nadrabiał swoją impotencję w przemyśle zbrojeniowym, na który składał się nieludzki wysiłek narodów radzieckich. Natomiast niewątpliwie, Związek Radziecki, w porównaniu z USA i innymi rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi, dopracował się wybitnych osiągnięć oświatowych i częściowo naukowych. Zwłaszcza w zakresie nauk technicznych: rakiety, penetracja kosmosu. Oczywiście oświata radziecka, wprzęgnięta została dość jednostronnie w dzieło afirmacji tutejszego ustroju, ale poza tym, dawała tak wielkie sukcesy w zakresie nie tylko przewyciężenia analfabetyzmu, ale upowszechnienia w szerokich kręgach coraz wyższego wykształcenia tutejszej ludności. ZSRR, a potem inne kraje podobnego ustroju, osiągnęły w tym zakresie generalną przewagę konkurencyjną, nad swymi adwersarzami ustrojowymi. Razem z rozwojem nauki, w poszczególnych dziedzinach, pozwoliło to nawet ZSRR, osiągnąć przejściową przewagę nad kapitalistycznymi konkurentami. Chiny, znalazły się w obliczu większych trudności w szerokim upowszechnieniu oświaty, w porównaniu do ich długoletniego radzieckiego sojusznika. Przewyciężenie powszechnego analfabetyzmu, to zadanie trudniejsze w Chinach, niż gdziekolwiek indziej na świecie z powodu chińskiego alfabetu. Ale to zarazem zajęcie niezwykle kształcące umysłowo, przyczyniające się w sposób bezprecedensowy, do kreacji walorów umysłowo-intelektualnych narodu chińskiego. Współczesne Chiny, podobnie jak wcześniej ich radzieccy bracia, skutecznie konkurują z kapitalistyczną oświatą. Nie tylko nie ustępują w tym zakresie rozwiniętym krajom kapitalistycznym, ale wyjściowo posiadają nad nimi generalną przewagę, nie tylko w przewyciężeniu analfabetyzmu, ale w szerokim upowszechnieniu wiedzy, w znacznie ponad miliardowym narodzie chińskim. Chiny też dzięki odpowiedniej koncentracji środków, starają się nie tylko dogonić w oświacie rozwinięte kraje kapitalistyczne, ale osiągnąć nad nimi w tym zakresie przewagę. Dotyczy to wszystkich szczebli nauczania. Łącznie ze szkolnictwem wyższym. Choć w tej dziedzinie Amerykanie Północni, nadal wiodą prym, nie tylko nad Chinami, ale nad całym współczesnym światem. Harvard, jest tego symbolem, a zarazem po części dowodem. Jednak w sumie, oświata chińska, jak kiedyś radziecka, w masowej edukacji

i w jej wybranych dziedzinach, już obecnie nie tylko nie ustępuje edukacji północno amerykańskiej a przez dynamiczny rozwój, rozszerza zakres swych sukcesów. Jednocześnie nad nią coraz wyraźniej góruje.

Innymi słowy, świat współzawodnictwa północno amerykańsko-chińskiego i kapitalistyczno-chińskiego, charakteryzuje się zupełnie odmienną sytuacją od tej, która występowała we współzawodnictwie kapitalistyczno-radzieckim. Bilans tego współzawodnictwa jest o wiele korzystniejszy dla współczesnych Chin, niż dla ich radzieckich poprzedników. Jednakże, jest pewna dziedzina, w której reprezentanci Północno- Amerykańscy i innych krajów kapitalistycznych, potrafią na stałe, nie tylko demonstrować swoją przewagę nad chińskim partnerem, ale wykorzystać jej pozory do swoistej dyskwalifikacji chińskich rozwiązań ustrojowych. Tą dziedziną jest deklarowany północno- amerykański i zachodnio - europejski system demokracji i realizacja w jego ramach praw człowieka, który stanowiąc mają i po części rzeczywiście stanowią ważną podstawę, nie tylko demonstrowania przewagi kapitalizmu nad chińskimi rozwiązaniami ustrojowymi, ale też trwałego osiągnięcia swoistej pozornej przewagi nad chińskim konkurentem przez ich północno –amerykańskiego współczesnego konkurenta. Nie tylko tego konkurenta, ale też wszystkich konkurentów kapitalistyczno-liberalnych. Jak wynika natomiast z publikacji Bernarda Russela, z połowy ubiegłego wieku, ani w jego ojczyźnie to znaczy w Wielkiej Brytanii, ani w innych rozwiniętych krajach kapitalistycznych łącznie z USA, a tym bardziej w ZSRR i podobnych krajach, faktycznie nie istniała od wielu lat rzeczywista demokracja⁷. W ówczesnych czasach, bolszewicy co prawda, organizowali różnego rodzaju wybory z udziałem ludności danego kraju, ale faktycznie ich rezultaty były z góry przesądzone przez partyjną biurokrację radziecką. I wybierający, co najwyżej mogli się ucieszyć tym, że składali do urn karty wyborcze, choć ich wynik przesądzał kto inny i gdzie indziej. Zdaniem B. Russel'a, w jego ojczyźnie to znaczy w Wielkiej Brytanii i innych rozwiniętych przemysłowo krajach kapitalistycznych natomiast ludzie pracy - co prawda wybierali demokratycznie władze samorządowe i krajowe - a nawet bez pełnego powtarzania w tym zakresie komedii radzieckiej. Ale w kapitalizmie epoki B.Russel'a i zresztą tak we współczesnym liberalnym kapitalizmie których kampanie wyborcze, sfinansuje wielki kapitał ramy wyborcze demokracji są przez ten kapitał ściśle wyznaczone. Praktycznie oznaczało to, że zdolności wyborcze różnych części społeczeństw liberalnego kapitalizmu, nie są równe. Wręcz charakteryzują się antydemokratyczną nierównością. Mogą faktycznie wybierać w efekcie wyborcy tylko tych, których kampanie finansuje z reguły wielki kapitał. Praktycznie oznacza to ograniczone możliwości wyborczych ludności danego kraju, a szczególnie ich ludzi pracy. Taki system wyborczy pozbawia ich przedstawicieli faktycznego uczestnictwa we władzach wybieralnych wszystkich szczebli. Faktycznie a nie formalnie. Oczywi-

7 B. Russell, *Szkice o tolerancji*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1956.

ście nie oznacza to, że walki o prawa człowieka a szczególnie jego prawa powszechnego, rzeczywiście demokratycznego wybierania władz współczesnych społeczeństw przez większość danych społeczeństw jako ważną wizję przyszłości nie należy kultuwować. Jednak trzeba rozróżniać między wizją w tym zakresie a aktualnym stanem rzeczywistym. Należy natomiast mieć do tej sprawy racjonalny stosunek. Okazuje się tymczasem, że we współczesnych Chinach bez realizacji liberalno-kapitalistycznych rozwiązań ustrojowych można lepiej rozwiązywać sprawy bytowe ludzi pracy niż w USA, gdzie ten system formalnie jest kultuwowany. Natomiast trafne spostrzeżenia Russella, na temat realizowanych w ustroju kapitalistycznym praw człowieka nie tylko nie straciły na aktualności w stosunku do współczesnego kapitalizmu ale stały się jeszcze aktualniejsze. Bowiem sygnalizowane zjawiska w tej dziedzinie jeszcze pogłębiły się. W ostatnich wyborach północno amerykańskich, w dyskusji pomiędzy Donaldem Trumpem a Joe Bidenem, nawet nie doszło do prezentacji, choćby częściowo odmiennych programów, tylko do wzajemnych oskarżeń o niegodne cechy osobiste. Innymi słowy, we współczesnym świecie kapitalistycznym, wyborcy nie wybierają rozwiązań realizowanych w ich kraju, na podstawie zarysowanych różnic orientacji, lecz co najwyżej ich decyzje, dotyczą osób, które mają ich RZEKOMO reprezentować i to wyłącznie ze wskazanych przez wielki kapitał. Innymi słowy, podmiotowość społeczno-polityczna ludzi pracy we współczesnym kapitalizmie, jest sprowadzona do zera. Jest natomiast użyta, jako podstawa demonstrowania rzekomej wyższości współczesnej liberalnej, kapitalistycznej demokracji, nad jej brakiem w chińskiej rzeczywistości. Z tym jednakże, że to w CHRL a nie w USA ludzie pracy ostatnich dziesięcioleci mogą odnotować prawdziwy skok w ich materialnym położeniu. A to jest najważniejsze.

Współczesny świat kapitalistyczny na czele z USA przegrywający współzawodnictwo z Chinami, jednocześnie ratuje swój prestiż, skutecznym wypracowaniem swej rzekomej przewagi nad nimi w dziedzinie kreacji demokratycznych sposobów rządzenia. Nie wydaje się, aby na dłuższą metę taka podstawa przewagi, rokowała dla kapitalizmu pomyślność we współzawodnictwie z nowym ustrojem chińskim.

8. WSPÓŁZAWODNICTWO CHIŃSKO ORAZ PÓŁNOCNO-AMERYKAŃSKO-IZRAELSKIE W ZAKRESIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI I KONSEKWENCJE TEGO DLA KREACJI CZŁOWIEKA W KONKURENCYJNYCH USTROJACH WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Rozstrzygnięcie sporu o losy świata, nie zostanie dokonane we współczesnej fazie rozwoju współczesnego społeczeństwa. Rozstrzygnięcie to nastąpi poprzez uruchomienie i rozwój sztucznej inteligencji w Chinach i USA. Sztuczna inteligencja, w porównaniu do elektryczności, to prawdziwy przełom w dziejach człowieka⁸. Niewąt-

8 Kai-Fu Lee, *Inteligencja sztuczna, rewolucja prawdziwa. Chiny, USA i przyszłość świata*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2019.

pliwie, elektryczność zasadniczo zmieniła sytuację człowieka w tych rejonach świata, w których została wdrożona. Istota zmiany, polegała na tym, że dzięki elektryczności możliwości produkcyjne człowieka i po części usługowe, zostały radykalnie powiększone. Powiększone wielokrotnie. W rezultacie, poszczególne części społeczności ludzkiej, specjalizującej się w produkcji, uzyskały nie tylko możliwość szybkiego wzrostu wytwórczości przemysłowej, ale prawdziwego skoku w tym zakresie. W rezultacie, państwa kapitalistyczne Europy Zachodniej a potem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, mogło swoją produkcją, zasilić cały świat a klasa kapitalistyczna ją organizująca i rozwijająca, mogła ten świat zdominować gospodarczo a tym samym, pod wszystkimi innymi względami. W porównaniu z elektrycznością, produkcja zrealizowana przy udziale sztucznej inteligencji, daje szansę człowiekowi, nie tylko zwiększyć tą produkcję, ale zapewnić jej wielokrotność i to po znacznie niższych cenach w dziedzinie jej wytwarzania, od cen dotychczasowych. Sztuczna inteligencja, otwiera też niebywale możliwości w dziedzinie wyzwolenia człowieka od czynności związanych z usługami społecznymi. Cechą charakterystyczną zaawansowanych faz społeczeństwa przemysłowego, zwłaszcza USA i Europy Zachodniej jest to, że społeczeństwa tego rejonu świata, nie tylko realizują skutecznie najbardziej skomplikowane dziedziny twórczości przemysłowej, ale też różnorodnych usług społecznych, które są coraz bardziej nieodzowne współczesnemu człowiekowi i różnorodnym społeczeństwom ludzkim.

Opracowanie, wdrażanie, szerokie upowszechnienie SI, z natury rzeczy, zmieni sytuację człowieka. Wielki skok produkcyjny i usługowy w zakresie możliwości człowieka, będzie się nie tylko łączył w tej nowej epoce historycznej z możliwością wyręczenia go w tych czynnościach i wielkiego ich pomnażania, ale otwierał będzie zarazem problem, kto i jak będzie z tego procesu głównie korzystał. A sposób korzystania może być bardzo różnorodny. Z jednej strony, dotychczasowe klasy posiadające, koncentrujące w swych rękach niebywale środki materialne, mają szansę stosunkowo niedługim czasie, przestawić cały proces wytwarzania gotowych produktów, choćby najbardziej skomplikowanych technicznie, na wytwarzany przy pomocy robotów i innych urządzeń technicznych. Z drugiej natomiast strony, narastające potrzeby w dziedzinie usługi społecznej, w tym handlu, administracyjnego zarządzania społeczeństwami, rozwijania rozmaitego rodzaju usług, mogą zostać do tego stopnia zmechanizowane, że nie będzie z ich strony potrzeby, aby na co dzień obsługiwał je człowiek, który raz je uruchamiając, będzie mógł świetnie korzystać z ich samodzielnej działalności w tym zakresie. Innymi słowy, zapotrzebowanie na człowieka pracy w nadchodzących dziesięcioleciach, w rozwiniętych krajach przemysłowych, będzie charakteryzowało się, gwałtownym spadkiem. Przy tym, nie chodzi o spadek dotyczący kilku procent obecnie zatrudnionych, a o zmniejszenie potrzeby zatrudnienia, dochodzące w wielu dziedzinach do 100%. Natomiast w innych też niewiele mniejszym. Wszystko to razem, musi powodować nieodzowność zasadniczej reorganizacji społecznej.

Zmniejszenie potrzeb zatrudnienia, to nieunikniony produkt wypracowania i zastosowania na szeroką skalę sztucznej inteligencji. To niezbędny element zapewnienia ludzkości, jej nowej fazy rozwoju, w którym prosty, powtarzający się wysiłek, kończący się nowym produktem, czy usługą społeczną, stają się niepotrzebne. Najgorsze jest w tym wszystkim to, że jest to z jednej strony szansa na wielki sukces człowieka, w postaci zwolnienia go od fizycznego, czy nawet umysłowo-fizycznego wysiłku, w rezultacie którego, funkcjonowało dotąd społeczeństwo ludzkie, ale zarazem otwiera to problem, dotyczący tego co będzie się działo z formalnie niepotrzebną masą ludzi, pozbawionych zatrudnienia w dotychczasowym jej systemie. Przy tym jest to przedsięwzięcie w skali o wiele większej, niż wystąpiło przy wdrażaniu elektryczności. Jeśli bowiem wdrażanie elektryczności czyniło zbędną pracę pewnego procenta ludzi, to wdrażanie sztucznej inteligencji w wielu dziedzinach, uczyni zbędną pracę nie dużego procenta ludzi, a jeśli nie wszystkich, to przytłaczającej ich większości. Na dodatek, jeśli elektryczność powodowała, że w pewnych rejonach świata, w tym zwłaszcza w Europie Zachodniej a potem w Stanach Zjednoczonych, nastąpiła koncentracja produkcji, to teraz przy realizacji SI, koncentracja produkcji, może nastąpić przy bardzo niewielkich przestrzeniach i dawać efekty produkcyjne o wiele większe, niż dawało zastosowanie elektryczności.

9. PRZEWIDYWANY BILANS WSPÓŁZAWODNICTWA CHIŃSKO-PÓŁNOCNO-AMERYKAŃSKO-IZRAELSKIEGO W NADCHODZĄCYCH DZIESIĘCIOLECIACH.

MOŻLIWE SKUTKI NARODZIN I ROZWOJU – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI - MODELU GOSPODARKI I CZŁOWIEKA, KONKURENCYJNYCH WOBEC WSPÓŁCZESNEGO KAPITALIZMU

We współczesnym świecie, właściwie większość krajów, podejmuje działania na rzecz wdrażania sztucznej inteligencji. Nic w tym dziwnego. Miejsce poszczególnych narodów w rodzinie narodów świata, w dużej mierze zależy od tego, na ile dany kraj, potrafi wypracować i zrealizować sztuczną inteligencję, w szczególnie ważnych dziedzinach. Przy tym, jej zastosowanie jest wielostronne. Dotyczy przemysłowej roli wytwórczości, usług społecznych w dowolnej ilości krajów i narodów. Na dodatek, to właśnie sztuczna inteligencja, będzie najważniejszą dziedziną, w której odpowiednie wdrożenie, będzie decydowało o pomyślności nie poszczególnych przedsiębiorstw a struktur narodowych, na terenie których będzie realizowana. Pomyślności w szerokim tego słowa znaczeniu. Począwszy od dochodów a skończywszy na sprawach prestiżowych. Nic też dziwnego, że właściwie nie ma takiego współczesnego narodu, w którym poszczególne grupy zawodowe, nie interesowałyby się problemem sztucznej inteligencji. Jednakże wszystko wskazuje na to, że główne współzawodnictwo w tym zakresie, rozstrzygnie się między ChRL i USA. Przede wszystkim dlatego, że kraje te, nie tylko już podniosły, ale koncertują uwagę na tych problemach. Posia-

dają też niezbędne środki materialne albowiem wszelakie prace koncepcyjne w tej dziedzinie, są wysoce kapitałochłonne. I wymagają tak wielkich nakładów, na jakie nie stać mniejsze i słabsze narody. Współczesny główny kraj kapitalistyczny i jego elity kapitałowe, doskonale wiedzą, że w nadchodzących dziesięcioleciach, wszystko zależy od tego, na ile na jego terenie, powstanie nie tylko myśl techniczna w zakresie SI, ale zrealizowane zostaną na szeroką skalę różnorodne przedsięwzięcia i przedsiębiorstwa, które tą myśl techniczną, będą się starały realizować. Jak wynika z różnorodnych informacji, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, posiadają największą liczbę przedsiębiorstw specjalizujących się w problematyce SI. Północno amerykańskie uczelnie, dwoją się i troją, aby wnieść do ich rozwoju swój odpowiedni wkład. Nie ma dziś ważniejszej dziedziny, która daje szansę na rangę uczelni wyższej, jak wnoszony wkład do sztucznej inteligencji. Z punktu widzenia formalnego, Stany Zjednoczone w zakresie SI, dominują nad resztą świata. Jednakże obok formalnego w tym zakresie punktu widzenia, istnieją różnorodne inne przesłanki, które mają znaczący wpływ na rozwiązanie problemu w tym zakresie. Jak wynika z różnorodnych opracowań, Chińczycy nie mają takiego stopnia rozwiniętych przedsiębiorstw specjalizujących się w sztucznej inteligencji jak USA, ale mają za to bardziej rozwiniętą, scentralizowaną, skuteczną pomoc państwa chińskiego, które w nieporównywalnie większym stopniu, niż ich północno amerykański konkurent, wspiera na terenie Chin, funkcjonowanie SI. Z najnowszych opracowań wynika, że najważniejsze elementy światowej rozgrywki w tym zakresie, zostaną zrealizowane najbliższym dziesięcioleciu (2020-2030). Przy tym stabilność dominacji w tej dziedzinie jest względna. Północno Amerykańskie lekceważenie chińskich prób w tej dziedzinie, na skutek tego, że Chińczycy w dużej mierze powtarzali i naśladowali Północno Amerykańskie doświadczenia w tym zakresie, jest iluzoryczne albowiem w coraz większym stopniu, Chińczycy przechodzą od naśladownictwa do samodzielnej twórczości i w coraz większym stopniu, zadziwiają swego amerykańskiego partnera. Swoją konkurencyjnością rozwiązań, w zakresie sztucznej inteligencji.

Oczywiście, obok chińskiego i północno amerykańskiego konkurenta, do problematyki SI, sięgają inne narody. Z poszczególnych wynika, że obok USA na zachodnim świecie, wiele uwagi poświęcają tej problematyce Francuzi i Niemcy a niedaleko USA - Kanada i daleka Japonia. W każdym razie, mamy do czynienia z całkowicie nową sytuacją, która w dużej mierze preferuje Chińczyków. Niebagatelną rzeczą jest to, że do współzawodnictwa staje naród mający 300 milionów mieszkańców (USA) i naród mający miliard i 300 milionów mieszkańców (CHRL). Innym ważnym punktem wyjścia, są odmienne rozwiązania ustrojowe. W Ameryce do współzawodnictwa staje kapitał nieograniczenie zorientowany na maksymalny zysk, a w Chinach kapitał, podporządkowany chińskiej biurokracji, który jest mocno przyuczany i to przyuczony skutecznie, aby maksymalnym zyskiem, dzielić się nie tylko z państwem chińskim, ale z chińskimi ludźmi pracy. Wszystko więc wskazuje, że już w najbliż-

szym dziesięcioleciu, szala współzawodnictwa przechyli się na stronę chińską. Ale nic z góry nie jest przesadzone. Wszystko jest w toku. I w dużej mierze, jest dopiero w trakcie działania. Jednakże, Chińczycy mają lepszą pozycję wyjściową w tej rywalizacji. Bowiem w Chinach w dużej mierze, o wiele bardziej, niż w warunkach północno amerykańskich, rozwój tutejszego społeczeństwa nie jest jedynie jednostronnie podporządkowany interesom tutejszych kapitalistów, a znacznej części narodu chińskiego, który tak jak zdołał, lepiej niż ZSRR, współzawodniczyć z amerykańskim mocarstwem, to teraz przy wielkim udziale sztucznej inteligencji, potrafi batalię o dominujące współzawodniczącym partnerem a zwłaszcza walkę o przyszłość skutecznie z nim wygrać.

BIBLIOGRAFIA

1. Lee Kai-Fu, *Inteligencja sztuczna, rewolucja prawdziwa. Chiny, USA i przyszłość Świata*, Wydawnictwo Rodzina, Poznań 2019.
2. Harari Y.N., *Sapiens. Od zwierząt do bogów*, Dom Wydawniczy PWN, Warszawa 2017.
3. Harari Y.N., *Homo dues. Krótka historia jutra*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2017.
4. Harari Y.N., *21 lekcji na XXI wiek*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018.
5. Pomykało W., *Wizje człowieka przyszłości*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2020.
6. Russell B., *Szkice o tolerancji*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1956.
7. Stiglitz J.E., *Ludzie chcą zysku, nie wyzysku*, PWN 2020.

Dr Marcin Konarski

Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie

ORCID: 0000-0001-8791-884X

Studia Społeczne

ISSN 2081-0008

e-ISSN 2449-9714

str. 65–109

**ŚWIADCZENIA NA RZECZ OBRONY PAŃSTWA
W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ
(1918-1939) NA PRZYKŁADZIE OBOWIĄZKU
ODSTĘPOWANIA ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH /**
*SERVICES FOR THE DEFENCE OF THE STATE DURING THE
SECOND POLISH REPUBLIC (1918-1939) ON THE EXAMPLE
OF THE OBLIGATION TO HAND OVER MEANS OF TRANSPORT*

STRESZCZENIE

System świadczeń w zakresie dostarczania środków transportu na rzecz państwa w okresie II Rzeczypospolitej obejmował zarówno obowiązek dostarczania ich podczas pokoju, jak i w razie mobilizacji lub wybuchu wojny. Niniejsza analiza obejmuje wyłącznie ten drugi przypadek, a więc dotyczy regulacji prawnych w zakresie odstępowania za wynagrodzeniem na rzecz obrony państwa zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów. Autor dokonuje zarówno przeglądu polskiego ustawodawstwa międzywojennego zwracając uwagę na jego ewolucję, jak i analizy procedur prawnych związanych z obowiązkiem świadczenia poddanych w artykule badaniu powinności administracyjnych.

SŁOWA KLUCZOWE: II Rzeczpospolita, administracja wojskowa, systemy mobilizacyjne, świadczenia wojenne, obrona państwa.

ABSTRACT

The system of obligations to provide means of transport to the state in the period of the Second Polish Republic included both the obligations to provide them during peace-time and in the event of mobilisation or an outbreak of war. The present analysis covers

only the latter case, i.e. it concerns the legal regulations on handing over, for remuneration, draught animals, carts, motor vehicles and bicycles for the defence of the state. The author reviews the Polish interwar legislation, paying attention to its evolution, and also analyses of the legal procedures related to the obligation to fulfil administrative duties examined in the article.

KEY WORDS: Second Polish Republic, military administration, mobilisation systems, services during war, state defence.

1. WPROWADZENIE

Świadczenia na rzecz obrony państwa (w razie mobilizacji lub wybuchu wojny) stanowią zagadnienia znajdujące się w zainteresowaniu wielu dyscyplin naukowych¹. Nas jednak będą one interesowały przede wszystkim z punktu widzenia nauki administracji i prawa administracyjnego², bowiem są one nierozzerwalnie związane z powszechnymi powinnościami administracyjnymi o charakterze wojskowym i wojennym, jakie od początku polskiej państwowości towarzyszyły kształtowaniu się norm dotyczących administracji³, wpierw książęcej, monarszej, a następnie w rozwoju dziejowym, administracji państwowej, publicznej⁴.

- 1 Świadczenia na rzecz obrony państwa stanowią utrwaloną na gruncie prawa administracyjnego instytucję łączącą w sobie realizację konstytucyjnego obowiązku obrony Ojczyzny oraz obowiązku ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, szerzej zob. M. Szalewska, *Ciężary i świadczenia publiczne*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 7: Prawo administracyjne materialne*, Warszawa 2012, s. 503-530.
- 2 W ocenie J.S. Langroda nauka administracji zajmuje się analizą instytucji, norm i technik administrowania głównie pod kątem historyczno-postulatywnym, zaś nauka prawa administracyjnego przede wszystkim bada i tworzy instytucje prawa administracyjnego, oraz systematyzuje normy prawa pozytywnego, zob. idem, *Instytucje prawa administracyjnego. Zarys części ogólnej*, Kraków 2003, s. 129. Należy jednak zauważyć, że zakres zainteresowań nauki administracji jest niezwykle szeroki i wielokierunkowy. Jak słusznie zauważył M. Jełowicki, myślą przewodnią nauki administracji jest zabezpieczenie sprawności działania aparatu administracji państwowej, czyli również zabezpieczenie sprawności działania administracji (cywilnej i wojskowej) w warunkach nadzwyczajnych (w razie mobilizacji lub wybuchu wojny), zob. M. Jełowicki, *Współczesne kierunki w badaniach nad organizacją i funkcjonowaniem administracji*, [w:] Z. Rybicki (red.), M. Gromadzka-Grzegorzewska (red.), M. Wyrzykowski (red.), *Zbiór studiów z zakresu nauk administracyjnych poświęcony pamięci Profesora Jerzego Starościa*, Wrocław 1978, s. 313. Na pojęcie administracji publicznej jako megasytemu zwraca uwagę S. Wrzosek, *System: administracja publiczna. Systemowe determinanty nauki administracji*, Lublin 2008, s. 17-20. Przegląd pojęć związanych z nauką administracji i dyscyplinami pokrewnymi przeprowadza J. Izdebski, *Koncepcja misji administracji publicznej w nauce prawa administracyjnego*, Lublin 2012, s. 31-47.
- 3 W interesujący i zwięzły sposób (w 12 punktach), analizy pojęcia „administracja” dokonał J. Łętowski, *Prawo administracyjne. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1990, s. 7-10.
- 4 Zauważyć należy, na co uwagę zwracał m.in. J. Starościak, że „Mówiąc o nauce prawa administracyjnego jako osobnej dyscyplinie prawnej, należy podkreślić, że jest to wśród nauk

W początkowym okresie państwowości polskiej, jak i w wiekach kolejnych, świadczenia ludności zamieszkującej teren ówczesnego państwa, na rzecz administracji miały charakter powszechny, a więc obowiązki i powinności wojskowe dotyczyły więc wszystkich stanów – rozumianych jako grupa społeczna różniąca się od innych zarówno faktycznym położeniem w społeczeństwie, ale i stanowiskiem prawnym⁵, – a więc dotyczyły zarówno rycerstwa i szlachty⁶, miast i mieszczaństwa⁷, a także ludności poddanej (chłopów). Świadczenia te dotrwały do czasów nowożytnych i w wiekach XIX i XX stanowiły istotny element systemu mobilizacyjnego na rzecz armii⁸.

prawnych dyscyplina młoda, tak jak młode jest i samo prawo administracyjne, pomimo iż normy prawne dotyczące zarządu dobrami państwa czy normy dotyczące regulowania działalności obywateli powstały jednocześnie z państwem. (...) Okres powstawania prawa administracyjnego był różny w różnych państwach. Dla Francji była to data Wielkiej Rewolucji z 1789 r. i powstanie prawodawstwa następującego już po tej rewolucji”, idem, *Prawo administracyjne*, Warszawa 1977, s. 29; Z. Duniewska, *Geneza prawa administracyjnego*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 1: Instytucje prawa administracyjnego*, Warszawa 2010, s. 67-73. Szerzej na temat zagadnień związanych z organizacją, działaniem i przemianami administracji francuskiej w okresie przed i w czasie Wielkiej Rewolucji, zob. A. de Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*, tłum. H. Szumańska-Grossowa, Warszawa 2009, s. 71-110, 235-244; M. Konarski, *Zarys ustroju Francji w latach 1789-1794*, „Studia Prawnicze i Administracyjne” 2012, nr 1 (3), s. 231-254.

- 5 Zob. M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. D. Lachowska, Warszawa 2002, s. 228-233, gdzie autor ten podkreśla, że „stanem” nazywa się zbiór ludzi, którzy w ramach pewnego związku skutecznie roszczą sobie prawo do szczególnego szacunku stanowego, ewentualnie także szczególnych stanowych monopolii. Por. S. Kozyr-Kowalski, *Max Weber a Karol Marks. Socjologia Maxa Webera jako „pozytywna krytyka materializmu historycznego”*, Warszawa 1967, s. 341-346; M. Orzechowski, *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984, s. 213-255. Szerzej na temat stanów uprzywilejowanych, zob. Cz. Znamierowski, *Szkola prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988, s. 332-344.
- 6 Zob. S.M. Zajączkowski, *W sprawie wielkości pocztów rycerskich w Polsce w okresie monarchii stanowej (w świetle dokumentów nadawczych monarchów)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1978, tom 29, s. 61-88; J. Szymczak, *Z kasztelu do obozu wojennego. Konno, zbrojnie i z dobrze zaopatrzonym wozem*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2017, tom 99, s. 57-81.
- 7 Zobowiązania wojskowe tej grupy obejmowały świadczenia związane z osobistym udziałem w wyprawach wojennych z bronią w ręku oraz zobowiązania o charakterze wojskowym obejmujące świadczenia w postaci wysyłanych wozów i koni oraz opłat pieniężnych, a także wszelkiego rodzaju zobowiązania związane z przygotowaniem i utrzymaniem obronności miasta, zob. W. Szczygalski, *Obowiązki i powinności miast i mieszczaństwa w Polsce od XIII do połowy XV wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, nr 5, s. 425-457; S.M. Zajączkowski, *Obowiązki wojskowe wójtów w państwie polskim w okresie monarchii stanowej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1978, nr 21, s. 3-44. Szerzej na temat powinności i ciężarów wojennych ludności żydowskiej na rzecz państwa na tle obowiązku wojennego miast i mieszczaństwa Rzeczypospolitej do końca XVII wieku, zob. M. Horn, *Powinności wojenne Żydów w Rzeczypospolitej w XVI-XVII wieku*, Warszawa 1978, s. 12-15.
- 8 Świadczenia tego rodzaju, szczególnie te o charakterze transportowym i komunikacyjnym, regulowane były szczegółowo m.in. w okresie Księstwa Warszawskiego, zob. M. Konarski,

Przez pojęcie „mobilizacji” będziemy rozumieli skupienie w określonych miejscach środków transportowych i komunikacyjnych (koni, wozów, pojazdów mechanicznych, itp.) oraz sprzętu i materiału wojennego, a następnie na zgromadzeniu jednostek broni i służb oraz instytucji przewidzianych organizacją wojenną⁹. W takim znaczeniu mobilizacja oznacza więc podejmowanie szeregu czynności administracyjnych służących celowi szybkiego i skutecznego uruchomienia potencjału wojennego na rzecz obrony państwa¹⁰. Współcześnie więc mobilizacja siły zbrojnej w szerokim znaczeniu „obejmuje nie tylko mobilizację wojska, lecz mobilizację całego państwa, wszystkich jego komórek”¹¹.

Mobilizacja sił zbrojnych jeszcze na początku XIX wieku oznaczała ich przejście ze stanu statycznego, w jakim znajdowały się w swych garnizonach podczas pokoju, do

*Publiczne posługi transportowe w okresie Księstwa Warszawskiego w świetle postanowień dekretu z dnia 22 maja 1810 roku „względem koni i podwód dostarczonych pod transporty i wojskowych”, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2019, nr 2 (71), s. 113-135. Szerzej na temat kształtowania się tych świadczeń w pierwszych wiekach polskiej państwowości, zob. K. Buczek, *Publiczne posługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1967, nr 2, s. 255-299; M. Konarski, *Przyczynek do badań nad publicznymi posługami transportowymi i komunikacyjnymi w dawnym prawie polskim*, „Studia Prawnicze KUL” 2019, nr 3 (79), s. 111-131 i przywołaną tam literaturę; idem, *Powinności podwódkowe w świetle przekazu pierwszych sześciu tomów „Volumina Legum”, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2019, nr 2, s. 63-86. Z kolei szerzej na temat ustawodawstwa w zakresie świadczeń wojennych w początkach XX wieku w Niemczech, Austrii i Rosji, zob. S. Krzemicki, *O świadczeniach wojennych. Uwagi do ustawy o świadczeniach wojennych z dnia 26 grudnia 1912 roku*, Lwów 1912; *O świadczeniach wojennych. Uwagi do ustawy o świadczeniach wojennych z dnia 26 grudnia 1912 roku*, Lwów 1912; S. Stefczyk, *Świadczenia wojenne. Przepisy i praktyka*, Kraków 1915; *Świadczenia i szkody wojenne. Opinia Komitetu Odbudowy Wsi Miast w Krakowie* 1916; K. Duch, *Świadczenia wojenne*, „Bellona” 1924, nr 3, s. 262-265; idem, *Świadczenia wojenne (dokończenie)*, „Bellona” 1925, nr 1, s. 29-31; J. Socha, *Działalność Sekcji Rolnej w dziedzinie hodowli koni 1890-1907*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1993, tom 49, s. 185-197; A. Podolska-Meducka, *System świadczeń wojennych w Polsce 1918-1921. Przegląd ustawodawstwa*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 5, s. 111-113.**

- 9 Zob. T. Zakrzewski, *Organizowanie siły zbrojnej w państwie*, Warszawa 1938, s. 89-90. Szerzej na temat pojęcia „organizacji” i różnego znaczenia tego terminu, zob. J. Zieleniewski, *Organizacja i zarządzanie...*, s. 265-276.
- 10 Pojęcie „skuteczności”, będącej postacią sprawnego działania, rozumiemy w klasycznym znaczeniu, a mianowicie jako „takie działanie lub takie sposoby działania, które w jakimś stopniu «prowadzą do skutku zamierzonego jako cel»”, T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa 1965, s. 115; J. Zieleniewski, *Organizacja zespołów ludzkich. Wstęp do teorii organizacji i kierowania*, Warszawa 1972, s. 242; idem, *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 1981, s. 223-225. Por. M. Kisała, *Skuteczność jako determinanta działań organów jednostek samorządu terytorialnego*, „Studia Prawnicze KUL” 2019, nr 2, s. 179-199.
- 11 T. Zakrzewski, *Organizowanie siły zbrojnej...*, s. 93. Na różnicę między pojęciami: „siła zbrojna” i „wojsko”, zwraca uwagę H.Z. Figura, *Podstawowe pojęcia związane ze świadczeniami oraz z przekazywaniem środków transportowych dla potrzeb obrony państwa w Polsce w latach 1918-1939*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2016, tom 17, s. 152-153.

stanu ruchu wymaganego przez warunki polowe czasu wojennego, co związane tym samym było z uruchomieniem wojsk polegającym na jednoczesnym wyposażeniu związków taktycznych i operacyjnych w polowe organy zaopatrywania, środki dowozu, ewakuacji i obsługę sanitarną, które w warunkach pokoju były zbędne. Wraz z wiekiem XX, kiedy powołano do życia nowe systemy organizacji i uzupełnienia wojsk, przesuwające punkt ciężkości mobilizacji, spoczywający uprzednio w uruchomieniu wojsk, ten punkt ciężkości mobilizacji został przesunięty na uruchomienie rezerw niezbędnych do rozwinięcia masowych armii i ich uzupełnienia i zaopatrywania w czasie wojny¹².

Sprostanie nadzwyczajnym okolicznościom stanowiącym źródło świadczeń na rzecz obrony (mobilizacja, wybuch wojny), pociąga za sobą cały szereg działań organizatorskich, w których decydująca rola przypada ich organizatorowi w zakresie przygotowania materiałowego dla celów militarnych, co oznacza, że bez odpowiednio zorganizowanego aparatu administracyjnego nie ma możliwości skutecznej realizacji wyznaczonego celu. Elementy właściwego aparatu administracyjnego znajdują się jednak nie w jednej strukturze organizacyjnej, a więc są one podległe różnym kompetencyjnie organom¹³. Rzecz jasna ich wspólnym zadaniem będzie w razie mobilizacji lub wybuchu wojny zapewnienie materiału i sprzętu na potrzeby prowadzenia działań militarnych włącznie z pokryciem strat i uzupełnieniem materiału w miarę narastających potrzeb. Sprowadzają się te działania do gromadzenia zapasów w czasie pokoju, dążeniu do zwiększenia zasobów krajowych i zdolności wytwórczej własnego przemysłu wojennego, jak i przygotowaniu zakupów zagranicznych na wypadek wojny¹⁴.

Nie podlega dyskusji fakt, że potrzeby walczącego wojska są tak ogromne, iż zaspokojenie ich możliwe będzie wyłącznie wtedy, gdy dla celów zaopatrzenia wojska wykorzysta się wszystkie siły państwa, w tym również te pozostające poza szeregami wojska (administracji wojskowej). Wynika to oczywiście z faktu, że zapotrzebowanie wojska często nie jest możliwe poprzez samoistne działania armii, a więc własne jej zasoby bywają niewystarczające. Wobec tego wojsko, na drodze przymusowego wydobycia przedmiotów niezbędnych dla jego działań, zobowiązuje obywateli do pewnych usług na rzecz wojska lub państwa. Oznacza to, że w sytuacji wybuchu wojny lub ogłoszenia mobilizacji, państwo i wojsko sięga do materialnych źródeł i usług mieszkańców zagrożonego państwa. Odbywa się to oczywiście, jak już wspomnie-

12 Zob. Cz. Berman, *Mobilizacja w teorii i praktyce*. Warszawa 1964, s. 5-6; J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby: II wojna światowa i współczesność*, Warszawa 1986, s. 91-94, 203-205.

13 Szerzej zob. M. Matczak, *Kompetencja w prawie administracyjnym*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 1: Instytucje prawa administracyjnego*, Warszawa 2010, s. 359-418.

14 Zob. T. Zakrzewski, *Organizowanie siły zbrojnej...*, s. 88.

liśmy, w ścisłej współpracy administracji cywilnej (lokalnej i regionalnej) z administracją wojskową. Jakość tej współpracy, a więc szybkość i niesprzeczność działania, stanowią jedyną gwarancję powodzenia operacji militarnej.

Na potrzeby niniejszej analizy przez system mobilizacyjny będziemy rozumieć zespół przedsięwzięć organizacyjnych, planistycznych i szkoleniowych dotyczący przygotowania jednostek wojskowych i rezerw osobowych do wykonania zadań związanych z przeprowadzeniem mobilizacji sił zbrojnych, w tym pobieraniem z gospodarki narodowej ustalonej ilości środków transportowych, urządzeń i materiałów, które służą do zaspokajania potrzeb wojska¹⁵.

2. SYSTEM ŚWIADCZEŃ NA RZECZ OBRONY PAŃSTWA W LATACH 1919-1927

Zagadnienia, jakie przedstawimy w tym miejscu analizy, będą miały jedynie charakter wprowadzający i ogólny, a to z tego powodu, że zostaną one szczegółowe poddane badaniom w innym miejscu. Dodatkowo niewielka część z tych zagadnień została już omówiona rzetelnie w literaturze przedmiotu, wobec czego nie ma potrzeby dokonywania w tym miejscu rozbioru tej materii¹⁶.

Pierwszym aktem o charakterze normatywnym stanowiącym podstawę systemu świadczeń wojennych, dającą państwu prawo żądania od ludności tych świadczeń, a w szczególności odpłatnego odstępowania na rzecz państwa własności lub prawa użytkowania ruchomości i nieruchomości bezpośrednio lub pośrednio potrzebnych dla celów zaopatrzenia armii i obrony państwa, lecz wyłącznie dopiero z chwilą wybuchu wojny lub zarządzenia częściowej bądź ogólnej mobilizacji, była uchwalona 11 kwietnia 1919 roku ustawa o rzeczowych świadczeniach wojennych¹⁷. Ustawa

15 Zob. M. Koch, *Wojskowa ekonomika zaopatrzenia materiałowo-technicznego*, Warszawa 1980, s. 4-20.

16 Mowa tutaj o monografii dotyczącej systemu świadczeń osobistych i rzeczowych w okresie wojny polsko-bolszewickiej, zob. A. Podolska-Meducka, *Od wojny do wojny. System świadczeń wojennych w Polsce w latach 1918-1921*, Warszawa 2011, ss. 441. W niewielkim zakresie zagadnienia te poddał również analizie D. Rodziejewicz, *Obowiązek świadczeń wojennych w systemie obronnym Polski w latach 1919-1939*, Oświęcim 2017, ss. 220.

17 Ustawa z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dziennik Praw Państwa Polskiego Nr 32, poz. 264 (dalej jako: Dz.Pr.P.P.). Rozporządzenie wprowadzające z dniem 1 maja 1919 roku obowiązek świadczeń wojennych ukazało się 29 kwietnia, zob. rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych, „Monitor Polski” z 1919 r., Nr 98 (dalej jako: M.P.). Z kolei obowiązek dostarczania środków transportu w czasie pokoju został uregulowany w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 listopada 1927 r. o obowiązku dostarczania środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, Dz.U. Nr 102, poz. 883. Za środki transportowe (przewozowe) uznane zostały wozy z zaprzęgiem zwierzęcym z uprzężą pociągową, zwierzęta wierzchowe i juczne z rzędem, środki przewozowe wodne, samochody, motocykle, rowery i samoloty, zob. rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 października 1929 r. w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Skarbu o obowiązku dostarczania, jako

obowiązywać miała prowizorycznie na okres jednego roku¹⁸, zaś z chwilą wejścia jej w życie, utraciły moc prawną wszystkie inne ustawy i przepisy w przedmiocie rekwizycji i świadczeń wojennych¹⁹, jednakże pod warunkiem, że chodziło o rekw-

środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, wozów z zaprzęgiem zwierzęcym, zwierząt z uprzężą pociągową, oraz zwierząt wierzchowych i jucznych z rzędem, Dz.U. Nr 82, poz. 613; rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 grudnia 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 19 października 1929 r. o obowiązku dostarczania, jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, wozów z zaprzęgiem zwierzęcym, zwierząt z uprzężą pociągową, oraz zwierząt wierzchowych i jucznych z rzędem, Dz.U. z 1937 r. Nr 4, poz. 31; rozporządzenie Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Robót Publicznych oraz Przemysłu i Handlu z dnia 24 lipca 1930 r. w porozumieniu z Ministrami: Skarbu i Komunikacji o obowiązku dostarczania środków przewozowych wodnych żeglugi śródlądowej na rzecz wojska w czasie pokoju, Dz.U. Nr 77, poz. 603; rozporządzenie Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Komunikacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 19 grudnia 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 24 lipca 1930 r. o obowiązku dostarczania środków przewozowych wodnych żeglugi śródlądowej na rzecz wojska w czasie pokoju, Dz.U. z 1937 r. Nr 4, poz. 33; rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 29 lipca 1930 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Robót Publicznych o obowiązku dostarczania jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju samochodów, motocykli i rowerów, Dz.U. Nr 58, poz. 470; rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 grudnia 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu i Komunikacji w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 29 lipca 1930 r. o obowiązku dostarczania, jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, samochodów, motocykli i rowerów, Dz.U. z 1937 r. Nr 4, poz. 32; rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 marca 1930 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Komunikacji, Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Robót Publicznych o obowiązku dostarczania samolotów jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, Dz.U. Nr 26, poz. 230. W przypadku obowiązku dostarczania samolotów Minister Komunikacji wydał w kolejnych latach szereg rozporządzeń o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli statków powietrznych prywatnych, zob. M.P. z 1930 r. Nr 132, poz. 193; M.P. z 1930 r. Nr 292, poz. 412; M.P. z 1931 r. Nr 296, poz. 394; M.P. z 1933 r. Nr 47, poz. 62; M.P. z 1934 r. Nr 40, poz. 53. Ostatnim aktem normatywnym w tym zakresie w okresie przedwojennym było zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 7 kwietnia 1937 r. o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli prywatnych statków powietrznych, M.P. Nr 84, poz. 121.

18 Kiedy utraciła swoją moc obowiązującą wydana została już 23 kwietnia 1920 roku ustawa przywracająca jej moc obowiązującą, zob. ustawa z dnia 23 kwietnia 1920 r. w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej i częściowej zmiany ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dziennik Ustaw 1920 r., Nr 37, poz. 212 (dalej jako: Dz.U.).

19 W tym miejscu należy zaznaczyć, że w prawie międzynarodowym w zakresie rekwizycji wojennych związanych z okupacją terytorium mają często miejsce różnego rodzaju świadczenia i dostawy wymagane przez okupanta, np. dostarczanie kwater dla żołnierzy, dostarczanie podwód, prace przy budowie i naprawie dróg i torów kolejowych itp. W świetle regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej załączonego do IV Konwencji przyjętej w Hadze 18 października 1907 roku (Dz.U. 1927 r., Nr 21, poz. 161), a będącego obok II Konwencji haskiej z 1899 roku i IV Konwencji genewskiej z 1949 roku źródłem współczesnego reżimu

zycje i świadczenia wojenne, które miały być zarządzane od chwili wejścia w życie ustawy²⁰.

Wprowadzenie obowiązku świadczeń wojennych, ustanowienie terminu powstania i ustania rzeczowego obowiązku, jak również oznaczenie przedmiotów, podlegających obowiązkowemu świadczeniu, następowało na skutek wspólnego rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych, które, jak wspomnieliśmy wyżej, wydano 29 kwietnia 1919 roku. Zgodnie z postanowieniami zawartymi w rozporządzeniu obowiązek przymusowego świadczenia obejmował najbardziej interesujące nas z punktu widzenia przedmiotowej analizy, ruchomości, a więc przede wszystkim zwierzęta pociągowe i wszelkie środki transportowe, bez względu jaką siłą poruszane, wraz ze wszystkimi niezbędnymi do ich użytku przybarami, urządzeniami i zakładami²¹.

prawnego okupacji wojennej, zajęcie własności należącej do osób prywatnych, łącznie z własnością używaną do transportu osób lub towarów, nie powoduje zmiany własności, ponieważ taka własność powinna być zwrócona po zawarciu traktatu pokoju. Po zakończeniu II wojny światowej sądy niejednokrotnie odmawiały uznania legalności rekwizycji, jeśli nie uiszczono lub nie zagwarantowano zapłaty za rekwizowane przedmioty, albo nie wydano pokwitowania, zob. R. Bierzanek, *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982, s. 251; M. Konarski, *Godność osoby ludzkiej a wojna ładowa w świetle prawa międzynarodowego*, [w:] W. Lis (red.), A. Balicki (red.), *Normatywny wymiar godności człowieka*, Lublin 2012, s. 311; R. Kwiecień, *Okupacja wojenna w świetle prawa międzynarodowego: natura, skutki, nowe tendencje*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2013, nr 1, s. 72-73. Szerzej na temat zagarniania własności nieprzyjaciela w ramach konieczności wojskowej, zob. R. Bierzanek, *Wojna a prawo...*, s. 54-61; P. Łaski, M. Łaski, *Uwagi na temat konieczności wojskowej w prawie konfliktów zbrojnych*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 3, s. 215-228.

20 Szerzej na temat rekwizycji koni w pierwszych latach polskiej niepodległości oraz w okresie wojny polsko-bolszewickiej, zob. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Ministerstwo Byłej Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu, Departament Rolnictwa i Dóbr Państwowych, „Rekwizycje koni”, zespół nr 295, sygn. 194, k. 1-51; sygn. 195, k. 1-15; sygn. 197, k. 1-127; sygn. 199, k. 1-588; sygn. 650, k. 1-147; sygn. 651, k. 1-150 (dalej jako: APP). Por. liczne orzecznictwo sądowe w sprawach rekwizycji: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1919 r., sygn. 11/19 (dalej jako: SN); orzeczenie SN z dnia 4 listopada 1920 r., sygn. 349/1920; orzeczenie SN z dnia 8 kwietnia 1922 r., sygn. C 1027/21; orzeczenie SN z dnia 26 października 1922 r., sygn. I C 201/22; orzeczenie SN z dnia 18 maja 1923 r., sygn. C 63/23; orzeczenie SN z dnia 3 marca 1924 r., sygn. I C 267/23; orzeczenie SN z dnia 10 marca 1924 r., sygn. I C 957/23; wyrok SN z dnia 19 grudnia 1924 r., sygn. C 339/24. Na temat odszkodowań za świadczenia wojenne z okresu I wojny światowej, zob. m.in. APP, Urząd Wojewódzki Poznański, Sprawy budżetowo-finansowe, „Świadczenia wojenne powiatu kępińskiego” i „Świadczenia wojenne powiatu obornickiego”, zespół nr 296, sygn. 152 (k. 1-133) i 153 (k.1-72).

21 W uzupełnieniu wydano następnie dwa rozporządzenia w dniu 1 listopada 1919 roku, które jednak nie dotyczyły interesujących nas zagadnień, zob. rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych (uzupełnienie rozporządzenia z dnia 29 kwietnia 1919 r. - M.P. Nr 98), Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6a6 Cim. (dalej jako: BN); rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie składania deklaracji o posiadaniu przedmiotów, nie-

Na początku XX wieku, mimo rozwoju kolei żelaznych oraz przemysłu motoryzacyjnego, najbardziej podstawowym i dostępnym środkiem transportowym wciąż pozostawał koń, który odgrywał od wieków nadal szczególną rolę zarówno w gospodarce, jak i przede wszystkim w wojsku²². Jak pisał, nie bez przesady M. Czap-ski, w swoim wiekopomnym trzutomowym dziele, zatytułowanym *Historia powszechna konia*, „W żadnej ważniejszej okazji Polak inaczej nie występował, jak konno. Na koniu stawał do elekcji, na koniu walczył z nieprzyjacielem ojczyzny, na koniu podróżował, polował, wstępował w szranki igrzysk i gonitw; koń witał go wchodzącego w koło rycerskie, niosąc na sobie pierwszy zapal młodziana, koń żegnał go schodzącego z tego świata, dźwigając rycerza, kruszącego kopię u zwłok nieboszczyka”²³.

W sytuacji nieustannego niedoboru koni w pierwszych latach pod odzyskaniem przez Polskę niepodległości²⁴, oddzielnie uregulowano świadczenia rzeczowe w postaci ich poboru²⁵. Przedmiotowe rozporządzenie w sposób szczegółowy regulowało zagadnienia rozdziału zapotrzebowania, zwolnień od poboru, miejsc i terminu poboru, obowiązków gminy, organizację komisji poboru koni oraz zakres jej działalności,

zbędnych do zaopatrzenia armii w odzież, BN, sygn. DŻS IA 6a6 Cim. Kolejne zarządzenie obowiązku przymusowego świadczenia wymienionych przedmiotów nastąpiło w dniu 22 marca 1920 roku w drodze rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych, Dz.U. Nr 30, poz. 177.

22 R.A. Gawroński, *O sposobach wykorzystania przez armię rzymską koni tzw. ras prymitywnych*, „Mazowsze Studia Regionalne” 2010, tom 5, s. 29-50.

23 M. Czapski, *Historia powszechna konia*, Tom II, Poznań 1874, s. 221. Szerzej na temat roli konia na wojnie, zob. ibidem, s. 407-465. Na znaczenie konia dla polskiego oręża na przestrzeni wieków zwraca w interesujący sposób również uwagę S. Wotowski, *Konie w wojennych pa-miętnikach*, Warszawa 1905, ss. 31.

24 W świetle danych spisu powszechnego z 30 września 1921 roku w Polsce (bez Górnego Śląska, miasta Wilna, i kilku powiatów wileńskich) było 3 miliony 280 tysięcy sztuk koni, zob. *Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej: rok 1924*, Warszawa 1925, tablica nr 4, s. 53. Por. *Tablice statystyczne Polski: wydanie za rok 1924*, Warszawa-Bydgoszcz 1925, tablica nr 67, s. 50.

25 Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie poboru koni, M.P. 1919 r., Nr 182. Rozporządzenie to zostało następnie nieznacznie zmienione przez rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w przedmiocie zmiany rozporządzenia w sprawie poboru koni z dnia 26 lipca 1919 r., M.P. 1920, Nr 156.

wynagrodzenie i odpowiedzialność członków komisji, wynagrodzenie za konie (cenę i ich oznaczenie)²⁶, pobieranie koni i zapłatę za nie²⁷.

- 26 W uzasadnionych przypadkach komisje mogły za poszczególne egzemplarze płacić więcej lub mniej, nie przekraczając jednak granic własnego budżetu, zob. rozkaz dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15 kwietnia 1919 r., *Dziennik Rozkazów Wojskowych* z 1919 r., Nr 42, poz. 1356. Ustalone ceny obowiązywały od dnia 31 października 1919 roku, przy czym rozporządzeniem z dnia 21 stycznia 1920 roku, obowiązywanie tych cen wydłużono do dnia 31 marca 1920 roku, zob. rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przedłużenia terminu obowiązywania cen, ustanowionych w artykule VII rozporządzenia o poborze koni z dnia 26 lipca 1919 r., *Dz.U.* 1920, Nr 21, poz. 116. P. Borek zwraca uwagę, że „Armia była dla chłopów bardziej atrakcyjnym kontrahentem także dlatego, że ceny ustalane przez komisje remontowe przeważnie nie spadały poniżej przeciętnych cen obowiązujących na rynku w danym okresie. Poza tym wojsko stosowało dodatkowe hodowlane (5% cen sprzedaży), a chłopów, którzy regularnie dostarczali komisjom remontowym konie, nagradzani byli różnymi upominkami, medalami, dyplomami, etc.”, idem, *Oddziaływanie garnizonów wojskowych południowego Podlasia na społeczeństwo lokalne w okresie międzywojennym*, „*Radzyński Rocznik Humanistyczny*” 2011, nr 9, s. 44-45. Na temat sposobów nabycia koni przez oficerów, zob. S. Sumiński, *Konie oficerskie w armii*, Toruń 1930, s. 41-45. Podkreślić również należy przecież dynamika działań wojskowych na polu walki zależała od kondycji koni pobranych w czasie mobilizacji, wobec czego władze wojskowe przywiązywały dużą wagę do rozwoju ich hodowli. Zauważmy w tym miejscu, że od czasów starożytnych konie stanowiły podstawowy element oręża wojskowego bez którego nie sposób było prowadzić działań wojennych, zaś jazda konna pozostawała wyłączną domeną wojskowych, którzy jako jedyni znali się na koniach wierzchowych, zob. R.A. Gawroński, *O sposobach wykorzystania przez armię rzymską koni tzw. ras prymitywnych*, „*Mazowsze. Studia Regionalne*” 2010, tom 5, s. 30. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w dawnej Polsce w okresie średniowiecza, urzędnikiem, który dbał o stajnię książęcą i konie księcia, zwany był konarskim, którego władzy podlegały wsie służebne z ludnością zwaną „konarami” lub „konarzami”. Urząd konarskiego znany do końca XIV wieku występował w dokumentach przede wszystkim w formie łacińskiej „agaso” lub „subagaso” (zastępcy konarskiego). „Agaso” znany był już w starożytnym Rzymie, lecz słowo to nie oznaczało urzędnika, a stajennego (funkcjonariusza gospodarczego) opiekującego się bydłem lub końmi czy osłami wszędzie tam, gdzie istniała hodowla bydła czy stadnina, zarówno w dobrach publicznych jak i prywatnych. W Polsce piastowskiej konarscy jako kasztelanowie zajmowali się więc hodowlą koni ważną dla celów komunikacyjnych i transportowych w czasie pokoju i militarnych w czasie wojny. W końcu XIV wieku koniuszowie, znani pod starą nazwą konarskich (od „koń”), przybrali jako dostojnicy tytuł kasztelanów konarskich, co dawało im dostęp do rady królewskiej, a więc godność ich należała do najwyższych, zob. Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie konarscy*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 1949, tom 2, s. 1-23.
- 27 Z kolei inną rolę pełniło znajdujące się w strukturze służby remontu Kierownictwo Remontów z podległymi mu komisjami remontowymi. Służba remontu zajmowała się uzupełnianiem koni, co w czasie pokoju polegało na zakupie młodych koni i dokonywaniu wymiany starych, z kolei w przypadku wojny służba remontu przygotowywała pobór koni na okres mobilizacji, wykonywała eksploatację zasobów krajowych koni w czasie działań wojennych i zapewniała dostawę tych koni do jednostek, zob. T. Zakrzewski, *Organizacja siły zbrojnej...*, s. 156-157; Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Archiwum Zarządu Dóbr Sędziszowskich hr. Potockich z Krzeszowic i hr. Tarnowskich z Dzikowa w Górze Ropczyckiej, Dział Rolny, „Sprzedaż koni remontowych na rzecz wojska”, zespół nr 1045, sygn. 232, k. 1-21 (dalej jako: APRz). Po odrodzeniu państwa polskiego po I wojnie światowej komisje remontowe utworzono w celu przyspieszenia akcji zakupu koni, zob. rozkaz dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 10 kwietnia 1919 r., *Dziennik Rozkazów Wojskowych* z 1919 r., Nr 40, poz. 1280.

Wraz z zakończeniem wojny polsko-bolszewickiej, przystąpiono do prac nad uregulowaniem w sposób nowoczesny materii związanej z odstępowaniem środków transportowych, przede wszystkim zwierząt pociągowych i wozów, w drodze poboru dla celów wojskowych w sytuacji ogłoszenia mobilizacji lub wybuchu wojny. Regulacje te, stanowiące *lex specialis* w stosunku do ogólnych regulacji w zakresie świadczeń rzeczowych²⁸, stworzyć miały trwałe – bo obowiązujące do końca istnienia II Rzeczypospolitej – zasady obejmujące obowiązek odstępowania przedmiotów wskazanych przez ustawodawcę.

Tym sposobem w dniu 21 lutego 1922 roku wydano ustawę²⁹, której wejście w życie 31 marca 1922 roku stworzyło podstawę pozyskiwania dla wojska, w drodze poboru od chwili mobilizacji³⁰, potrzebnej ilości środków transportowych w postaci zwierząt pociągowych i wozów³¹, co zresztą wynikało bezpośrednio z posta-

28 Poza wspomnianą wyżej ustawą z 1919 roku, materia rzeczowych świadczeń wojennych była w okresie dwudziestolecia międzywojennego przedmiotem regulacji jeszcze kilkukrotnie, zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dz.U. Nr 79, poz. 687; ustawa z dnia 9 marca 1932 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dz.U. Nr 29, poz. 288; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dz.U. Nr 95, poz. 859. Ostatnim aktem normatywnym, regulującym obowiązek rzeczowych świadczeń wojennych, wydanym w Polsce przed wybuchem II wojny światowej była ustawa z dnia 30 marca 1939 r. o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, Dz.U. nr 30, poz. 200, która formalnie została uchylona dopiero 29 listopada 1967 roku. W świetle postanowień tej ustawy, przedmiotem świadczeń rzeczowych mogła być rzecz (ruchoma lub nieruchoma), albo prawo, potrzebne do celów obrony państwa, przy czym za przedmiot świadczeń uznane zostały oprócz rzeczy i praw już istniejących, również i te, które dopiero miały powstać, a więc wytwory pracy, czy plody natury.

29 Ustawa z dnia 21 lutego 1922 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz Państwa, Dz.U. Nr 21, poz. 166. Z dniem 21 maja 1922 r. zakres obowiązywania ustawy rozciągnięto na obszar Ziemi Wileńskiej, zob. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 maja 1922 r. w przedmiocie rozciągnięcia na Ziemię Wileńską mocy obowiązującej ustawy z dnia 21 lutego 1922 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz Państwa, Dz.U. Nr 35, poz. 297. Z kolei z dniem 26 maja 1924 r. zakres obowiązywania ustawy rozciągnięto również na obszar województwa Śląskiego, zob. ustawa z dnia 6 maja 1924 r. o stosowaniu na obszarze województwa śląskiego wszystkich dotychczasowych ustaw w sprawach wojskowych, Dz.U. Nr 44, poz. 460.

30 Ustanie obowiązku odstępowania nastąpiło z chwilą ratyfikacji układu pokojowego z państwem, względnie państwami z którymi Polska była w stanie wojny lub na skutek rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych, zob. Jeśli idzie o sposoby zakończenia wojny w świetle prawa międzynarodowego, to należy podkreślić, że zazwyczaj zakończenie jej następuje wraz z zawarciem traktatów pokoju, chociaż wojna może również zakończyć się przez faktyczne zaprzestanie działań wojennych. Szerzej zob. Z. Cybichowski, *Międzynarodowe prawo wojenne*, Lwów 1914, s. 143-147; R. Bierzanek, *Wojna a prawo...*, s. 126-130.

31 Ustawa nie naruszała obowiązków wynikających z ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych, Dz.U. Nr 67, poz. 401.

nowień przyjętej 17 marca 1921 roku Konstytucji marcowej, która w art. 91 i 92 stanowiła, że wszyscy obywatele są obowiązani do ponoszenia wszelkich ciężarów i świadczeń publicznych, w tym świadczeń na cele wojskowe³². Obowiązek tego rodzaju świadczeń spoczywał na wszystkich właścicielach i posiadaczach zwierząt pociągowych i wozów³³, przy czym do występowania wobec tych osób z żądaniem spełnienia ciążących na nich obowiązków upoważnione zostały, poza władzami wojskowymi na obszarze działań wojennych, władze administracyjne, do których obowiązków należało dostarczenie bezpłatnie lokalu i placu, potrzebnych do przeprowadzenia przeglądu (poboru), a także nadzór nad należytym wykonywaniem obowiązków.

Należy jednak pamiętać, co podkreśliliśmy już wyżej, że obowiązek świadczeń w celu obrony państwa, stanowiący element systemu świadczeń na rzecz obrony państwa, w okresie II Rzeczypospolitej zawarty został, poza już przez nas wyżej przywołanymi, w wielu innych aktach normatywnych³⁴. Wobec tego faktu podkreślić należy, że postanowienia regulujące obowiązek odstępowania interesujących nas podczas niniejszej analizy przedmiotów, w niczym nie naruszały obowiązków wynikających z innych aktów normatywnych.

Ustawa z 21 lutego 1922 roku wraz z rozporządzeniami wydanymi na jej podstawie utraciła moc obowiązującą z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 roku o obowiązku odstępowania zwierząt po-

32 Zob. ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 44, poz. 267. Z kolei ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 227), stanowiła, że „Obywatele winni są Państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez nie obowiązków” (art. 6), a także, że „Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej i świadczeń na rzecz obrony Państwa” (art. 61 ust. 2).

33 Obowiązek odstępowania na rzecz państwa na własność za stosownym wynagrodzeniem zwierząt pociągowych wprowadzono 22 maja 1922 r. Pobór miał nastąpić w przypadku, kiedy zapotrzebowane przez armię ilości tych zwierząt nie mogłyby zostać osiągnięte w zwykłym trybie gospodarczym dla zaopatrzenia armii (zakup z wolnej ręki), zob. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 1922 r. w przedmiocie wprowadzenia obowiązku odstępowania na rzecz Państwa zwierząt pociągowych, Dz.U. Nr 36, poz. 309.

34 Zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 stycznia 1923 r. o stanie wojennym, Dz.U. Nr 8, poz. 54; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. w sprawie przymusowego wycofywania z zagrożonych obszarów Państwa ludności i mienia, Dz.U. Nr 78, poz. 678; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o zakładach leczniczych, Dz.U. Nr 38, poz. 382; ustawa z dnia 15 marca 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, Dz.U. Nr 80, poz. 742; ustawa z dnia 22 lutego 1937 r. o stanie wyjątkowym, Dz.U. Nr 17, poz. 108; dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 listopada 1938 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Dz.U. Nr 88, poz. 597.

ciągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa³⁵, które formalnie obowiązywało do dnia 7 lipca 1953 roku³⁶, przy czym do tego czasu było ono kilkukrotnie zmieniane³⁷.

3. ANALIZA POSTANOWIEŃ AKTÓW NORMATYWNYCH W ZAKRESIE OBOWIĄZKU ODSTĘPOWANIA ZWIERZĄT POCIĄGOWYCH, WOZÓW, POJAZDÓW MECHANICZNYCH I ROWERÓW DLA CELÓW OBRONY PAŃSTWA W LATACH 1927-1939

3.1. POSTANOWIENIA OGÓLNE W ZAKRESIE ODSTĘPOWANIA ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

Rok po zamachu stanu dokonanym przez Józefa Piłsudskiego i przejęciu władzy w państwie przez środowisko polityczne związanych z nim osób³⁸, wydano w dniu 8 listopada 1927 roku nowe regulacje dotyczące odstępowania dla celów obrony państwa środków transportowych w postaci zwierząt pociągowych, wozów, a także ro-

35 Dz.U. Nr 98, poz. 859.

36 Zob. dekret z dnia 24 czerwca 1953 r. o dostarczeniu środków transportowych dla potrzeb obrony państwa, Dz.U. Nr 34, poz. 142. W świetle postanowień tego dekretu, który wszedł w życie 7 lipca, przepisy stosowano do następujących środków transportowych: pojazdy mechanicznych (samochodów, autobusów, ciągników drogowych, traktorów, motocykli, przyczep i naczep samochodowych), koni w wieku od 4 do 16 lat, wozów z uprzężą (pojazdy osobowe i wozy jedno lub dwuduszlowe, na kołach o obręczach żelaznych lub ogumionych i sanie – wraz z uprzężą), oraz rowerów. Podkreślić należy, że dekret ten nie naruszał przepisów o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa publicznego w czasie pokoju oraz przepisów o ruchu pojazdów na drogach publicznych, zob. ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa publicznego w czasie pokoju, Dz.U. Nr 36, poz. 322. Z kolei właściwości i tryb postępowania organów administracji państwowej przy dostarczaniu środków transportowych dla potrzeb obrony Państwa, regulowało przedmiotowe rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 1953 r., Dz.U. Nr 34, poz. 145.

37 Zob. ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dz.U. Nr 28, poz. 250; ustawa z dnia 30 marca 1939 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dz.U. Nr 28, poz. 182; dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 lipca 1939 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dz.U. Nr 67, poz. 455.

38 Podkreślić należy, że majowy zamach stanu zamknął kilkuletni okres parlamentaryzmu Odrodzonej Polski, rozpoczynając proces likwidowania demokracji parlamentarnej, zaś kulminacją tego procederu był tzw. proces brzeski stanowiący „polską hańbę XX wieku”, zob. A. Garlicki, *Przewrót majowy*, Warszawa 1978, s. 367-368; idem, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1981, s. 9; M. Leczyk (oprac.), *Sprawa brzeska. Dokumenty i materiały*, Warszawa 1987, s. 395; M. Konarski, *At the Roots of the Reconstruction of Polish Statehood. A few Remarks at the Hundreth Anniversary of Regaining Independence (1918-2018). Part Two*, „Teka Komisji Prawniczej OL PAN” 2019, tom XII – 2, s. 163.

werów i pojazdów mechanicznych³⁹, które zastąpiły regulacje prawne z lat poprzednich, głównie zaś postanowienia z 1922 roku.

Wejście w życie dzień po uchwaleniu przedmiotowego rozporządzenia stworzyło podstawę pozyskiwania na potrzeby armii, w drodze poboru (na żądanie) za stosownym wynagrodzeniem, od chwili mobilizacji lub wybuchu wojny określonej ilości środków, o których traktowało rozporządzenie. Rzeczony obowiązek przewidywał, iż trwa on przez czas wojny lub pozostawania wojska lub marynarki wojennej (ich części) w stanie zmobilizowanym, którego termin ustania ogłaszany był przez Ministra Spraw Wojskowych. Jednakże obowiązek odstępowania, mimo iż odnosił się wyłącznie do szczególnego okresu, jakim jest chwila wybuchu wojny lub zarządzenie mobilizacji, mógł również być egzekwowany w sytuacji, kiedy Rada Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wojskowych wprowadziła go w czasie pokojowym, o ile wymagał tego interes obrony państwa. W takim przypadku obowiązek odstępowania trwał do czasu uchylecia go przez Radę Ministrów.

W świetle postanowień rozporządzenia przedmiot odstępowania stanowiły zwierzęta pociągowe, wozy⁴⁰, pojazdy mechaniczne i rowery⁴¹. Za zwierzęta pociągowe rozumiano wszelkie zwierzęta, które w istniejących w Państwie stosunkach gospodarczych używane były do jazdy pod wierzch, w zaprzęgu lub jako juczne (konie, osły, muły

39 Zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dz.U. Nr 98, poz. 859; tekst jednolity: Dz.U. z 1939 r., Nr 74, poz. 502. Tekst jednolity uwzględniał przede wszystkim dwie zmiany wynikające z: 1) ustawy z dnia 30 marca 1939 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz.U. Nr 28, poz. 182), oraz 2) dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 lipca 1939 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz.U. Nr 67, poz. 455).

40 W dawnych wiekach wozy konne (taborowe) stanowiły podstawowy środek transportowy stosowany przez armię zaciężną dla materiałów wojennych, a ponadto wykorzystywano je również jako środek bojowy, zob. R. Dudziński, *Wozy taborowe i organizacja przemarszów wojsk polskich w drugiej połowie XV wieku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2001, tom 72, s. 83-93; A. Bołdyrew, *Sprzęt taborowy (wozy) w przemieszczaniu armii zaciężnej w Polsce ostatnich Jagiellonów*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2017, tom 99, s. 111-124.

41 Według danych spisu powszechnego z 30 listopada 1927 roku w Polsce było 4 miliony 126 tysięcy sztuk koni, natomiast na dzień 31 grudnia tego samego roku zarejestrowany tabor samochodowy (bez samochodów wojskowych) wynosił 25 656 sztuk, gdzie jeszcze w 1924 roku zarejestrowanego taboru samochodowego było 13 tysięcy 854 sztuk, zob. *Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polski: rok 1928*, Warszawa 1928, s. 98 (tablica nr 13) i s. 191 (tablica nr 13). Z kolei w lipcu 1920 roku Wojsko Polskie posiadało 1 584 samochody różnych typów (głównie samochody produkcji niemieckiej, austriackiej, francuskiej i amerykańskiej), które trafiły do Polski wraz z armią gen. Józefa Hallera, bądź zostały zakupione z demobilu francuskiego i amerykańskiego, zob. Z. Popławski, *Problemy motoryzacji Wojska Polskiego w latach 1919-1939*, „Przegląd Naukowo-metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2008, nr 1, s. 76; W. Jarno, *Służba samochodowa Wojska Polskiego...*, s. 233.

i woły)⁴². Z kolei za wozy uznano wszelkie lądowe środki przewozowe, poruszane siłą ludzką lub zwierzęcą (bryczki zwykle i tym podobne pojazdy otwarte, osobowe, czterokołowe, jednokonne i parokonne, wozy gospodarcze, sanie), wraz z przedmiotami przeznaczonymi do ich utrzymania i użytkowania, nie wyłączając uprzęży. Jeśli idzie o pojazdy mechaniczne, to uważano za nie pojazdy, poruszane przez umieszczony na nich silnik i nie biegnące po szynach, wraz z przedmiotami przeznaczonymi do ich utrzymania i użytkowania (samochody, motocykle, pociągi drogowe, traktory i przy-czepki)⁴³, natomiast za rowery uważano rowery dwukołowe, jednoosobowe⁴⁴.

42 Zob. rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 marca 1928 r. w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa, Robót Publicznych, Przemysłu i Handlu, Poczty i Telegrafów oraz Skarbu w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dz.U. Nr 44, poz. 425. Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o gołębiach pocztowych (Dz.U. Nr 45, poz. 311), w wypadku mobilizacji właściciele gołębi pocztowych obowiązani byli odstąpić je na rzecz Państwa za wynagrodzeniem. Zarządzenie o odstąpieniu wydawała powiatowa władza administracji ogólnej. O ile zarządzenia władzy administracyjnej nie stanowiły inaczej, właściciele i posiadacze gołębi pocztowych odstawić winni do najbliższego zarządu towarzystwa hodowców najmłodszy rocznik, załączając przy tym pisemny wykaz ilości i rodzaju odstawionych gołębi. Poza tym, w wypadkach mobilizacji mógł zostać wydany przez Ministerstwo Spraw Wojskowych zakaz tresowania i ćwiczenia gołębi pocztowych, zob. rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 17 listopada 1927 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o gołębiach pocztowych, Dz.U. Nr 103, poz. 899.

43 Należy podkreślić, że po zakończeniu I wojny światowej nie było w Polsce producentów sprzętu motoryzacyjnego i tuż po wojnie potrzeby transportu zaspokajano samochodów (głównie ciężarowych) z demobilu różnych armii. Ze względów patriotycznych, jak też z braku uregulowanych stosunków handlowych, unikano zakupów z Niemiec. Spis statystyczny z czerwca 1924 roku wykazywał w Polsce 7501 pojazdów wszelkich rodzajów, w dużej mierze należących do wojska. Por. m.in. Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Oddział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych [znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Księga ewidencyjna pojazdów mechanicznych z lat 1928-1936], zespół nr 403, sygn. 30, s. k. 1-32 (dalej jako: APL); APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Oddział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych [znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Wykazy ilościowe pojazdów mechanicznych w latach 1929-1934]”, zespół nr 403, sygn. 31, k. 2-6;

Jak zauważa S. Szelichowski, w początkach odrodzonej Polski „powszechnym środkiem przewozu ładunków i ludzi była kolej, zapewniająca bardziej masowe i ekonomiczne możliwości transportowe niż samochody, które dopiero zaczynały się pojawiać w kraju. Wymagały one jednak sprawnej sieci dróg, których stan w pierwszych latach niepodległości był opłakany. Ruch samochodowy skupiał się w miastach, ale poruszanie się pomiędzy nimi było niełatwe”, idem, *Dzieje polskiej motoryzacji*, Łódź 2012, s. 14. Na opłakany poziom motoryzacji Polski przez cały okres międzywojenny zwraca uwagę W. Jarno, *Służba samochodowa Wojska Polskiego...*, s. 231-232. Autor ten podkreśla, że „Na przeszkodzie szybszej motoryzacji WP stało (...) kilka zasadniczych problemów: ograniczenie finansowe armii, słabość krajowego przemysłu samochodowego, niedoskonałość silników spełniających wymagania wojska, kiepski stan dróg i sieci dystrybucyjnej materiałów pędnych, niewielka liczba mostów o odpowiedniej nośności dla ciężarówek, jak również brak dostatecznej liczby kierowców i mechaników”, ibidem, s. 239.

44 Zob. wykaz tablic rowerowych w latach 1919-1939, APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Oddział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych

Zgodnie z przepisami rozporządzenia z dnia 31 sierpnia 1939 roku⁴⁵, za przedmioty niezbędne do utrzymania i prawidłowego użytkowania uznano: 1) uździenice i postronki (łańcuchy), a także w przypadku koni przysposobienia wojskowego rzędy wierzchowe używane do ćwiczeń tego przysposobienia; 2) uprząż, naczynia do karmienia o pojenia zwierząt pociągowych) obroczniki (worki na owies) i wiadra) oraz latarnie i klucze do nakrętek osiowych; 3) narzędzia należące do wyposażenia pojazdów mechanicznych, zapasowe ogumienie i inne przedmioty wyszczególnione w dołączonym do tego rozporządzenia załączniku (lista zawierała 32 przedmioty wyposażenia samochodu osobowego, ciężarowego, autobusu sanitarnego i specjalnego, oraz 19 przedmiotów wyposażenia motocykla i 10 przedmiotów wyposażenia roweru), oraz zapas materiałów pędnych i olejów wystarczających na przebycie 150 kilometrów.

Spod obowiązku odstępowania nałożonego rozporządzeniem wyłączeniu podlegał Prezydent Rzeczypospolitej co do zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów objętych etatem oraz osoby, korzystające w myśl prawa międzynarodowego z prawa zakrajowości (eksterytorialności)⁴⁶, co do zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów służących do użytku osobistego lub urzędowego tych osób i ich orszaku⁴⁷. Jednocześnie wprowadzono z chwilą ogłoszenia mobilizacji zakaz wywozu zwierząt pociągowych i wozów poza granice państwa, chociaż możliwe było uzyskanie w tym względzie zezwolenia, którego na podstawie podania wniesionego do powiatowej władzy administracji ogólnej udzie-

[znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Wykaz tablic rowerowych], zespół nr 403, sygn. 42, k. 1-39.

45 Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Skarbu z dnia 31 sierpnia 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Zagranicznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji oraz Poczty i Telegrafów w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dz.U. Nr 90, poz. 580.

46 Pojęcie „zakrajowości” wywodziło się z ustawodawstwa austriackiego, przy czym często określa się je w formie opisowej, jako „wyłączenie spod orzecznictwa krajowego”, zob. P. Grzegorzczak, *Immunitet państwa postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 51. Po raz pierwszy określenie to zostało sformułowane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej, z dnia 5 lipca 1912 r. (Dz.U. Nr 59, poz. 368), a następnie pojęcie to odnajdujemy w okólniku Nr 429 z dnia 20 sierpnia 1921 r. w przedmiocie postępowania w sprawach osób korzystających z prawa zakrajowości, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 września 1921, Nr 18, s. 310-311.

47 Za osoby korzystające z prawa zakrajowości (eksterytorialności) uznano szefów i personel ambasad, poselstw i misyj wojskowych, o ile osoby te nie są obywatelami Państwa Polskiego. Poza tym jednak zostali do nich przyrównani z zastrzeżeniem wzajemności - konsulowie zawodowi państw obcych, o ile byli obywatelami państwa wysyłającego, oraz na zasadzie zaświadczeń, udzielanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, członkowie zagranicznych misyj specjalnych.

łała wojewódzka władza administracji ogólnej w porozumieniu z dowódcą okręgu korpusu (lub terytorialnie równorzędnym). W razie orzeczenia wojewódzkiej władzy administracji ogólnej służyło odwołanie do Ministra Spraw Wewnętrznych, który rozstrzygał ostatecznie w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych oraz innym właściwym ministrem.

Z kolei od obowiązkowego świadczenia zwolnione zostały następujące kategorie zwierząt: a) ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz innych ras oznaczone w drodze rozporządzenia przez Ministra Spraw Wojskowych wydane w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych (np. półkrwi angielskiej, czystej krwi arabskiej, czystej krwi anglo-arabskiej, oraz huculskiej; b) ogiery uznane za odpowiednie do hodowli w myśl postanowień ustawy o nadzorze nad hodowlą koni⁴⁸; c) klacze wysokożrebne (czyli te będące w ostatnich 3 miesiącach ciąży) i klacze ze źrebkami ssącymi do 4 miesięcy po oźrebienu; d) zwierzęta pociągowe w wieku poniżej 4 lat, oraz e) zwierzęta pracujące stale w kopalniach pod powierzchnią ziemi, co stwierdzano na podstawie zaświadczenia wystawionego przez okręgowy urząd górniczy ze względu na miejsce stałego postoju⁴⁹.

Natomiast w przypadkach szczególnej potrzeby Rada Ministrów mogła uchylić w całości lub w części stosowanie przepisów odnoszących się do wyżej wymienionych zwolnień, oraz próbnego poboru. Co więcej zaś, od poboru rzeczywistego i próbnego mogły być zwolnione te zwierzęta pociągowe, wozy, pojazdy mechaniczne i rowery, za których zwolnieniem przemawiał ważny interes publiczny, przy czym jednak nie zdefiniowano tego pojęcia. Wśród zwolnionych od poboru były m.in. zwierzęta pociągowe, wozy, pojazdy mechaniczne i rowery przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, oraz te stanowiące własność przemysłu wojennego, Banku Polskiego oraz monopoli państwowych, związków i instytucji samorządowych, oraz te należące do straży pożarnej i pogotowia ratunkowego, instytucji ubezpieczeń społecznych, niezbędne do wykonywania zadań aprowizacyjnych, stanowiące własność prywatną funkcjonariuszy państwowych, samorządowych i wojskowych jeżeli służyły do wykonywania czynności służbowych oraz te stanowiące własność prywatną lecz zakontraktowane do prac wykonywanych przez władze samorządowe, itp.

48 Zob. ustawa z dnia 13 marca 1934 r. o nadzorze nad hodowlą koni, Dz.U. Nr 32, poz. 284; rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 2 lipca 1935 r. w sprawie wykonania ustawy o nadzorze nad hodowlą koni, Dz.U. Nr 52, poz. 339. Por. rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 lipca 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o uznaniu pewnych ras i typów koni za nieodpowiednie pod względem hodowlanym dla niektórych obszarów Państwa, Dz.U. Nr 61, poz. 449.

49 Konie służyły do przewozu urobku z przodka pod szyb (transport poziomy), służyły przy likwidacji obudowy w wybranym filarze, transporcie materiałów i maszyn, oraz były wykorzystywane przy ciągnięciu urobku w napędzie kieratowym, zob. S. Gierlotka, *Transport konny w górnictwie*, „Hereditas Minariorum” 2014, nr 1, s. 179-185.

Wnioski lub podania o zwolnienie z wyżej przywołanych powodów należało zgłaszać do powiatowej władzy administracji ogólnej, właściwej ze względu na miejsce stałego postoju zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych lub rowerów, a w przypadku miasta st. Warszawa, do Komisarjatu Rządu⁵⁰. W dalszej kolejności wnioski te lub podania wspomniana władza przysyłała do dowódcy okręgu korpusu (terytorialnego dowódcy równorzędnego), a ten w zależności od możliwości pokrycia zapotrzebowania wojskowego wydawał ostateczną decyzję przekazując ją powiatowej władzy administracji ogólnej, która powiadamiała proszącego o zwolnienie. Jeśli przychyłono się do wniosku lub podania, zwolnienie było ważne do odwołania, przy czym przedmioty objęte zwolnieniem podlegały wszelkim zarządzeniom, mającym na celu ujęcie ich w ewidencję oraz stwierdzenie okoliczności stanowiących podstawę do zwolnienia.

Organami uprawnionymi do występowania wobec właścicieli i posiadaczy określonych w przedmiotowym rozporządzeniu z żądaniem spełnienia ciążących na nich z mocy rozporządzenia obowiązków, uprawnione zostały władze administracji ogólnej⁵¹, do których również należał nadzór nad należytym wykonaniem tych obowiązków, zaś w razie potrzeby przysługiwało im prawo żądania pomocy wojska w granicach przepisów o używaniu wojska do pomocy władz cywilnych w wypadkach wyjątkowych.

50 W latach 1919-1939 Warszawa, jako miasto stołeczne, stanowiła odrębną jednostkę administracyjną dla celów administracji ogólnej. Miasto to, nie wchodziło w skład województwa warszawskiego, nie było też powiatem. Początkowo (1919-1928) funkcje obu urzędów, I i II instancji, spełniał dla Warszawy Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę. Na jego czele stał Komisarz Rządu na m. st. Warszawę, który podlegał dyscyplinarnie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a służbowo właściwemu dla danej czynności Ministrowi. Zakres działania Komisarza Rządu na m. st. Warszawę obejmował czynności wojewody i starosty. Zajmował się wszystkimi sprawami administracji państwowej, z wyjątkiem spraw przekazanych administracji wojskowej, sądowej, skarbowej, szkolnej, kolejowej i pocztowo-administracyjnej oraz urzędom ziemskim. Do zakresu jego kompetencji należały również sprawy wojskowe (mobilizacja, pobór, ewidencja ludności itp.). Od 1928 roku władzami administracji ogólnej na obszarze m. st. Warszawy byli oprócz Komisarza Rządu m. st. Warszawy oraz starostowie grodzcy i magistrat m. st. Warszawy. Komisarz Rządu wciąż stanowił na obszarze miasta Warszawy przedstawicielstwo Rządu oraz był szefem administracji ogólnej, zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, Dz.U. Nr 11, poz. 86.

51 Szczegółowy zakres obowiązków organów gminnych przy czynnościach zasadniczych i pomocniczych wynikających z przedmiotowych postanowień został wyłożony w Instrukcji Ministra Spraw Wewnętrznych dla urzędów gminnych z dnia 22 marca 1928 r. o prowadzeniu ewidencji koni oraz czynnościach pomocniczych przy poborze, Nr. Wojsk. 600/28, oraz Instrukcji Ministra Spraw Wewnętrznych dla urzędów gminnych z dnia 23 lutego 1931 r. o prowadzeniu ewidencji koni oraz czynnościach pomocniczych przy poborze, Nr. Wojsk. 322/1.

3.2. SPIS ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

Podobnie jak spisy ludności⁵², tak i spisy zwierząt gospodarczych – w tym zwierząt pociągowych służącym celom transportowym – przede wszystkim zaś koni, przeprowadzano od dawien, najczęściej łącząc je w czasie i dokonując ich wspólnie⁵³.

W świetle interesującego nas przedmiotu analizy, w momencie zarządzenia spisu zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów, ich właściciele lub posiadacze, obowiązani zostali zgłosić na wezwanie w czasie wskazanym przez właściwe władze administracji ogólnej, we właściwym urzędzie państwowym (samorządowym) wszystkie znajdujące się w ich posiadaniu wyżej wymienione przedmioty.

Zarządzenie spisu zwierząt pociągowych i wozów ogłaszał Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrami Spraw Wojskowych oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, natomiast spis pojazdów mechanicznych i rowerów zarządzał Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrami Spraw Wojskowych i Komunikacji. Kolejna różnica dotyczyła terminu podania zarządzenia o spisie do publicznej wiadomości. W przypadku spisu zwierząt pociągowych i wozów, obowiązek podania zarządzenia do publicznej wiadomości spoczywał na powiatowych władzach administracji ogólnej najpóźniej na 3 dni przed terminem rozpoczęcia spisu, zaś w razie zarządzenia spisu pojazdów mechanicznych i rowerów termin ten wynosił 7 dni⁵⁴.

Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia, na podstawie dokonanych zgłoszeń, zarządy gmin sporządzały wykazy spisowe zwierząt, które podlegały obowiązkowi aktualizacji. Podstawą dla ewidencji koni czteroletnich i starszych stanowił dowód tożsamości konia, oraz gminne księgi ewidencyjne koni wraz ze skorowidzami do nich. Jeśli idzie o dowody tożsamości koni to wydawane one były na nazwisko właściciela (posiadacza) podczas przeglądu przez organy wojskowe powołane do przeprowadzenia przeglądu⁵⁵. Z kolei gminne księgi ewidencyjne koni oraz skorowidze do nich były prowadzone przez zarządy gmin (wiejskich i miejskich) właściwe ze względu na miejsce stałego postoju konia.

52 Zob. A. Rzepkowski, *Spis ludności na ziemiach polskich w latach 1789-1939*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2005, nr 2, s. 101-125.

53 Zob. sumariusze miejscowe [spisy ludności i spisy koni dla celów wojskowych] z lat 1815-1832, Archiwum Państwowe w Przemyślu, „Dominium Walawa”, zespół nr 404, sygn. 56, k. 1-59.

54 Zob. wzór obwieszczenia z 1933 r. o spisie pojazdów mechanicznych, BN, sygn. DŻS XII 2b; obwieszczenie Komisarza Rządu na m. st. Warszawę z dnia 21 stycznia 1935 r. o spisie pojazdów mechanicznych, BN, sygn. DŻS XII 2b.

55 Zob. kopie dowodów tożsamości koni z lat 1932-1943, APRz, Archiwum Zarządu Dóbr Sędzi-szowskich hr. Potockich z Krzeszowic i hr. Tarnowskich z Dzikowa w Górze Ropczyckiej, Dział Rolny, „Dowody tożsamości koni”, zespół nr 1045, sygn. 231, k. 1-74.

Na właścicielach (posiadaczach) koni spoczywał szereg obowiązków polegających m.in.: 1) na posiadaniu przy sobie dowodu tożsamości konia w razie użytkowania go poza obrębem gminy (miasta), w której koń miał miejsce stałego postoju; 2) przy każdym odstąpieniu prawa własności (posiadania) innej osobie przekazania tego dowodu i zgłoszenia w terminie 7-dniowym we właściwym urzędzie prowadzącym ewidencję, faktu pozbycia konia; 3) zgłoszeniu w terminie 7-dniowym faktu nabycia konia lub zmiany stałego miejsca postoju; 4) zgłoszeniu w terminie 7-dniowym zmian dotyczących posiadanego konia (padnięcie, kradzież, kastracja, itp.)⁵⁶; 5) przedstawianiu na żądanie władz dowodu tożsamości konia; 6) w razie wywozu konia za granicę, przedstawienia dowodu tożsamości konia w urzędzie celnym. Natomiast w razie zniszczenia, zgubienia lub kradzieży dowodu tożsamości konia, w ciągu 7 dni należało wnieść do urzędu prowadzącego ewidencję koni o wydanie duplikatu, dołączając w podaniu odpowiednie zaświadczenie co do przyczyny jego wniesienia⁵⁷.

56 W celu odciążenia w pracy powiatowych władz administracji ogólnej oraz uproszczenia postępowania przy niszczeniu dowodów tożsamości koni padłych, zabitych, itp., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w drodze okólnika, zarządziło, że dowody tożsamości koni padłych, zabitych, skradzionych, itp., niszczyć miały urzędy, prowadzące ewidencję koni (urzędy gminne i magistraty) we własnym zakresie w terminach do 1 stycznia i 1 lipca, spisując z tej czynności protokoły, z wyszczególnieniem serii i numerów zniszczonych dowodów oraz przyczyn zniszczenia, przy czym jeden egzemplarz przysyłało właściwej (przełożonej) powiatowej władzy administracji ogólnej, natomiast drugi obwiązano w swoich aktach, zob. okólnik Nr 87 z dnia 16 września 1933 r. o postępowaniu przy niszczeniu dowodów tożsamości koni, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 30 września 1933 r. Nr 15, s. 420-421.

57 Zaznaczyć należy, że duplikat dowodu tożsamości konia, w razie zgubienia lub kradzieży tego dowodu, mógł być wydany dopiero po przedstawieniu dowodu uniważnienia w postaci jednorazowego ogłoszenia we właściwym dzienniku wojewódzkim. Jednakże ogłoszenie takie podlegało opłacie, której wysokość stała się przedmiotem okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych skierowanego do wojewodów i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę. W okólniku tym zwrócono uwagę, że umieszczenie w dzienniku wojewódzkim tego rodzaju ogłoszenia pociąga za sobą dla strony wydatek kilku złotych, co dla ludności niezamożnej w szczególności małorolnej było zbyt uciążliwe pod względem materialnym i powodowało u niej ociąganie się z poczynieniem starań o wydobycie duplikatu zagubionego dokumentu. Wskazane jednocześnie, że dla ewentualnego zwolnienia z tego rodzaju opłaty za ogłoszenie w dzienniku wojewódzkim brak jest podstawy prawnej i byłoby niewskazane ze względów natury finansowej, a traktowanie sprawy w płaszczyźnie przepisów postępowania administracyjnego (przyznania prawa ubogich) skomplikowałoby i przeciągnęłoby załatwienie sprawy otrzymania dokumentu, wobec czego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, biorąc pod uwagę, że posiadanie przez obywateli dowodów tożsamości koni było niezmiernie ważne i konieczne ze względu wyższych interesów państwa, zwróciło się do adresatów okólnika o zarządzenie, aby za ogłoszenia w dziennikach wojewódzkich o zagubieniu lub kradzieży dowodów tożsamości koni pobierano jednolitą opłatę w wysokości 1 złotego, zob. okólnik Nr z dnia 5 stycznia 1934 r. w sprawie ogłoszeń w Dziennikach Wojewódzkich o zagubieniu dowodów tożsamości konia, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 15 stycznia 1934 r., Nr 1, s. 3. Poza tym podkreślić należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1936 r., sygn. III K 1182/36, niewykonanie obowiąz-

Inaczej została poddana regulacji prawnej ewidencja pojazdów mechanicznych i rowerów⁵⁸. Rejestracja cywilnych pojazdów mechanicznych była wykonywana przez władze administracji ogólnej i polegała na oględzinach pojazdu mechanicznego i jego próbnej jeździe, a następnie wydaniu dowodu rejestracyjnego i tablic ze znakami rejestracyjnymi⁵⁹. Jednocześnie wraz z rejestracją cywilną dokonywana była klasyfikacja wojskowa, której dokonywał przedstawiciel władz wojskowych wyznaczony przez dowódcę właściwego okręgu korpusu. Klasyfikację wojskową cywilnych pojazdów mechanicznych wykonywano przez badanie tych pojazdów w czasie rejestracji, określenie kategorii i stopnia zdatności pojazdu oraz wypełnienie odpowiednich rubryk w dowodzie rejestracyjnym⁶⁰. Natomiast ewidencję cywilnych pojazdów

ku przekazania dowodu tożsamości konia w razie odstąpienia prawa posiadania, stanowiło przestępstwo niezależnie od tego, czy nowy posiadacz konia nabył prawo własności na nim wobec nieopłacenia całkowitej, a umówionej ceny kupna, i podlegało karze grzywny w wysokości wartości odnośnego przedmiotu świadczenia lub aresztu do 3 miesięcy, zaś w przypadku szczególnie ciężkich uchybień obie kary mogły być zastosowane jednocześnie. Dodatkowo Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczność, że dowód tożsamości konia wystawiono na nazwisko właściciela konia, nie uprawnia właściciela do odmowy przekazania tego dowodu w razie odstąpienia prawa posiadania.

- 58 Zob. instrukcja Ministra Spraw Wojskowych, Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Robót Publicznych z dnia 29 lutego 1928 r. o przeprowadzeniu ewidencji cywilnych pojazdów mechanicznych i rowerów, M.P. Nr 125, poz. 209. Zauważmy w tym miejscu, że opracowany w 1926 roku plan mobilizacji wojska określał potrzeby armii na 5 tysięcy 530 samochodów i 690 motocykli. Zgodnie zaś z danymi ewidencyjnymi wojsko posiadało 2 tysiące 164 sztuk samochodów oraz 240 motocykli, co stanowiło 39,1% potrzeb w zakresie samochodów i 34,8% w zakresie motocykli. Jednakże już 10 lat później, w 1936 roku, armia polska posiadała 3 tysiące 701 samochodów różnego typu i 1 382 motocykle, zob. Z. Popławski, *Problemy motoryzacji Wojska Polskiego...*, s. 78. Por. wykaz motocykli w latach 1937-1938, Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Oddział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych [znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Wykazy ilościowe pojazdów mechanicznych w latach 1929-1934]”, zespół nr 403, sygn. 43, k. 3-80.
- 59 Zob. rozporządzenie Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 27 stycznia 1928 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych, Dz.U. Nr 41, poz. 396.
- 60 W tym miejscu należy zauważyć, że wspomniany już przez nas wyżej, opracowany w 1926 roku plan mobilizacji wojska, określał potrzeby wojska o wiele większe niż realne możliwości pokrycia zapotrzebowania mobilizacyjnego, wobec czego braku w pojazdach mechanicznych w przypadku wojny planowano pokryć rekwizycją samochodów cywilnych. Jak jednak podkreśla W. Jarno, „Problemem okazała się wielka różnorodność marek i typów samochodów użytkowanych na rynku cywilnym, co zmuszało władze wojskowe do rezygnacji z wielu z nich, głównie z uwagi na małą liczbę pojazdów poszczególnych typów i problemy związane z ich zaopatrzeniem w części zapasowe. Jednak wraz z postępującą powoli modernizacją polskiej armii – wobec zbyt wolnego wyposażania wojska w większą liczbę nowoczesnych pojazdów mechanicznych – stopniowo wzrastało zapotrzebowanie mobilizacyjne na samochody użytkowane na rynku cywilnym, co widoczne było coraz bardziej w latach trzydziestych”, idem, *Służba samochodowa Wojska Polskiego...*, s. 239-241. W świetle danych przytoczonych przez tego autora na początku 1933 roku zasoby rekwizycyjne samochodów (uznanych za przydatne dla wojska i ujętych w spisach) określono na rynku cywilnym: na 12 137 samochodów

mechanicznych prowadziły powiatowe władze administracyjne przez zapisywanie pojazdów do księgi ewidencyjnej, ewentualnie również do skorowidzów i kartotek cywilnych, oraz zestawienie wykazów urzędowych.

Zgodnie z przedmiotowymi postanowieniami, wszystkie pojazdy mechaniczne podzielono pod względem przydatności dla celów wojskowych na cztery kategorie: A, B, C i D, które dzieliły się na następujące rodzaje: 1) osobowe (do 7 osób włącznie), 2) półciężarowe (nośność do 1/2 tony), 3) ciężarowe, 4) sanitarne, 5) cysterny, 6) specjalne, 7) autobusy, 8) pociągi drogowe (zespół pojazdu mechanicznego i jednego lub kilku wozów przyczepnych dwu i czterokołowych), 9) motocykle z wózkiem doczeplnym, 10) motocykle bez wózka doczeplnego.

Na podstawie prowadzonej ewidencji (księgi ewidencyjnej) powiatowe władze administracji ogólnej były zobowiązane co pół roku (15 stycznia i 15 lipca) dokonywać zestawienia dla władz wojskowych wykazów wszystkich objętych ewidencją cywilnych pojazdów mechanicznych, zaś następnie przesłać te wykazy za pośrednictwem wojskowych władz administracji ogólnej do właściwych dowództw okręgów korpusów w terminie do dnia 20 stycznia i 20 lipca. Poza tym, niezależnie od półrocznych wykazów przeznaczonych dla władz wojskowych, powiatowe władze administracji ogólnej były zobowiązane sporządzić w dwóch egzemplarzach ilościowe wykazy statystyczne wszystkich objętych ewidencją pojazdów mechanicznych według stanu na dzień 1 stycznia i 1 lipca, a następnie przesłać je do wojewódzkich władz administracji ogólnej do dnia 15 stycznia i 15 lipca. W dalszej kolejności zaś wojewódzkie władze administracji ogólnej jeden z otrzymanych egzemplarzy wykazów były obowiązane przesłać bezpośrednio do Ministerstwa Spraw Wojskowych – Departamentu Inżynierii w terminie do dnia 20 stycznia i 20 lipca, a na podstawie drugiego egzemplarza miały obowiązek dokonać zestawienia półrocznego ilościowych wykazów statystycznych cywilnych pojazdów mechanicznych z terenu całego województwa i przesłać je do Ministerstwa Robót Publicznych w terminie do dnia 1 lutego i 1 sierpnia.

3.3. PRZEGLĄD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

Poza spisem, w razie zarządzenia przeglądu, właściciele i posiadacze obowiązani zostali na wezwanie właściwych władz administracji ogólnej przedstawić posiadane zwierzęta pociągowe, wozy, pojazdy mechaniczne i rowery do przeglądu w czasie i miejscu, przez władze wskazanych, przy czym przegląd dokonywany miał być przy uwzględnieniu interesu służby publicznej oraz warunków gospodarczych i lokalnych.

Podobnie jak to przewidziano w ustawie z 1922 roku, i tym razem możliwość zarządzenia przeglądu zwierząt pociągowych, pojazdów mechanicznych i rowerów, a to celem sprawdzenia zdatności tychże dla potrzeb wojska. Tak więc w razie zarządze-

osobowych oraz 4126 samochodów półciężarowych i ciężarowych, zaś w tym okresie zasoby armii w zakresie samochodów ciężarowych wynosiły 989 ciężarówek, zob. ibidem, s. 232-233.

nia przeglądu właściciele (posiadacze) obowiązani zostali na wezwanie właściwych władz administracji ogólnej, do przedstawienia do przeglądu posiadanych przez siebie określonych przepisami środków transportowych we wskazanym przez władze czasie i miejscu, przy czym przegląd dokonywany miał być przy uwzględnieniu interesu służby publicznej oraz warunków gospodarczych o lokalnych.

Przegląd ogólny koni (zwierząt pociągowych i wozów) na obszarze całego państwa zarządzał Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z ministrami Spraw Wojskowych oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, natomiast w przypadku przeglądu pojazdów mechanicznych i rowerów zarządzenie ogłaszał Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z ministrami Spraw Wojskowych i Komunikacji.

Z kolei przeglądy na obszarze poszczególnych powiatów zarządzały w drodze publicznego obwieszczenia wraz z dołączonym planem przeglądu⁶¹ i ustalały ich terminy powiatowe władze administracji ogólnej w porozumieniu z wojskowymi organami powołanymi do przeprowadzenia przeglądu, którymi w razie przeprowadzenia przeglądów koni byli rejonowi inspektorowie koni⁶², natomiast w przypadku przeprowadzenia przeglądu pojazdów mechanicznych i rowerów byli to oficerowie wyznaczeni przez dowódcę okręgu korpusu (terytorialnego dowódcę równorzędnego)⁶³. Zresztą w zakresie działania powiatowej władzy administracji ogólnej leżało

61 Zob. plan przeglądu koni w powiecie bocheńskim, wydany przez starostę, Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Bochni, „Zbiór afiszy”, zespół nr 182, sygn. 80, k. 1.

62 Ustanowiono 60 rejonowych inspektorów koni, należących organizacyjnie do formacji nieewidencyjnych kawalerii, do których kompetencji należały sprawy związane z ewidencją, przeglądem i poborem zwierząt pociągowych i wozów, oraz współpraca z zainteresowanymi instytucjami państwowymi i samorządowymi w sprawach dotyczących hodowli zwierząt pociągowych. Zakres działania rejonowych inspektorów koni rozciągał się na rejony, zaś oni sami podlegali temu dowódcy okręgu korpusu, na którego terenie mieli siedzibę. Każdy z rejonowych inspektorów koni posiadał w swojej dyspozycji jednego urzędnika cywilnego III-ciej kategorii, zaś oni sami zostali zaliczeni pod względem dodatku służbowego do kategorii VII B, natomiast ci rejonowi inspektorzy koni, którzy pobierali na poprzednio zajmowanym stanowisku dodatek służbowy wyższej kategorii, zatrzymywali go w dotychczasowej wysokości, jednakże nie wyższej niż kategorii VI B, zob. rejonowi inspektorowie koni – ustalenie i organizacja, rozkaz dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 22 listopada 1927 r., Dziennik Rozkazów Wojskowych z 1927 r., Nr 32, poz. 383. Z kolei w 1931 roku dokonano redukcji rejonowych inspektorów koni poprzez likwidację 7 stanowisk, jednocześnie jednak ustawiając 1 nowe stanowisko, zob. rozkaz dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 25 sierpnia 1931 r., Dziennik Rozkazów Wojskowych z 1931 r., Nr 26, poz. 329.

63 Zob. obwieszczenie urzędowe dotyczące przeglądu koni na terenie Powiatu Katowickiego w 1929 r., „Gazeta Urzędowa Powiatu Katowickiego” Nr 17 z dnia 27 kwietnia 1929 r., s. 77-78, Biblioteka Śląska w Katowicach, sygn. 4279 III (dalej jako: BŚK). Przegląd dotyczył koni czteroletnich, tj. urodzonych w 1925 roku oraz koni starszych, które z jakichkolwiek powodów dotychczas nie stawały i dowodów tożsamości nie otrzymały, oraz do ksiąg ewidencyjnych nie zostały wpisane; obwieszczenie urzędowe dotyczące przeglądu koni w powiecie krotoszyńskim w dniach 15-17 czerwca 1931 r., „Orędownik Powiatowy: pismo urzędowe dla miasta i powiatu krotoszyńskiego” Nr 42 z dnia 27 maja 1931 r., Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera.

również zabezpieczenie ładu i spokoju na miejscu przeglądu oraz sprawności urzędowania, co polegało m.in. na tym, że zarządy gmin zostały obowiązane dostarczyć bezpłatnie lokali, potrzebnego dla urzędowania organu dokonującego przeglądu lub dla urzędowania komisji poborowej, wraz z niezbędnymi urządzeniami, oświetleniem i opałem oraz odpowiedniego miejsca dla przeglądu, próbnego poboru lub poboru rzeczywistego, tudzież postoju doprowadzonych zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów.

W razie zarządzenia przeglądu koni, właściciele (posiadacze) ich obowiązani byli osobiście lub przez osoby do tego upoważnione, doprowadzić je na miejsce i w czasie oznaczonym wraz ze wszystkimi dokumentami, a w przypadku koni – doprowadzić je wraz z uźdźdźenicami i postronkami. Oczywiście obowiązek ten wyłączał z dostawienia do przeglądu koni chorych na choroby zakaźne lub o nie podejrzanym, przy czym odpowiednie zaświadczenie w tej materii wystawiał lekarz weterynarii, albo przełożony gminy. Wspomniani przełożeni gminy byli poza tym zobowiązani przed rozpoczęciem przeglądu zawiadomić organy dokonujące przeglądu o ewentualnych zmianach w stanie koni, jakie zaszły od chwili sporządzenia wykazów, oraz wskazać, które spośród objętych wykazem i podlegających przeglądowi koni nie zostały doprowadzone i z jakich powodów. Dodać również należy, że przy przeglądzie koni z poszczególnych gmin przełożeni danej gminy mieli obowiązek uczestniczyć osobiście lub przez wyznaczonych i należycie umocowanych zastępców, a do tego obowiązani zostali m.in. dopilnować doprowadzenia na miejsce i czas koni podlegających przeglądowi w danej gminie, wykonywać w trakcie przeglądu nadzór nad ładem i porządkiem, oraz spełniać zarządzenia dotyczące sprawnego przeprowadzenia przeglądu. Jednocześnie przełożeni gmin (lub ich zastępcy) zostali zobowiązani na żądanie organu dokonującego przeglądu udzielać wszelkich wyjaśnień. Te same obowiązki ciążyły na sołtysach danych gromad w razie przeglądu koni z poszczególnych gromad.

Jeśli idzie o obowiązki właściciela (posiadacza) konia w czasie przeglądu, to obowiązany został on do zajęcia miejsca wskazanego i przedstawienia konia organowi dokonującemu przeglądu osobiście lub przez zastępcę oraz na wezwanie tego organu konia wyprząc lub rozsiodłać. Natomiast w razie istnienia tytułu zwolnienia konia od przeglądu musiało ono zostać stwierdzone wyłącznie przez okazanie pisemnych dowodów, które należało dostarczyć w terminie 3 dni na ręce organu dokonującego przeglądu. Z kolei w razie gdy właściciel (posiadacz) nie mógł z ważnych przyczyn doprowadzić konia do przeglądu, powinien przedstawić wiarygodne dowody stwierdzające tę okoliczność, potwierdzone przez właściwy zarząd gminy lub posterunek policji państwowej. W razie niewykonania przez właściciela (posiadacza) koni obowiązku doprowadzenia ich do przeglądu bez należytego usprawiedliwienia, organ dokonujący przeglądu zwracał się do zarządu gminy o wyjaśnienie powodu niedoprowadzenia, a w razie braku istnienia usprawiedliwionych powodów zarządzał przymusowe doprowadzenie koni do przeglądu.

Konie, które zostały doprowadzone w danym dniu do przeglądu powinny być zostać w ciągu tego samego dnia poddane przeglądowi i zwolnione (podobnie w przypadku przeglądu pojazdów mechanicznych i rowerów), zaś poza tym sam przegląd powinien być w miarę możliwości dokonany w taki sposób, by nie przerywać należytego funkcjonowania urzędów lub instytucji.

W trakcie przeglądu organ go dokonujący przeprowadzał klasyfikację zdatności koni dla celów wojskowych według kategorii ustalonych przez Ministra Spraw Wojskowych, przy czym zaliczenie konia do danej kategorii wpisywano w dowodzie tożsamości koni i w gminnej księdze ewidencyjnej⁶⁴. Wspomniane dowody tożsamości wydawano za pokwitowaniem właścicielowi (posiadaczowi) koni doprowadzonego do przeglądu, lub osobie doprowadzającej konia do przeglądu. W razie wątpliwości, kto jest prawnym posiadaczem doprowadzonego do przeglądu konia, dowód tożsamości wydawano przełożonemu gminy lub jego zastępcy, który doręczał go zainteresowanemu po przeprowadzeniu dochodzenia.

Powiedzmy teraz o postanowieniach dotyczących przeglądu pojazdów mechanicznych i rowerów, które w nieznaczny jednak sposób różniły się od postanowień wcześniejszych dotyczących przeglądu koni (zwierząt pociągowych i wozów). Otóż przede wszystkim przegląd pojazdów mechanicznych i rowerów na obszarze poszczególnych powiatów zarządzały i ustalały ich terminy wojewódzkie władze administracji ogólnej w porozumieniu z dowódcami okręgów korpusu (terytorialnym dowódcą równorzędnym). Zarządzenie przeglądu podawane było do publicznej wiadomości przez powiatowe władze administracji ogólnej (starostowie) w drodze obwieszczeń na co najmniej 14 dni przed terminem na który przegląd zarządzono. W obwieszczeniach tych wskazywano, które pojazdy mechaniczne podlegają przeglądowi oraz miejsce, sposób i termin przedstawienia ich do przeglądu⁶⁵.

64 Kategorie koni, których było 3, ustalono w sposób uwzględniający ich typ: koń typu kawalerskiego, artyleryjskiego i taborowego, przy czym jako konie taborowe uważało się konie do wysokości 150 cm, konie wyższe – za kawalerskie, lub artyleryjskie, stosownie do ich budowy. Konie typu kawalerskiego i artyleryjskiego, określane były jako specjalnie dobre (wysokokrweste), zob. rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przedłużenia terminu obowiązywania cen, ustanowionych w artykule VII rozporządzenia o poborze koni z dnia 26 lipca 1919 r., Dz.U. z 1920 r. Nr 21, poz. 116. Następnie ustalono nową klasyfikację wojskową koni, która przetrwała do końca II RP: konie wierzchowe: a) W.1 (do min. 150 cm w kłębie), b) W.2 (do min. 146 cm w kłębie); konie artyleryjskie a) L. (artyleria lekka), b) C. (artyleria ciężka); oraz konie taborowe (T.), czyli wszystkie pozostałe konie zakwalifikowane do mobilizacji, które nie zostały uwzględnione we wcześniejszych kategoriach.

65 Zob. obwieszczenie o dodatkowym przeglądzie cywilnych pojazdów mechanicznych z dnia 8 października 1936 r., „Gazeta Urzędowa Powiatu Pszczyńskiego” Nr 40-41 z dnia 10 października 1936 r., s. 155-156, BŚK, sygn. 4222 III. Przeglądowi temu, który odbyć miał się na targowisku w Pszczynie, podlegały wszystkie pojazdy mechaniczne, które nie posiadały w dowodach tożsamości kategorii, do której pojazd został zaliczony.

Do obowiązków właścicieli (posiadaczy) pojazdów mechanicznych (rowerów) należało doprowadzenie w terminie wskazanym w obwieszczeniu do przeglądu osobie lub przez osoby upoważnione wraz z dowodami rejestracyjnymi lub potwierdzeniami zgłoszenia. Organ wojskowy przeprowadzający przegląd sprawdzał stan pojazdu przez krótką jazdę, przy czym to jemu przysługiwało prawo kierowania, zaś kolejność przeglądu ustalał organ wojskowy przeprowadzający przegląd, uwzględniając w miarę możliwości potrzeby urzędów i instytucji oraz interesy gospodarcze właścicieli (posiadaczy) pojazdów. Wszelkie orzeczenia organu przeprowadzającego przegląd co do zaliczenia go do danej kategorii zdatności dla potrzeb Sił Zbrojnych wpisywano do dowodu rejestracyjnego lub potwierdzenia zgłoszenia pojazdu mechanicznego i do ewidencji.

Osoba, która doprowadziła pojazd mechaniczny do przeglądu obowiązana była zająć pojazdem wskazane miejsce i stosować się do poleceń przeprowadzającego przegląd. W razie zaś niewykonania przez właściciela (posiadacza) pojazdu mechanicznego obowiązku doprowadzenia go do przeglądu bez należytego usprawiedliwienia, organ wojskowy przeprowadzający przegląd zwracał się do powiatowej władzy administracji ogólnej o wyjaśnienia powodu niedoprowadzenia i mógł ewentualnie zarządzić przymusowe dostawienie pojazdu do przeglądu.

Jak wspomnieliśmy wyżej, organem wojskowym powołanym do przeprowadzenia przeglądu byli wyznaczeni przez dowódcę okręgu korpusu oficerowie, którzy przeprowadzając przegląd wydawali zarządzenia, potrzebne do jego przeprowadzenia, przy czym nie byli oni zobowiązani do zabezpieczenia ładu i spokoju na miejscu przeglądu, bowiem to spoczywało w kompetencjach przedstawicieli powiatowej władzy administracji ogólnej.

3.4. POBÓR RZECZYWISTY I POBÓR PRÓBNY ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

W świetle interesujących nas postanowień dotyczących odstępowania, ogólny rozmiar zapotrzebowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów, miał zostać pokryty w drodze poboru, który ustalał Minister Spraw Wojskowych, przy czym rozkład tego zapotrzebowania na poszczególne województwa, powiaty i gminy dokonywać miały władze wojskowe według zarządzeń Ministra Spraw Wojskowych, wydanych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i zainteresowanymi ministrami, a na obszarze wojennym według zarządzeń Naczelnego Wodza. W razie zaś zaistnienia nieodzownej potrzeby wojennej, Ministrowi Spraw Wojskowych przysługiwało prawo określania rozmiarów zapotrzebowania w poszczególnych powiatach i gminach. Oczywiście, przy ustalaniu ogólnego rozmiaru zapotrzebowania oraz jego rozkładzie należało brać pod uwagę potrzeby gospodarki społecznej oraz zdolność świadczenia ludności w granicach dopuszczalnych przez wzgląd na potrzebę wojska.

Zarządzenie poboru w poszczególnych powiatach dokonywała władza administracji ogólnej w drodze publicznych obwieszczeń albo wezwań do poszczególnych gmin, gromad lub osób, w których wskazywano podstawę prawną poboru, wymienienie przedmiotu odstąpienia, oraz wskazanie sankcji karnych za niedoprowadzenie do poboru⁶⁶. Do obwieszczeń dołączona poza tym powiatowy plan powołania, wskazujący terminy oraz miejscowości, w których pobór miał być przeprowadzony⁶⁷. Z kolei wezwanie do poboru zawierać miały dane wymienione w obwieszczeniu i powiatowym planie powołania poboru, zaś doręczone być mogło właścicielowi (posiadaczowi) pojazdu mechanicznego jeszcze przed powstaniem warunków poboru, przy czym wezwanie to nabierało mocy obowiązującej z dniem powstania tych warunków, w okolicznościach określonych w wezwaniu.

W razie zarządzenia poboru właściele (posiadacze) zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów byli obowiązani dostarczyć je wraz z przedmiotami niezbędnymi do ich utrzymania i prawidłowego użytkowania oraz wszystkimi dokumentami (ewidencyjnymi, rejestracyjnymi, hodowlanymi, sanitarnymi, itp.) na miejsce i termin wskazane w powiatowym planie powołania do poboru lub w wezwaniu.

Pobór zwierząt pociągowych i wozów przeprowadzała komisje poborowe, w której skład wchodził: a) przedstawiciel władzy wojskowej jako przedstawiciel władzy państwowej i przewodniczący komisji; b) dwóch przedstawicieli samorządu powiatowego lub samorządu miejskiego; c) wojskowy lekarz weterynarii lub oficer (podoficer) albo felczer weterynaryjny. W przypadku zaś komisji poborowej pojazdów mechanicznych w jej skład wchodził: a) przedstawiciel władzy administracyjnej wyznaczony przez władzę wojewódzką administracji ogólnej, jako przewodniczący; b) przedstawiciel władzy wojskowej; c) przedstawiciel samorządu powiatowego lub samorządu miejskiego, przy czym nieobecność przedstawicieli samorządu nie powodowała nieważności orzeczenia komisji. Z kolei w skład komisji poborowej rowerów wchodził: a) oficer wyznaczony przez Ministra Spraw Wojskowych lub upoważnioną przez niego władzę wojskową jako przewodniczący; b) przedstawiciel ludności wyznaczony przez powiatową władzę administracji ogólnej.

Przepisy o odstępowaniu przewidywały również, że przy poborze zwierząt pociągowych i wozów poszczególnych gmin powinien być obecny naczelnik odnośnej gminy (lub jego zastępca), sołtysi (lub podsołtysi), którzy obowiązani byli na żądanie przewodniczącego komisji udzielać wszelkich informacji dotyczących odstępowanych przedmiotów tej gminy.

66 Zob. obwieszczenie Starosty m. Bochni o poborze koni, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla obrony państwa, Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Bochni, zespół 182, sygn. 104, k. 1.

67 Zob. plan powołania właścicieli zamieszkałych w powiecie Bochnia do doprowadzenia koni i wozów z uprzężą do komisji poborowych, Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Bochni, zespół 182, sygn. 102, k. 1.

Przed wydaniem orzeczenia o poborze poszczególnych przedmiotów komisja poborowa dokonywała przeglądu przedmiotu celem ustalenia jego zdadności do natychmiastowego użycia dla potrzeb Sił Zbrojnych, zaś po dokonaniu przeglądu przewodniczący komisji poborowej orzekał o pobraniu lub zwolnieniu od poboru zwierzęcia pociągowego, wozu, pojazdu mechanicznego lub roweru. W sytuacji, gdy przewodniczący komisji orzekł o pobraniu przedmiotu objętego poborem, komisja ustalała wysokość wynagrodzenia, zaś przewodniczący odbierał dokument ewidencyjny pobranego przedmiotu i wystawiał w trzech egzemplarzach oraz wydawał uprawnionemu w dowód pobrania (zawierający szczegółowe dane określające osobę, przedmiot oraz datę i miejsce pobrania) wraz z zleceniem wypłaty (zawierającym kwotę do zapłaty, nazwę urzędu skarbowego oraz podpis i pieczęć organu pobierającego przedmioty) do kasy urzędu skarbowego właściwego dla miejsca stałego użytkowania pobranego przedmiotu, co właściciel (posiadacz) przedmiotu potwierdzał własnoręcznym podpisem.

W przypadku, jeżeli pobrany pojazd mechaniczny był obciążony rejestrowym prawem rzeczowym lub został doprowadzony bez dokumentów, zlecenie wypłaty zaopatrywano wzmianką o konieczności sprawdzenia rejestru. Dopiero jeśli wszystkie przewidziane warunki zostały spełnione, wydanie dowodu pobrania wraz ze zleceniem wypłaty mogło nastąpić do rąk właściciela (posiadacza) pobranego przedmiotu lub osoby przez niego upoważnionej, przy czym jeśli posiadacz nie był właścicielem, albo jeżeli osoba właściciela (posiadacza) budziła wątpliwości lub z innych powodów, wtedy dokument należało wydać do rąk przełożonego gminy lub jego zastępcy, za potwierdzeniem odbioru. Przełożeni zaś gmin, do których rąk wydano dowód pobrania byli obowiązani wezwać natychmiast do odbioru tego dokumentu osobę dla której był przeznaczony. Ostateczne przejście przedmiotu podlegającego odstąpieniu na własność państwa z ewentualnym zastrzeżeniem możliwości zwrotu, następowało z chwilą doręczenia komisji poborowej lub jej przewodniczącemu dowodu pobrania wraz ze zleceniem wypłaty. Wspomniana zaś możliwość zwrotu przedmiotu podlegającemu odstąpieniu następowała na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wojskowych, w przypadku jeżeli interes państwa nie wymagał zatrzymania tych przedmiotów na stałe i jeżeli wynagrodzenie za odstąpione przedmioty nie zostało jeszcze wypłacone. Poza tym przepisy przewidywały, że poprzedni właściciele (posiadacze) odstąpionych przy poborze przedmiotów byli obowiązani przyjąć je z powrotem, jednak otrzymywali jedynie wynagrodzenie za czas zatrzymania tych przedmiotów oraz odszkodowanie w razie ich uszkodzenia⁶⁸.

68 Wysokość wynagrodzenia za zatrzymanie przedmiotu świadczenia ustala komisja poborowa według załącznika do rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 30 stycznia 1928 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, Robót Publicznych i Skarbu o sposobie ustalenia i wypłaty odszkodowania i wynagrodzenia za zatrzymanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów

Jeśli idzie zaś o pobór próbny, który co do zasady analogicznie do postanowień dotyczących poboru rzeczywistego, to Minister Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych mógł zarządzić go w czasie pokoju w poszczególnych częściach państwa, w trakcie którego przedstawione do poboru przedmioty po ich przeglądzie były niezwłocznie posiadaczom zwracane (w księdze ewidencyjnej datę pobrania wpisywano ołówkiem, którą to notatkę skreślano następnie po zwrocie przedmiotu posiadaczowi), ewentualnie zatrzymywane przez władze wojskowe nie dłużej niż na 14 dni, chociaż przepisy przewidywały, że w przypadkach szczególnej potrzeby mogą być zatrzymane na okres dłuższy. W razie zaś zatrzymania właścicieli (posiadacz) ich otrzymywał dowód pobrania, który wystawiany był w trzech egzemplarzach.

Dla dokonania zwrotu przedmiotów zatrzymanych przy próbnym poborze należało zebrać ponownie komisję poborową, która dokonała próbnego poboru w terminie i miejscu oznaczonym przez władze wojskowe. Komisja, po dokonaniu ponownego

przez formacje wojskowe, Dz.U. Nr 16, poz. 133. Zgodnie z rozporządzeniem ustalono cenę za zatrzymanie w ciągu jednej doby określonego przedmiotu świadczenia, przy czym cena kształtowała się w zależności od okresu zatrzymania, który podzielono w ciągu roku na czas od 1 listopada do 31 marca (dalej jako: okres I) i od 1 kwietnia do 31 października (dalej jako: okres II). Cena za zatrzymanie przedmiotu świadczeń kształtowała się w sposób następujący: koń wierzchowy i artyleryjski – 3,50 zł (okres I) i 5 zł (okres II), koń taborowy – 2,50 zł (okres I) i 4 zł (okres II), wóz 2-konny – 1,25 zł (okres I) i 1,75 zł (okres II), wóz 1-konny – 0,75 zł (okres I) i 1,25 zł (okres II), samochód osobowy i półciężarowy – 20 zł (okres I i II), samochód ciężarowy – 25 zł (okres I i II), motocykl – 6 zł (okres I i II), rower 1 zł (okres I i II). Jednakże stawki dziennego wynagrodzenia były dodatkowo redukowane w wypadku: zatrzymania wozu 1-konnego bez uprzęży o 25 groszy, w wypadku wozu 2-konnego z uprzężą na jednego tylko konia o 25 groszy, w wypadku wozu 2-konnego bez uprzęży o 50 groszy, zaś w wypadku zatrzymania konia wraz z uprzężą stawka była podwyższona o 25 groszy. Stawki te, jak i ich klasyfikacja, zostały zmienione wskutek wejścia w życie 1 września 1934 roku nowego rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 28 sierpnia 1934 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji i Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 30 stycznia 1928 r. o sposobie ustalania i wypłaty odszkodowania i wynagrodzenia za zatrzymanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów przez formacje wojskowe, Dz.U. Nr 77, poz. 722. Zrezygnowano z klasyfikacji wozów na wóz 1 i 2-konny, określając przedmiot świadczenia jako wóz i ustalając stawkę za jego zatrzymanie na – 1 zł (okres I) i 1,50 zł (okres II). Pozostała wysokość stawek pozostała niezmieniona. Trzeci raz dokonano zmiany wraz z wejściem w życie 5 czerwca 1937 roku rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 13 maja 1937 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji i Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 30 stycznia 1928 r. o sposobie ustalenia i wypłaty odszkodowania i wynagrodzenia za zatrzymanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów przez formacje wojskowe, Dz.U. Nr 41, poz. 328. W świetle postanowień tego rozporządzenia powrócono do klasyfikacji i wysokości stawek z 1928 roku i przywrócono klasyfikację na wóz 1 i 2-konny, określając wysokość stawki jak za poprzednio. Sposób ustalania i wypłaty odszkodowania i wynagrodzenia został ostatecznie uchylony z dniem 5 września 1939 r.

przeglądu, określała wysokość należnego wynagrodzenia za czas zatrzymania przedmiotu lub wysokość odszkodowania za ewentualne uszkodzenie przedmiotu, przy czym uchwały w tym przedmiocie zapadały zwykłą większością głosów, a w razie równości głosów rozstrzygał głos przewodniczącego.

Przedmioty, które zostały zatrzymane mogły przejść na własność państwa bez powtórnego przedstawienia ich na komisję poboru rzeczywistego za wynagrodzeniem równym cenie szacunkowej ustalonej przy poborze próbnym, niezależnie od wynagrodzenia za czas zatrzymania od dnia poboru próbnego do dnia zawiadomienia o przejęciu na własność państwa. Jak wspomnieliśmy wyżej, w przypadku uszkodzenia lub zniszczenia zatrzymanych przy próbnym poborze zwierząt przysługiwało odpowiednie odszkodowanie.

Poza tym jeżeli właściciel zgłosił roszczenie o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia przedmiotu w czasie jego zatrzymania, obowiązkiem komisji poborowej było stwierdzenie, czy i w jakim stopniu uszkodzenie to nastąpiło. W razie stwierdzenia uszkodzenia bez winy właściciela (posiadacza), komisja ustalała stopień uszkodzenia oraz wysokość odszkodowania. Natomiast w przypadku zaginięcia lub zupełnego zniszczenia przedmiotu, wysokość odszkodowania wynosiła pełną wartość szacunkową, stwierdzoną w dowodzie pobrania.

Komisja poborowa wypłacała należne odszkodowanie jednocześnie z wypłatą wynagrodzenia za zatrzymanie, zaś w przypadku gdy właściciel zgłaszał roszczenie z powodu uszkodzenia przedmiotu, a komisja poborowa uznała roszczenie za nieuzasadnione, lub gdy właściciel nie zgadzał się na oznaczoną przez komisję wysokość odszkodowania, spisywano protokół, po czym przedmiot był zwracany właścicielowi za pokwitowaniem wraz z informacją, że może on dochodzić swego roszczenia o odszkodowanie na drodze sądowej.

3.5. WYNAGRODZENIE ZA ODSZKODOWANIE ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

Wysokość wynagrodzenia za odstąpione przy poborze przedmioty określała komisja poborowa na podstawie cennika wydanego przez Ministra Spraw Wojskowych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami. W przypadku, gdy chodziło o przedmiot nie objęty cennikiem, wysokość wynagrodzenia oznaczała komisja poborowa na podstawie wniosków biegłych, wyznaczonych przez powiatową władzę administracji ogólnej.

Wynagrodzenie za odstąpione na własność na rzecz państwa przedmioty miał być wypłacana w gotówce lub asygnatami⁶⁹, przy czym warunki i terminy wykupu asy-

69 Asygnata oznacza dokument uprawniający do kupna jakiegoś artykułu na specjalnych warunkach. Dokumenty te upowszechniły się zwłaszcza w okresie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, kiedy to oznaczały pieniądze papierowe mające pokrycie w majątkach kościelnych, które stały się dobrami narodowymi, zob. M. Konarski, *Reformy organizacji Kościoła Rzymsko-*

gnat ustalał Minister Skarbu⁷⁰. Wysokość wynagrodzenia za pobrane przedmioty ustalana była na podstawie opublikowanego oficjalnego cennika, zaś wynagrodzenie obejmowało: wartość pobranego przedmiotu, do której wliczona była wartość pobranej uździenicy i postronków (łańcuchów), jeśli idzie o zwierzęta pociągowe, zaś w stosunku do pojazdów mechanicznych, wartość materiałów pędnych i oleju wystarczających na przebycie 150 kilometrów. Poza cennikiem oddzielnie należało ustalić wynagrodzenie za odstąpione państwu na własność: 1) wraz z końmi przysposobienia wojskowego konnego – rzędy wierzchowe, stanowiące własność prywatną; 2) wraz z wozami – naczynia do karmienia i pojenia zwierząt pociagowych (obroczniki i wiadra), latarnie i klucze do nakrętek osiowych; 3) wraz z pojazdami mechanicznymi i rowerami przynależące do nich przedmioty wyposażenia nie wskazane przez ustawodawcę.

W przypadkach, gdy chodziło o przedmioty nie objęte cennikiem, wysokość wynagrodzenia ustalała komisja poborowa na podstawie istniejących w czasie poboru cen rynkowych oraz użytkowej wartości przedmiotu biorąc pod uwagę wnioski biegłego. W razie zaś przedstawienia przez właściciela dowodów, stwierdzających wartość (cenę nabycia) przedmiotu, komisja poborowa mogła przyjąć te dowody za podstawę szacunku.

katolickiego we Francji w latach 1789-1791, „Kościół i Prawo” 2019, nr 1, s. 256-257. Dekretem z 19 grudnia 1789 roku ustanowiono asygnaty, które miały służyć spłacie długu publicznego, z pokryciem w dobrach narodowych, zob. J. Baszkiewicz, S. Meller, *Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983, s. 223-231. Dekretem z 17 kwietnia 1790 roku o wypuszczeniu asygnat przyznano im prawo obiegu na równi z monetą kruszcową, co oznaczało, że odtąd przyjmować ją miały wszystkie kasy, państwowe i prywatne, na terytorium całej Francji, co było wstępem do przyznania asygnatom charakteru całkowitego pieniądza papierowego, zob. A. Szelański, *Rewolucja francuska 1789-1793*, Lwów 1934, s. 221-222. Knowania arystokratów, którzy magazynowali środki spożywcze i pieniądz kruszcowy oraz podważali zaufanie do asygnat, doprowadziły ostatecznie do katastrofalnej inflacji, wzrostu cen i ogólnej nędzy, zob. J.P. Marat, *Pisma wybrane*, tłum. K. Libera, Warszawa 1951, s. 104. Szerzej na temat polityki fiskalnej rewolucyjnej Francji w odniesieniu do asygnat, zob. E. Levasseur, *The Assignats: A Study in the Finances of the French Revolution*, „Journal of Political Economy” 1894, nr 2, s. 179-202. Należy podkreślić, że asygnaty stanowiły istotny czynnik transformacji ekonomicznej i społecznej odrodzonego państwa polskiego, które dokonało po raz pierwszy emisji wskutek postanowień dekretu Rady Regencyjnej z dnia 30 października 1918 roku, zob. dekret Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w sprawie wypuszczenia pożyczki państwowej, Dz.U. Nr 14, poz. 32. Na temat koncepcji związanych z emitowaniem asygnat (biletów) skarbowych prze odzyskaniem przez Polskę niepodległości, zob. C. Leszczyńska, *Zarys historii polskiej bankowości centralnej*, Warszawa 2010, s. 7-8.

70 Zob. rozporządzenie Ministrów Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych z dnia 29 sierpnia 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o asygnatach na wypłatę wynagrodzenia za pobrane zwierzęta pociągowe, wozy, pojazdy mechaniczne i rowery, Dz.U. Nr 83, poz. 535; zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 2 września 1939 r. o ustaleniu terminu wykupu asygnat, którymi dokonano wypłaty wynagrodzenia za pobrane zwierzęta pociągowe, M.P. Nr 203, poz. 508.

Wypłata wynagrodzenia osobie uprawnionej następowała na podstawie przedstawionego dowodu pobrania wraz ze zleceniem wypłaty, przy czym dokument ten miał być przedstawiony do zapłaty: 1) w czasie wojny i mobilizacji – w kasie urzędu skarbowego, wskazanego w dowodzie pobrania wraz ze zleceniem wypłaty nie wcześniej jak w terminie określonym w tym dokumencie; 2) w innych przypadkach – władzy lub organowi wojskowemu wyznaczonym przez Ministra Spraw Wojskowych i podanym do wiadomości interesowanych wraz z terminem zgłoszenia się po wypłatę wynagrodzenia. Dodać należy, że wynagrodzenie mogło być również wypłacone osobie upoważnionej do jego podjęcia, przy czym jednak podpis takiej osoby musiał być zaświadczony przez notariusza lub władzę państwową, jeżeli świadczący został powołany do służby wojskowej⁷¹.

W razie zagubienia lub zniszczenia dowodu pobrania wraz z zleceniem wypłaty, władza która przechowywała akta dotyczące pobrania, była zobowiązana do wystawienia na pisemną prośbę interesowanego odpisu zagubionego lub zniszczonego dokumentu. Z kolei o zwrocie pobranych przedmiotów powiadamiano poprzednich właścicieli (posiadaczy) za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej, wskazując miejsce i termin zwrotu, przy czym zwrot miał być dokonany przez tę samą komisję poborową i w tym samym miejscu, w którym został przeprowadzony pobór.

3.6. ROSZCZENIA, KOSZTY I KARY ZWIĄZANE Z ODSZKODOWANIEM ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

Na zakończenie powiedzmy jeszcze o postępowaniu w sprawach roszczeń od Skarbu Państwa z tytułu dopełnienia obowiązków odstąpienia interesujących nas przedmiotów, a także o kosztach, oraz sankcjach karnych przewidzianych przez przepisy o odszkodowaniu.

Otóż w przypadku powstania jakichkolwiek roszczeń od Skarbu Państwa z tytułu dopełnienia obowiązków związanych z odstąpieniem objętych przepisami przedmiotów, winny były one być pod rygorem ich utraty zgłoszone najdalej w ciągu roku od terminu ustania obowiązku odszkodowania państwu na jego żądanie wskazanych w przepisach przedmiotów poboru. Z kolei w przypadkach roszczenia do Skarbu Państwa z tytułu dopełnienia obowiązku odstąpienia określonych przedmiotów w warunkach próbnego poboru, winny były one być pod rygorem ich utraty zgłoszone najdalej w ciągu 3 miesięcy od dnia zwrotu przedmiotu świadczenia względnie od zawiadomienia o jego zniszczeniu. Poza tym wszelkie powództwa przeciwko Skarbowi Państwa z tytułu niedostatecznej wysokości przyznanego wynagrodzenia względnie odszkodowania mogły być zgłaszane w drodze sądowej w terminie 3 mie-

71 Zob. ustawa z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej, Dz.U. Nr 61, poz. 609; ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, Dz.U. Nr 25, poz. 220.

sięcy od dnia otrzymania zawiadomienia o decyzji w sprawie przyznania wynagrodzenia względnie odszkodowania.

Jeśli idzie o koszty i diety funkcjonariuszy związków samorządowych, to pokrywane one były z budżetu tych związków, które zatrudniały danych funkcjonariuszy, lub tych, które delegowały ich, natomiast koszty podróży i diet przedstawicieli ludności w komisjach poborowych, pokrywano z budżetów właściwych powiatowych związków samorządowych.

W przypadku wynagrodzenia dziennego lekarzy weterynarii wchodzących w skład komisji poborowej zwierząt pociągowych, to ustalane one było w wysokości diety przysługującej funkcjonariuszom państwowym VI grupy uposażenia przy podróżach służbowych⁷². Zwrot kosztów podróży tych lekarzy z miejscowości zamieszkania do miejscowości w której urzędowała komisja poborowa i z powrotem, lub z jednej miejscowości urzędowania do innej, obejmował zwrot kosztów przejazdu oraz diety w wysokości i według zasad obowiązujących przy odbywaniu podróży służbowych przez funkcjonariuszy państwowych, podobnie jak wyżej, również VI grupy uposażenia. Natomiast w przypadku osób, nie będących żołnierzami lub funkcjonariuszami państwowymi lub samorządowymi, które jako znające się na zwierzętach pociągowych mogły być powołane do komisji poborowych zwierząt w razie niemożności wyznaczenia lekarza weterynarii, przysługiwało im wynagrodzenieienne, jak i zwrot kosztów podróży w wysokości i według zasad przewidzianych dla funkcjonariuszy państwowych IX grupy uposażenia. Natomiast wszelkie inne koszty (poza wynagrodzeniem za odstąpienie, odszkodowaniem za zniszczenie, itp.) obciążały budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Powiedzmy jeszcze na zakończenie naszej analizy na temat sankcji karnych przewidzianych w przepisach o udostępnianiu środków transportowych na rzecz obrony państwa. Tytułem wstępu zauważyć należy, że orzecznictwo karno-administracyjne stanowi formę przymusu i represji, która oczywiście ma odmienny charakter o formy wymiaru sprawiedliwości, mimo iż zmierza do tego samego celu, lecz odmiennymi metodami, co charakteryzuje się chociażby tym, że najważniejszym elementem tego orzecznictwa organów administracji publicznej jest jego charakter społeczno-wychowawczy, który „determinuje istotę samej czynności i tworzy z orzecznictwa karno-administracyjnego odrębną od wymiaru sprawiedliwości instytucję prawną”⁷³.

72 Zob. ustawa z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska, Dz.U. Nr 116, poz. 924 ze zm.; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, Dz.U. Nr 86, poz. 663; dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 września 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, Dz.U. Nr 75, poz. 531.

73 J. Jendrośka, *Koncepcja sankcji karnej w prawie administracyjnym*, [w:] Z. Rybicki (red.), M. Gromadzka-Grzegorzewska (red.), M. Wyrzykowski (red.), *Zbiór studiów z zakresu nauk ad-*

Cechą charakterystyczną przepisów karno-administracyjnych, odróżniających je od typowych przepisów karnych, jest fakt, iż nie są one samoistne, a ich byt uzależniony jest od istnienia odpowiednich obowiązków administracyjno-prawnych, co w przypadku interesujących nasz regulacji oznacza, jak zobaczymy, że konsekwencją zakazów i nakazów jest odpowiednie ustalenie ich normami prawa administracyjnego⁷⁴. Podkreślić należy, że administracyjnoprawne normy sankcjonujące nastawione są bezpośrednio na spowodowanie spełnienia obowiązków, zaś każdy akt administracyjny ustala od razu autorytatywnie wzajemne prawa i obowiązki stron, przez co odpowiednie sankcje karne rozumiane jako środki karania⁷⁵, można uruchomić bez potrzeby uprzedniego upoważnienia sądu⁷⁶. Jak zauważa J. Filipek, prawo zobowiązuje administrację z urzędu do stosowania środków mających zapewnić wykonanie obowiązków administracyjnych, co oznacza, że administracja jest bezwzględnie zobowiązana z mocy prawa do stosowania egzekucji⁷⁷.

Tak więc, jeśli idzie o sankcje karne przewidziane do zastosowania w sprawach wynikających z określonych przepisami świadczeń w zakresie odstępowania środków transportu, to osoby uchylające się od spełnienia obowiązków w zakresie odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów (np. ukrycie przedmiotu), podobnie jak w przypadku osób niedopełniających obowiązku ewidencji – o czym pisaliśmy już wyżej, a także osoby podające w spisie niezgodne ze stanem rzeczywistym szczegóły, mogły zostać ukarane w drodze administracyjnej grzywną do wysokości wartości odnośnego przedmiotu świadczenia lub aresztem do 3 miesięcy, zaś w przypadku szczególnie ciężkich uchybień mogły być zastosowane w stosunku do nich obie te kary⁷⁸. Z kolei w razie niedostarczenia bez usprawiedli-

ministracyjnych poświęcony pamięci Profesora Jerzego Starościaka, Wrocław 1978, s. 125. Por. uwagi J.S. Langroda co do relacji sądownictwa administracyjnego z orzecznictwem karnym organów administracji, idem, *Zarys sądownictwa administracyjnego ze szczególnym uwzględnieniem sądownictwa administracyjnego w Polsce*, Warszawa 1925, s. 240-254.

- 74 Zob. J. Jendrośka, *Koncepcja sankcji karnej...*, s. 129. E.S. Rappaport zwrócił uwagę, że różnica między przepisami karno-administracyjnymi (wykroczeniami) a przepisami karnymi, czyli przestępstwami w ścisłym znaczeniu, tkwi w tym że w wykroczeniach występuje na plan pierwszy czynnik – nieposłuszeństwa nakazom lub zakazom ustaw lub rozporządzeń, gdy natomiast bezprawia karne są zamachem na czyjeś dobro, zob. idem, *Uprawnienia karne władz administracyjnych*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1921, nr 2, s. 265. Szerzej kategorie nakazów i zakazów występujących w prawie administracyjnym poddaje analizie, M. Górski, *Nakaz i zakaz*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 7: Prawo administracyjne materialne*, Warszawa 2012, s. 221-233.
- 75 Szerzej na temat sankcji w teorii prawa, zob. H. Nowicki, *Sankcje administracyjne*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 7: Prawo administracyjne materialne*, Warszawa 2012, s. 621-628.
- 76 Zob. J. Jendrośka, *Koncepcja sankcji karnej...*, s. 128.
- 77 Zob. J. Filipek, *Rola prawa w działalności administracyjnej państwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1974, zeszyt 65, s. 117-118.
- 78 Szerzej na temat stosowania i zbiegu sankcji w związku z określonym deliktem, zob. H. Nowicki, *Sankcje administracyjne...*, s. 646.

wionych powodów przedmiotu świadczenia do poboru można było obok wymienionych kar orzec także konfiskatę przedmiotu przestępstwa (w razie konfiskaty przedmiotów, władza mogła dla jej zabezpieczenia zarządzić zajęcie przedmiotów), lub w przypadku, gdy przestępca nie był właścicielem, karę pieniężną, stanowiącą wartość tego przedmiotu⁷⁹. A więc sankcją karną objęte zostały te czyny, które bezpośrednio naruszyły objęte prawem administracyjnym obowiązki, które wskazaliśmy wyżej. Natomiast organami uprawnionymi do orzekania w sprawach tego rodzaju wymienionych czynów karalnych, przewidziane zostały powiatowe władze administracji ogólnej I instancji, a więc starostowie, którzy byli mianowani przez ministra spraw wewnętrznych, zaś osobiście i służbowo podlegali wojewodom⁸⁰.

4. ZAKOŃCZENIE

Tytułem konkluzji kończącej powyższą analizę, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii, które warto przywołać w tym miejscu, celem ugruntowania wyników

79 Zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji, Dz.U. Nr 36, poz. 342; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym, Dz.U. Nr 38, poz. 365. W świetle postanowień tego pierwszego aktu, podstawę wdrożenia postępowania przymusowego stanowił tytuł wykonawczy, którym mogły być: a) postanowienia obowiązujących przepisów prawnych, o ile z nich bezpośrednio wynikał obowiązek wyrażonego świadczenia (zaniechania, znoszenia) bez potrzeby wydania przez władzę specjalnego aktu; b) zarządzenia ogólne władzy przewidziane przez prawo a skierowane do ogółu, bądź do określonej grupy osób; dotyczące poszczególnych osób orzeczenia, zarządzenia, nakazy lub zakazy, przewidziane przez prawo. Z kolei postanowienia rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym regulowały przypadki dochodzenia i karania przez władze administracyjne wykroczeń zagrożonych karą nie wyższą niż grzywna (kara pieniężna) 3 tysięcy złotych i aresztem do 3 miesięcy. Osoba, której wymierzono karę w trybie postępowania karno-administracyjnego, mogła zwrócić się w terminie zawitym siedmiodniowym od daty ogłoszenia jej orzeczenia do władzy administracyjnej z żądaniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Właściwy do rozpoznania sprawy był sąd okręgowy, w którego okręgu znajdowała się siedziba władzy, która wymierzyła karę administracyjną. Przepisy przewidywały również tryb przyśpieszony, który polegał na tym, że jeśli przestępstwa, podlegające ściganiu w postępowaniu karno-administracyjnym, szerzyły się w sposób powszechny lub niebezpieczny, Ministrowie: Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości mogli w drodze rozporządzenia wprowadzić na oznaczonym obszarze przyśpieszone postępowanie karno-administracyjne odnośnie do spraw, wymienionych w rozporządzeniu, i na okres czasu nie przenoszący jednego roku.

80 Zob. ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, Dz.U. Nr 35, poz. 294; M. Jaroszyński, *Jednolite teksty ustaw o ustroju samorządu terytorialnego*, „Samorząd Terytorialny” 1933, nr 3-4, s. 273-286. Podkreślić należy, że przed 1933 rokiem nastąpiło formalne ograniczenie sfery działania samorządu terytorialnego, bowiem za sprawą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, Dz.U. Nr 80, poz. 555, wprowadzono w sposób pośredni zasadę domniemania kompetencji władz administracji ogólnej, a w szczególności starosty, zob. H. Izdebski, *Samorząd terytorialny w II Rzeczypospolitej. Część II: Samorząd w latach 1933-1939*, „Samorząd Terytorialny” 1991, nr 6, s. 46; M. Konarski, M. Woch, *Ewolucja prawa miejscowego jednostek samorządu terytorialnego w Polsce*, Warszawa 2014, s. 137.

przeprowadzonego badania. W pierwszej kolejności należy podkreślić ewolucyjny charakter systemu świadczeń na rzecz obrony państwa. U progu odrodzonego państwa polskiego, normy regulujące system świadczeń wojennych opierały się, co oczywiste, na prawodawstwie państw zaborczych, głównie Prus i Austrii⁸¹, bowiem rosyjskie prawo świadczeń wojennych było dość ogólne i wydaje się, że nie wpłynęło na kształtowanie się rodzimych rozwiązań w tej materii⁸². Następnie, na co zwróciła uwagę A. Podolska-Meducka, „w obliczu coraz bardziej wzrastających potrzeb czynników wojskowe domagały się rozwiązań, które stworzyłyby możliwość prawnego zobligowania społeczeństwa do świadczeń materialnej pomocy wojsku”⁸³. Nastąpiło to bardzo szybko, zaś dodatkowo wybuch wojny polsko-bolszewickiej i związane z tym konfliktem doświadczenia w zakresie obowiązku świadczeń wojennych, dostarczyły polskiemu prawodawcy wzorów dla przyjęcia skutecznych rozwiązań systemowych, które wprowadzano cyklicznie w kolejnych latach. Rozwiązania te okazały się wyjątkowo trwałe, bowiem jeszcze po zakończeniu II wojny światowej odwoływano się do nich już przecież w odmiennych warunkach geopolitycznych, ustrojowych i społecznych.

Po drugie należy wskazać, że właściwie przez cały okres II Rzeczypospolitej mieliśmy do czynienia z dwoma podsystemami świadczeń na rzecz obrony państwa, a więc z jednej strony istniały obok siebie normy prawne regulujące obowiązek ciężarów i świadczeń publicznych na rzecz obrony w czasie pokoju, a z drugiej strony uregulowano bardzo szczegółowo zasady świadczenia tych ciężarów w razie mobilizacji lub wojny. Te dwa podsystemy, tworząc jeden zwarty system świadczeń na rzecz obrony państwa, doskonale realizowały wytyczne w zakresie zapewnienia optymalnego charakteru dla działań czynników administracji cywilnej i wojskowej w przypadkach zaistnienia sytuacji przewidzianych przez ustawodawcę.

Wreszcie po trzecie, podkreślić należy, że odrodzone państwo polskie nie miało łatwego zadania w odniesieniu do stworzenia oryginalnego systemu świadczeń i ciężarów na rzecz jego obrony, co spowodowane oczywiście było brakiem rodzimej trady-

81 Zauważyć należy, że ustawodawstwo austriackie i pruskie, obok francuskiego, było już od końca XVIII wieku doskonale skodyfikowane w zakresie świadczeń transportowych na rzecz obrony państwa, zob. „Vorspann-Reglement für die Provinz Südproussen [Regulamin podwodny dla prowincji Prus Południowych], Berlin, 1 X 1793, Archiwum Główne Akt Dawnych, zespół nr 169, „Die Einrichtung des Vorspannwesens in Südproussen überhaupt. Bd. 1”, sygn. 1852; www.deutsche-digitale-bibliothek.de [dostęp: 15 maja 2020]; digital.staatsbibliothek-berlin.de [dostęp: 15 maja 2020]; T. Mencil, *Ciężary wojskowe Galicji Zachodniej w czasie wojen Austrii przeciw Francji w latach 1796-1809*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1974, nr 29, s. 129-137. Szerzej na temat wpływu przedmiotowej regulacji pruskiej na ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego oraz wzorów francuskich w tej mierze, zob. M. Konarski, *Publiczne posługi transportowe w okresie Księstwa Warszawskiego...*, s. 113-135.

82 Zob. A. Podolska-Meducka, *Od wojny do wojny...*, s. 54-59.

83 Ibidem, s. 54.

cji prawnej w tym obszarze, wciąż niepewną sytuacją terytorialną kraju na zachodzie i konfliktem zbrojnym na wschodzie, itp. Pierwsze lata niepodległości, będące szkołą jego jedności i trwałości, przyniosły jednak wymierne rezultaty i stały się podstawą do stworzenia już w latach dwudziestych stabilnego systemu świadczeń na rzecz obrony państwa, nie tylko przecież w zakresie obowiązku odstępowania środków transportowych, lecz również w ogóle w odniesieniu do świadczeń rzeczowych, ale i osobistych, na rzecz obrony państwa⁸⁴.

Okres II Rzeczypospolitej, a więc lata 1918-1939, w odniesieniu do badań nad normami administracyjnego prawa materialnego w zakresie ciężarów i świadczeń publicznych na rzecz obrony państwa, wciąż stanowi niezwykle interesujący, ale i pomijany we współczesnej nauce, obszar dociekań badawczych. Niniejsza analiza miała na celu wypełnienie chociaż w niewielkim stopniu tej luki badawczej, stanowiąc jednocześnie przyczynek do badań nad systemem świadczeń na rzecz obrony państwa w rzeczonym okresie, co w dalszej kolejności będzie miało swój wyraz w postaci sukcesywnie prowadzonych badań i analiz w tym zakresie.

BIBLIOGRAFIA

Wykaz aktów normatywnych

1. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 listopada 1938 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Dziennik Ustaw Nr 88, poz. 597.
2. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 lipca 1939 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dziennik Ustaw Nr 67, poz. 455.
3. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 września 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, Dziennik Ustaw Nr 75, poz. 531.
4. Dekret Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z dnia 30 października 1918 r. w sprawie wypuszczenia pożyczki państwowej, Dziennik Ustaw Nr 14, poz. 32.
5. Dekret z dnia 24 czerwca 1953 r. o dostarczeniu środków transportowych dla potrzeb obrony państwa, Dziennik Ustaw Nr 34, poz. 142.
6. Instrukcja Ministra Spraw Wewnętrznych dla urzędów gminnych z dnia 22 marca 1928 r. o prowadzeniu ewidencji koni oraz czynnościach pomocniczych przy poborze, Nr. Wojsk. 600/28.
7. Instrukcja Ministra Spraw Wewnętrznych dla urzędów gminnych z dnia 23 lutego 1931 r. o prowadzeniu ewidencji koni oraz czynnościach pomocniczych przy poborze, Nr. Wojsk. 322/1.

84 Podkreślić również należy, że system świadczeń na rzecz obrony państwa przewidywał różnego rodzaju ulgi podatkowe dla przedsiębiorców wykonujących zadania na rzecz obrony państwa, a więc zakładał wsparcie jednostek gospodarczych w ramach rozwiązań w tym zakresie. Podobny charakter miało również powołanie Funduszu Obrony Narodowej, co jednak nastąpiło dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych. Szerzej zagadnienia te poddaje analizie D. Rodziewicz, *Obowiązek świadczeń wojennych...*, s. 113-158.

8. Instrukcja Ministra Spraw Wojskowych, Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Robót Publicznych z dnia 29 lutego 1928 r. o przeprowadzeniu ewidencji cywilnych pojazdów mechanicznych i rowerów, Monitor Polski Nr 125, poz. 209.
9. Okólnik Nr 429 z dnia 20 sierpnia 1921 r. w przedmiocie postępowania w sprawach osób korzystających z prawa zakrajowości, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 września 1921, Nr 18.
10. Okólnik Nr 87 z dnia 16 września 1933 r. o postępowaniu przy niszczeniu dowodów tożsamości koni, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 30 września 1933 r. Nr 15.
11. Okólnik Nr z dnia 5 stycznia 1934 r. w sprawie ogłoszeń w Dziennikach Wojewódzkich o zagubieniu dowodów tożsamości konia, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 15 stycznia 1934 r., Nr 1.
12. Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej załączony do IV Konwencji przyjętej w Hadze 18 października 1907 roku, Dziennik Ustaw z 1927 r., Nr 21, poz. 161.
13. Rozkaz Dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 10 kwietnia 1919 r., Dziennik Rozkazów Wojskowych Nr 40, poz. 1280.
14. Rozkaz Dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15 kwietnia 1919 r., Dziennik Rozkazów Wojskowych Nr 42, poz. 1356.
15. Rozkaz Dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 22 listopada 1927 r., Dziennik Rozkazów Wojskowych Nr 32, poz. 383.
16. Rozkaz Dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 25 sierpnia 1931 r., Dziennik Rozkazów Wojskowych z 1931 r., Nr 26, poz. 329.
17. Rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 13 maja 1937 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji i Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 30 stycznia 1928 r. o sposobie ustalenia i wypłaty odszkodowania i wynagrodzenia za zatrzymanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów przez formacje wojskowe, Dziennik Ustaw Nr 41, poz. 328.
18. Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych, Monitor Polski 1919 r., Nr 98.
19. Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 12 grudnia 1931 r. o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli statków powietrznych prywatnych, Monitor Polski Nr 296, poz. 394.
20. Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 12 lutego 1934 r. o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli prywatnych statków powietrznych, Monitor Polski Nr 40, poz. 53.
21. Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 14 lutego 1933 r. o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli prywatnych statków powietrznych, Monitor Polski Nr 47, poz. 62.
22. Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 3 czerwca 1930 r. o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli statków powietrznych prywatnych, Monitor Polski Nr 132, poz. 193.
23. Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 6 grudnia 1930 r. o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli statków powietrznych prywatnych, Monitor Polski Nr 292, poz. 412.
24. Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 27 stycznia 1928 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych, Dziennik Ustaw Nr 41, poz. 396.

25. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 2 lipca 1935 r. w sprawie wykonania ustawy o nadzorze nad hodowlą koni, Dziennik Ustaw Nr 52, poz. 339.
26. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 lipca 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o uznaniu pewnych ras i typów koni za nieodpowiednie pod względem hodowlanym dla niektórych obszarów Państwa, Dziennik Ustaw Nr 61, poz. 449.
27. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 października 1929 r. w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Skarbu o obowiązku dostarczania, jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, wozów z zaprzęgiem zwierzęcym, zwierząt z uprzężą pociągową, oraz zwierząt wierzchowych i jucznych z rzędem, Dziennik Ustaw Nr 82, poz. 613.
28. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 29 lipca 1930 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Robót Publicznych o obowiązku dostarczania jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju samochodów, motocykli i rowerów, Dz.U. Nr 58, poz. 470.
29. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 grudnia 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 19 października 1929 r. o obowiązku dostarczania, jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, wozów z zaprzęgiem zwierzęcym, zwierząt z uprzężą pociągową, oraz zwierząt wierzchowych i jucznych z rzędem, Dziennik Ustaw z 1937 r. Nr 4, poz. 31.
30. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 grudnia 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu i Komunikacji w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 29 lipca 1930 r. o obowiązku dostarczania, jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, samochodów, motocykli i rowerów, Dziennik Ustaw z 1937 r. Nr 4, poz. 32.
31. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie składania deklaracji o posiadaniu przedmiotów, niezbędnych do zaopatrzenia armii w odzież, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6a6 Cim.
32. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych (uzupełnienie rozporządzenia z dnia 29 kwietnia 1919 r. - Monitor Polski Nr 98), Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6a6 Cim.
33. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w przedmiocie zmiany rozporządzenia w sprawie poboru koni z dnia 26 lipca 1919 r., Monitor Polski z 1920, Nr 156.
34. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przedłużenia terminu obowiązywania cen, ustanowionych w artykule VII rozporządzenia o poborze koni z dnia 26 lipca 1919 r., Dziennik Ustaw z 1920 r. Nr 21, poz. 116.
35. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie wprowadzenia obowiązku świadczeń wojennych, Dziennik Ustaw Nr 30, poz. 177.
36. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie poboru koni, Monitor Polski z 1919 r., Nr 182.
37. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przedłużenia terminu obowiązywania cen, ustanowionych w artykule VII rozporządzenia o poborze koni z dnia 26 lipca 1919 r., Dziennik Ustaw z 1920, Nr 21, poz. 116.
38. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 marca 1928 r. w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa, Robót Publicznych, Przemysłu i Handlu, Poczty i Telegrafów oraz Skarbu w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągo-

- poch, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dziennik Ustaw Nr 44, poz. 425.
39. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 marca 1930 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Komunikacji, Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Robót Publicznych o obowiązku dostarczania samolotów jako środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, Dziennik Ustaw Nr 26, poz. 230.
 40. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 28 sierpnia 1934 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji i Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 30 stycznia 1928 r. o sposobie ustalania i wypłaty odszkodowania i wynagrodzenia za zatrzymanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów przez formacje wojskowe, Dziennik Ustaw Nr 77, poz. 722.
 41. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 30 stycznia 1928 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, Robót Publicznych i Skarbu o sposobie ustalenia i wypłaty odszkodowania i wynagrodzenia za zatrzymanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów przez formacje wojskowe, Dziennik Ustaw Nr 16, poz. 133.
 42. Rozporządzenie Ministrów Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych z dnia 29 sierpnia 1939 r. w porozumieniu z Ministrem Skarbu o asygnatach na wypłatę wynagrodzenia za pobrane zwierzęta pociągowe, wozy, pojazdy mechaniczne i rowery, Dziennik Ustaw Nr 83, poz. 535.
 43. Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Komunikacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 19 grudnia 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 24 lipca 1930 r. o obowiązku dostarczania środków przewozowych wodnych żeglugi śródlądowej na rzecz wojska w czasie pokoju, Dziennik Ustaw z 1937 r. Nr 4, poz. 33.
 44. Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Robót Publicznych oraz Przemysłu i Handlu z dnia 24 lipca 1930 r. w porozumieniu z Ministrami: Skarbu i Komunikacji o obowiązku dostarczania środków przewozowych wodnych żeglugi śródlądowej na rzecz wojska w czasie pokoju, Dziennik Ustaw Nr 77, poz. 603.
 45. Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 17 listopada 1927 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o gołębniach pocztowych, Dziennik Ustaw Nr 103, poz. 899.
 46. Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Skarbu z dnia 31 sierpnia 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Zagranicznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji oraz Poczty i Telegrafów w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dziennik Ustaw Nr 90, poz. 580.
 47. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 listopada 1927 r. o obowiązku dostarczania środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju, Dziennik Ustaw Nr 102, poz. 883.
 48. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 stycznia 1923 r. o stanie wojennym, Dziennik Ustaw Nr 8, poz. 54.
 49. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, Dziennik Ustaw Nr 11, poz. 86.
 50. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji, Dziennik Ustaw Nr 36, poz. 342.

51. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym, Dziennik Ustaw Nr 38, poz. 365.
52. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o zakładach leczniczych, Dziennik Ustaw Nr 38, poz. 382.
53. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dziennik Ustaw Nr 95, poz. 859.
54. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. w sprawie przymusowego wycofywania z zagrożonych obszarów Państwa ludności i mienia, Dziennik Ustaw Nr 78, poz. 678.
55. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dziennik Ustaw Nr 79, poz. 687.
56. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, Dziennik Ustaw Nr 86, poz. 663.
57. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 roku o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dziennik Ustaw Nr 98, poz. 859.
58. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 1922 r. w przedmiocie wprowadzenia obowiązku odstępowania na rzecz Państwa zwierząt pociągowych, Dziennik Ustaw Nr 36, poz. 309.
59. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 maja 1922 r. w przedmiocie rozciągnięcia na Ziemię Wileńską mocy obowiązującej ustawy z dnia 21 lutego 1922 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz Państwa, Dziennik Ustaw Nr 35, poz. 297.
60. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 1953 r. w sprawie właściwości i trybu postępowania organów administracji państwowej przy dostarczaniu środków transportowych dla potrzeb obrony Państwa, Dziennik Ustaw Nr 34, poz. 145.
61. Rozporządzenie wykonawcze Ministra Spraw Wojskowych z dnia 11 maja 1922 r. do ustawy o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz Państwa, Dziennik Ustaw Nr 36, poz. 310.
62. Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej, z dnia 5 lipca 1912 r., Dziennik Ustaw Nr 59, poz. 368.
63. Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dziennik Ustaw Nr 30, poz. 227.
64. Ustawa z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dziennik Praw Państwa Polskiego Nr 32, poz. 264.
65. Ustawa z dnia 13 marca 1934 r. o nadzorze nad hodowlą koni, Dziennik Ustaw Nr 32, poz. 284.
66. Ustawa z dnia 15 marca 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, Dziennik Ustaw Nr 80, poz. 742.
67. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dziennik Ustaw Nr 44, poz. 267.
68. Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa publicznego w czasie pokoju, Dziennik Ustaw Nr 36, poz. 322.
69. Ustawa z dnia 2 kwietnia 1925 r. o gołębiach pocztowych, Dziennik Ustaw Nr 45, poz. 311.
70. Ustawa z dnia 21 lutego 1922 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz Państwa, Dziennik Ustaw Nr 21, poz. 166.
71. Ustawa z dnia 22 lutego 1937 r. o stanie wyjątkowym, Dziennik Ustaw Nr 17, poz. 108.

72. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1920 r. w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej i częściowej zmiany ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dziennik Ustaw 1920 r., Nr 37, poz. 212.
73. Ustawa z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej, Dziennik Ustaw Nr 61, poz. 609.
74. Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, Dziennik Ustaw Nr 35, poz. 294.
75. Ustawa z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych, Dziennik Ustaw Nr 67, poz. 401.
76. Ustawa z dnia 30 marca 1939 r. o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, Dziennik Ustaw Nr 30, poz. 200.
77. Ustawa z dnia 30 marca 1939 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dziennik Ustaw Nr 28, poz. 182.
78. Ustawa z dnia 6 maja 1924 r. o stosowaniu na obszarze województwa śląskiego wszystkich dotychczasowych ustaw w sprawach wojskowych, Dziennik Ustaw Nr 44, poz. 460.
79. Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, Dziennik Ustaw Nr 25, poz. 220.
80. Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa, Dziennik Ustaw Nr 28, poz. 250.
81. Ustawa z dnia 9 marca 1932 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych, Dziennik Ustaw Nr 29, poz. 288.
82. Ustawa z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska, Dziennik Ustaw Nr 116, poz. 924.
83. Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 7 kwietnia 1937 r. o kolejności obowiązkowego dostarczania samolotów na rzecz wojska w czasie pokoju przez właścicieli prywatnych statków powietrznych, Monitor Polski Nr 84, poz. 121.
84. Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 2 września 1939 r. o ustaleniu terminu wykupu asygnat, którymi dokonano wypłaty wynagrodzenia za pobrane zwierzęta pociągowe, Monitor Polski Nr 203, poz. 508.

Wykaz orzecnictwa

1. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1924 r., sygn. I C 957/23.
2. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1919 r., sygn. 11/19.
3. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 1923 r., sygn. C 63/23.
4. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1922 r., sygn. I C 201/22.
5. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1924 r., sygn. I C 267/23.
6. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1920 r., sygn. 349/1920.
7. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1922 r., sygn. C 1027/21.
8. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1924 r., sygn. C 339/24.
9. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1936 r., sygn. III K 1182/36.

Wykaz źródeł archiwalnych

1. Archiwum Główne Akt Dawnych, „Vorspann-Reglement für die Provinz Südproussen” [Regulamin podwodny dla prowincji Prus Południowych], zespół nr 169, sygn. 1852.

2. Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Bochni, „Zbiór afiszy”, zespół nr 182, sygn. 80, 102, 104.
3. Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Odział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych [znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Księga ewidencyjna pojazdów mechanicznych z lat 1928-1936]”, zespół nr 403, sygn. 30.
4. Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Odział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych [znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Wykazy ilościowe pojazdów mechanicznych w latach 1929-1934]”, zespół nr 403, sygn. 31.
5. Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Odział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych [znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Wykaz tablic rowerowych]”, zespół nr 403, sygn. 42.
6. Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Odział drogowy [znak KD], Referat ruchu pojazdów mechanicznych i koncesji samochodowych [znak KDIV], „Rejestracja i ewidencja pojazdów mechanicznych [Wykazy ilościowe pojazdów mechanicznych w latach 1929-1934]”, zespół nr 403, sygn. 43.
7. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu, Departament Rolnictwa i Dóbr Państwowych, „Rekwizycje koni”, zespół nr 295, sygn. 194, 195, 197, 199, 650, 651.
8. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Urząd Wojewódzki Poznański, Sprawy budżetowo-finance, „Świadczenia wojenne powiatu kępińskiego”, zespół nr 296, sygn. 152.
9. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Urząd Wojewódzki Poznański, Sprawy budżetowo-finance, „Świadczenia wojenne powiatu obornickiego”, zespół nr 296, sygn. 153.
10. Archiwum Państwowe w Przemyślu, „Dominium Walawa”, zespół nr 404, sygn. 56.
11. Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Archiwum Zarządu Dóbr Sędziszowskich hr. Potockich z Krzeszowic i hr. Tarnowskich z Dzikowa w Górze Ropczyckiej, Dział Rolny, „Dowody tożsamości koni”, zespół nr 1045, sygn. 231.
12. Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Archiwum Zarządu Dóbr Sędziszowskich hr. Potockich z Krzeszowic i hr. Tarnowskich z Dzikowa w Górze Ropczyckiej, Dział Rolny, „Sprzedaż koni remontowych na rzecz wojska”, zespół nr 1045, sygn. 232.
13. Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS XII 2b, DŻS IA 6a6 Cim.
14. Biblioteka Śląska w Katowicach, sygn. 4222 III, 4279 III.

Literatura

1. Baszkiewicz J., Meller S., *Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983.
2. Berman Cz., *Mobilizacja w teorii i praktyce*, Warszawa 1964.
3. Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982.
4. Bołdyrew A., *Sprzęt taborowy (wozy) w przemieszczaniu armii zaciężnej w Polsce ostatnich Jagiellonów*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2017, tom 99.
5. Borek P., *Oddziaływanie garnizonów wojskowych południowego Podlasia na społeczeństwo lokalne w okresie międzywojennym*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2011, nr 9.
6. Buczek K., *Publiczne usługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1967, nr 2.
7. Cybichowski Z., *Międzynarodowe prawo wojenne*, Lwów 1914.

8. Czapski M., *Historia powszechna konia*, Tom II, Poznań 1874.
9. Duch K., *Świadczenia wojenne*, „Bellona” 1924, nr 3.
10. Duch K., *Świadczenia wojenne (dokończenie)*, „Bellona” 1925, nr 1.
11. Dudziński R., *Wozy taborowe i organizacja przemarszów wojsk polskich w drugiej połowie XV wieku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2001, tom 72.
12. Duniewska Z., *Geneza prawa administracyjnego*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 1: Instytucje prawa administracyjnego*, Warszawa 2010.
13. Figura H.Z., *Podstawowe pojęcia związane ze świadczeniami oraz z przekazywaniem środków transportowych dla potrzeb obrony państwa w Polsce w latach 1918-1939*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2016, tom 17.
14. Filippek J., *Rola prawa w działalności administracyjnej państwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1974, zeszyt 65.
15. Garlicki A., *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1981.
16. Garlicki A., *Przewrót majowy*, Warszawa 1978.
17. Gawroński R.A., *O sposobach wykorzystania przez armię rzymską koni tzw. ras prymitywnych*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2010, tom 5.
18. Gierlotka S., *Transport konny w górnictwie*, „Hereditas Minariorum” 2014, nr 1.
19. Górski M., *Nakaz i zakaz*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 7: Prawo administracyjne materialne*, Warszawa 2012.
20. Grzegorzczak P., *Immunitet państwa postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.
21. Horn M., *Powinności wojenne Żydów w Rzeczypospolitej w XVI-XVII wieku*, Warszawa 1978.
22. Izdebski H., *Samorząd terytorialny w II Rzeczypospolitej. Część II: Samorząd w latach 1933-1939*, „Samorząd Terytorialny” 1991, nr 6.
23. Izdebski J., *Koncepcja misji administracji publicznej w nauce prawa administracyjnego*, Lublin 2012.
24. Jarno W., *Służba samochodowa Wojska Polskiego w latach trzydziestych XX wieku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2017, nr 99.
25. Jaroszyński M., *Jednolite teksty ustaw o ustroju samorządu terytorialnego*, „Samorząd Terytorialny” 1933, nr 3-4.
26. Jełowicki M., *Współczesne kierunki w badaniach nad organizacją i funkcjonowaniem administracji*, [w:] Z. Rybicki (red.), M. Gromadzka-Grzegorzewska (red.), M. Wyrzykowski (red.), *Zbiór studiów z zakresu nauk administracyjnych poświęcony pamięci Profesora Jerzego Starościaka*, Wrocław 1978.
27. Jendrośka, *Koncepcja sankcji karnej w prawie administracyjnym*, [w:] Z. Rybicki (red.), M. Gromadzka-Grzegorzewska (red.), M. Wyrzykowski (red.), *Zbiór studiów z zakresu nauk administracyjnych poświęcony pamięci Profesora Jerzego Starościaka*, Wrocław 1978.
28. Kaczmarczyk Z., *Kasztelanowie konarscy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1949, tom 2.
29. Kisała M., *Skuteczność jako determinanta działań organów jednostek samorządu terytorialnego*, „Studia Prawnicze KUL” 2019, nr 2.
30. Koch M., *Wojskowa ekonomika zaopatrzenia materiałowo-technicznego*, Warszawa 1980.
31. Konarski M., *At the Roots of the Reconstruction of Polish Statehood. A few Remarks at the Hundredth Anniversary of Regaining Independence (1918-2018). Part Two*, „Teka Komisji Prawniczej OL PAN” 2019, tom XII – 2.
32. Konarski M., *Godność osoby ludzkiej a wojna lądowa w świetle prawa międzynarodowego*, [w:] W. Lis (red.), A. Balicki (red.), *Normatywny wymiar godności człowieka*, Lublin 2012.
33. Konarski M., *Powinności podwodowe w świetle przekazu pierwszych sześciu tomów „Volumi-*

- na Legum", „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2019, nr 2 (16).
34. Konarski M., *Przyczynek do badań nad publicznymi usługami transportowymi i komunikacyjnymi w dawnym prawie polskim*, „Studia Prawnicze KUL” 2019, nr 3 (79).
35. Konarski M., *Publiczne usługi transportowe w okresie Księstwa Warszawskiego w świetle postanowień dekretu z dnia 22 maja 1810 roku „względem koni i podwół dostarczonych pod transporty i wojskowych”*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2019, nr 2 (71).
36. Konarski M., *Reformy organizacji Kościoła Rzymskokatolickiego we Francji w latach 1789-1791*, „Kościół i Prawo” 2019, nr 1.
37. Konarski M., Woch M., *Ewolucja prawa miejscowego jednostek samorządu terytorialnego w Polsce*, Warszawa 2014.
38. Konarski M., *Zarys ustroju Francji w latach 1789-1794*, „Studia Prawnicze i Administracyjne” 2012, nr 1(3).
39. Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa 1965.
40. Kozyr-Kowalski S., *Max Weber a Karol Marks. Socjologia Maxa Webera jako „pozytywna krytyka materializmu historycznego”*, Warszawa 1967.
41. Krzemicki S., *O świadczeniach wojennych. Uwagi do ustawy o świadczeniach wojennych z dnia 26 grudnia 1912 roku*, Lwów 1912.
42. Kwiecień R., *Okupacja wojenna w świetle prawa międzynarodowego: natura, skutki, nowe tendencje*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2013, nr 1.
43. Langrod J.S., *Instytucje prawa administracyjnego. Zarys części ogólnej*, Kraków 2003.
44. Langrod J.S., *Zarys sądownictwa administracyjnego ze szczególnym uwzględnieniem sądownictwa administracyjnego w Polsce*, Warszawa 1925.
45. Leczyk M. (oprac.), *Sprawa brzeska. Dokumenty i materiały*, Warszawa 1987.
46. Leszczyńska C., *Zarys historii polskiej bankowości centralnej*, Warszawa 2010.
47. Levasseur E., *The Assignats: A Study in the Finances of the French Revolution*, „Journal of Political Economy” 1894, nr 2.
48. Łaski P., Łaski M., *Uwagi na temat konieczności wojskowej w prawie konfliktów zbrojnych*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 3.
49. Łętowski J., *Prawo administracyjne. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1990.
50. Marat J.P., *Pisma wybrane*, tłum. K. Libera, Warszawa 1951.
51. Matczak M., *Kompetencja w prawie administracyjnym*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 1: Instytucje prawa administracyjnego*, Warszawa 2010.
52. Mencil T., *Ciężary wojskowe Galicji Zachodniej w czasie wojen Austrii przeciw Francji w latach 1796-1809*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1974, nr 29.
53. Nowicki H., *Sankcje administracyjne*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 7: Prawo administracyjne materialne*, Warszawa 2012.
54. Orzechowski J., *Dowodzenie i sztaby: II wojna światowa i współczesność*, Warszawa 1986.
55. Orzechowski M., *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984.
56. Podolska-Meducka A., *Od wojny do wojny. System świadczeń wojennych w Polsce w latach 1918-1921*, Warszawa 2011.
57. Podolska-Meducka A., *System świadczeń wojennych w Polsce 1918-1921. Przegląd ustawodawstwa*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 5.
58. Popławski Z., *Problemy motoryzacji Wojska Polskiego w latach 1919-1939*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2008, nr 1.

59. Rappaport E.S., *Uprawnienia karne władz administracyjnych*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1921, nr 2.
60. Rodziewicz D., *Obowiązek świadczeń wojennych w systemie obronnym Polski w latach 1919-1939*, Oświęcim 2017.
61. Rzepkowski A., *Spis ludności na ziemiach polskich w latach 1789-1939*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2005, nr 2.
62. Socha J., *Działalność Sekcji Rolnej w dziedzinie hodowli koni 1890-1907*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1993, tom 49.
63. Starościak J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 1977.
64. Stefczyk S., *Świadczenia wojenne. Przepisy i praktyka*, Kraków 1915.
65. Sumiński S., *Konie oficerskie w armii. Obserwacje i reminiscencje hipologiczno-kawalerskie*, Toruń 1930.
66. Szalewska M., *Ciężary i świadczenia publiczne*, [w:] R. Hauser (red.), Z. Niewiadomski (red.), A. Wróbel (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 7: Prawo administracyjne materialne*, Warszawa 2012.
67. Szczygielski W., *Obowiązki i powinności miast i mieszczaństwa w Polsce od XIII do połowy XV wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, nr 5.
68. Szelągowski A., *Rewolucja francuska 1789-1793*, Lwów 1934.
69. Szelichowski S., *Dzieje polskiej motoryzacji*, Łódź 2012.
70. Szymczak J., *Z kasztelu do obozu wojennego. Konno, zbrojnie i z dobrze zaopatrzonym wożem*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2017, tom 99.
71. Tocqueville de A., *Dawny ustrój i rewolucja*, tłum. H. Szumańska-Grossowa, Warszawa 2009.
72. Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. D. Lachowska, Warszawa 2002.
73. Wotowski S., *Konie w wojennych pamiątkach*, Warszawa 1905.
74. Wrzosek S., *System: administracja publiczna. Systemowe determinanty nauki administracji*, Lublin 2008.
75. Zajączkowski S.M., *Obowiązki wojskowe wójtów w państwie polskim w okresie monarchii stanowej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1978, nr 21.
76. Zajączkowski S.M., *W sprawie wielkości pocztów rycerskich w Polsce w okresie monarchii stanowej (w świetle dokumentów nadawczych monarchów)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1978, tom 29.
77. Zakrzewski T., *Organizowanie siły zbrojnej w państwie*, Warszawa 1938.
78. Zieleniewski J., *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 1981.
79. Zieleniewski J., *Organizacja zespołów ludzkich. Wstęp do teorii organizacji i kierowania*, Warszawa 1972.
80. Znamierowski Cz., *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988.

Viktor Shpak

Professor, Doctor of Historical Sciences, docent

Borys Grinchenko University of Kyiv (Ukraine, Kyiv)

ORCID: 0000-0002-7007-0683

Studia Społeczne

ISSN 2081-0008

e-ISSN 2449-9714

str. 111–117

PUBLISHING INDUSTRY OF UKRAINE AT THE END OF XX - BEGINNING OF XXI CENTURY: LINGUISTIC ASPECT /

*PRZEMYSŁ WYDAWNICZY UKRAINY KOŃCA XX
- POCZĄTKU XXI WIEKU: ASPEKT JĘZYKOWY*

STRESZCZENIE

Proponowany artykuł poświęcony jest analizie stanu branży wydawniczej Ukrainy pod względem językowym, w pierwszych dekadach niepodległości kraju. Z perspektywy czasu ukazany jest problem książek i gazet. Języki gazet na Ukrainie są dwujęzyczne lub wielojęzyczne. Analiza sytuacji w dziedzinie wydawnictw książkowych wykazała, że na Ukrainie książki i broszury są wydawane w ponad 20 językach. Lwia część publikacji w języku ukraińskim i rosyjskim. Dokonano porównawczego opisu zagadnienia wydań ukraińskojęzycznych i rosyjskojęzycznych. Opracowanie obala wypowiedzi niektórych uczonych na temat ucisku języka rosyjskiego w produktach drukowanych na Ukrainie.

SŁOWA KLUCZOWE: język ukraiński; Język rosyjski; wydawniczy; książki; gazety; przemysł wydawniczy; broszury.

ABSTRACT

The proposed article is devoted to the analysis of the state of the publishing industry of Ukraine in the first decades of independence in linguistic aspect. In retrospect the issue of books and newspapers is shown. Newspaper languages in Ukraine are bilingual or multi-lingual. An analysis of the situation in the field of book publishing has shown that books and brochures are published in Ukraine for more than 20 languages. The lion's share of publications in Ukrainian and Russian. A comparative description of the issue of Ukrainian-language and Russian-language editions is made. The study refutes the statements of some scholars about the oppression of the Russian language in print products in Ukraine.

KEY WORDS: Ukrainian-language; Russian-language; publishing; books; newspapers; publishing industry; brochures.

Publishing in any country is an objective component and an inherent part of its functioning. No exception Ukraine, which is experiencing a period of formation of a democratic political culture and radical economic transformation. These processes affect the evolution of national publishing, which corresponds to the paradigm of political and power relations, political system, society and parade tasks that it implements. Transition to modern information system and a new system of social relations is complex and controversial. Not so easy to abandon ideological accretions recent past and keep their basic principles in the struggle for the creation of a new democratic political culture.

The role of the printed word in the development of independent Ukraine is crucial. It creates social and political thought, affect the mentality of the Ukrainian nation, its spiritual life and revival of historical traditions, the development of the economy.

Publishing Ukraine over the past two decades has undergone significant changes. Significantly changed the information market. In addition to radio and television all began to play a stronger role of the Internet. Publishing products have gained importance and became functional product. The development of the field against a background of serious competition, especially from foreign publishing product. Become increasingly acute economic problems publishing companies. Decreased quantitative and qualitative indicators declined released printed materials, increasing the cost of publications, reduced purchasing power, diminished interest in reading. In the most critical condition was Ukrainian-language literature. The situation requires careful research publishing. It is necessary to understand its actual state and the processes occurring in it, find out what times and under what conditions there were positive or negative changes in the industry to understand these trends suggest steps that should make the state and society to ensure not only cultural, scientific or educational needs of the citizens, but also their understanding of the national idea as a basis for the formation and protection of the information space of the country, part independence.

Some aspects of these problems were investigated by national scientists, including: A. Afonin, V. Bebik, Yu. Bondar, B. Durnyak, V. Zdoroveha, V. Ivanov, V. Karpenko, V. Lyzanchuk, I. Mykhaylyn, A. Moskalenko, B. Potiatynyk, V. Rizun, M. Romaniuk, P. Rudich, M. Senchenko, M. Tymoshyk, A. Chichanovsky et al.

The present article analyzes the publishing industry in terms of language, traces the main trends observed for an independent Ukraine.

Languages of newspapers in Ukraine are bilingual or multilingual. The lion's proportion of publications in Ukrainian and Russian. This is not surprising since, according to the Census (2001) Ukrainian as their mother tongue for 67.5% of the population; Russian – for 29.6%; share of other languages that were listed as family – 2.9% [1].

Since 1991 there has been a gradual decline in production of newspapers in Ukrainian. Then the figure was 66.5% of the total, and 21 years, in 2012, it decreased to 28.7% (including applications) [2, 217].

The reverse trend in the segment of Russian newspapers: their production from year to year - from 32.9% of the total number of titles in 1991 to 37.3% in 2012 [2, 217]

Chronological trends can be observed from Fig. 1.

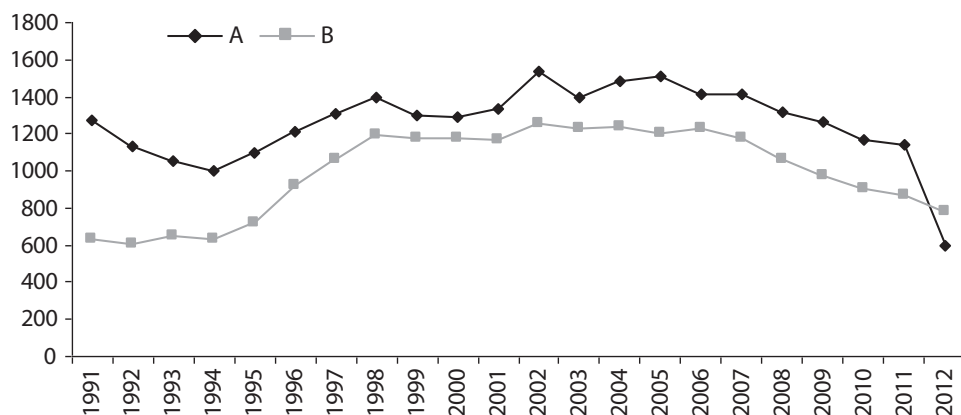


Fig. 1. Ukrainian (A) and Russian-speaking (B) newspapers by the number of titles

Another noticeable progress in improving the lottery. If the 1991 edition of newspapers in Russian in Ukraine amounted to 38.0% of the total number of copies, then in 2012 – 46.3% [2, 217; 3].

Chronological trends can be observed from Fig 2.

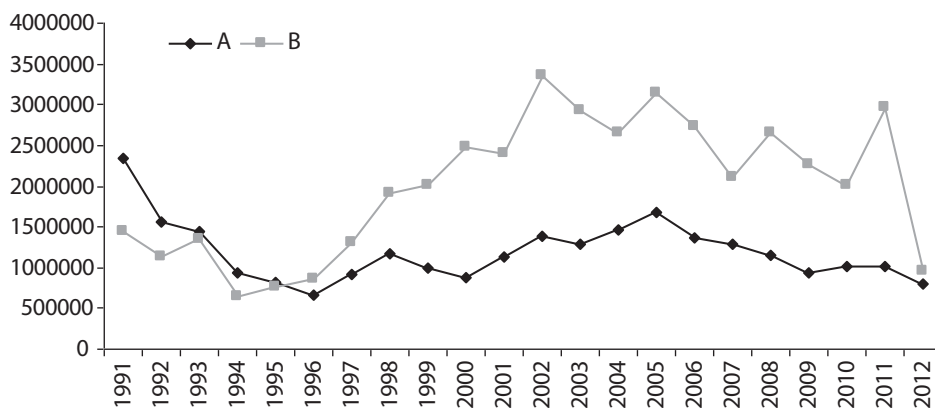


Fig. 2. Ukrainian (A) and Russian-speaking (B) by the annual newspaper circulation (thousands of copies)

Thus, statistics show that in 2012 in Ukraine 71.8% of newspaper circulation, accounting for 60.8% of the total, account for not publishing in Ukrainian. A similar situation exists in the coffee segment: 59% of journals with circulation, representing 83.1%, published in other languages [3]. In 2012 the Ukrainian accounted for 23 other newspapers in their native language for a year, and other Russian who lives in Ukraine, – 123 samples, or 5.4 times more [3].

To generalize the findings should analyze the situation in the book publishing industry. Books and pamphlets issued in Ukraine for more than 20 languages worldwide [4, 49]. According to the Book Chamber of Ukraine, the share of Ukrainian-language publications in the total number of issued books on the early years of Ukraine as an independent state after the recession of 1992 had a tendency to increase. The share of Ukrainian publications in the total number of books issued increased by the number of titles from 35% in 1992 to 66% in 2011, and in circulation – from 34.9% to 50.5% in 2011 [5]. 2012 the situation has changed (see Fig. 3 and 4). The number of Ukrainian books fell to 61%, and the circulation of books and pamphlets published in other languages, was more than 57% of the total number of books published. Ukrainian language published 16 949.3 thousand copies., Russian language – 17 386.2 thousand copies. [3].

According to the president of the Ukrainian Association of Publishers and Booksellers A. Afonin, widespread publication “Kommersant-Ukraine”, in 2012, the number of Ukrainian books in the domestic market decreased by 15% compared to 2011 now in Ukraine appears to be one book per person per year, while in Russia - five books in Belarus – 4.5 in the EU – 7. indicator less than 2.5 pc. per person per year is the minimum abroad, to overcome any negative impact on the intellectual level of the population”[6].

In Ukrainian half of book accounts for approximately a year. Deplorable situation of the Ukrainian-fiction - only 0,06 fiction books a year. The average run one of its publishing in Ukrainian literature is 1.03 thousand copies. These statistics do not give a complete picture of the actual book market saturation Ukraine multilingual publications. The analysis shows a somewhat different picture. For example, the data of the Book Chamber of Ukraine, which is the main source of information, do not include the import of books from.

Ukrainian Association of Publishers and Booksellers, based on indirect data on volumes of supplies in Ukraine Russian books accumulated over the past 13 years, noted that the Ukrainian market had a value of n and the national book 120–130 million to 30–40 million Russian Ukrainian books, or about 80% to 20% (80:20). That is, if you take the book market, removing from the total list of Ukrainian-language textbooks for middle and high school, the ratio to the Russian-Ukrainian-language books (in-

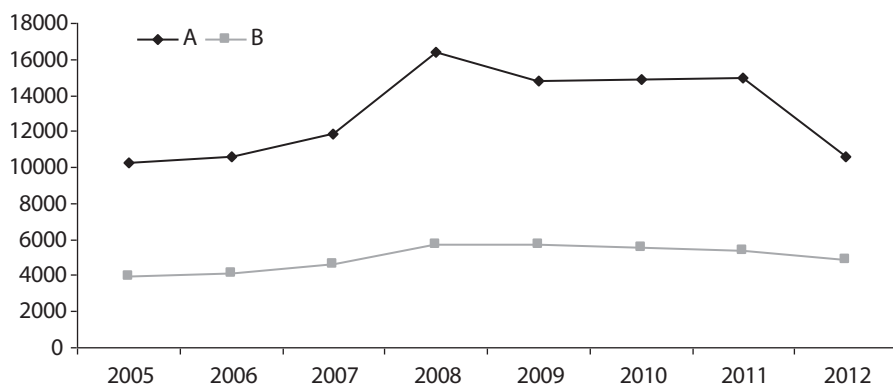


Fig 3. Number of Ukrainian (A) and Russian-speaking (B) books and pamphlets by the number of names in the 2005-2012 biennium

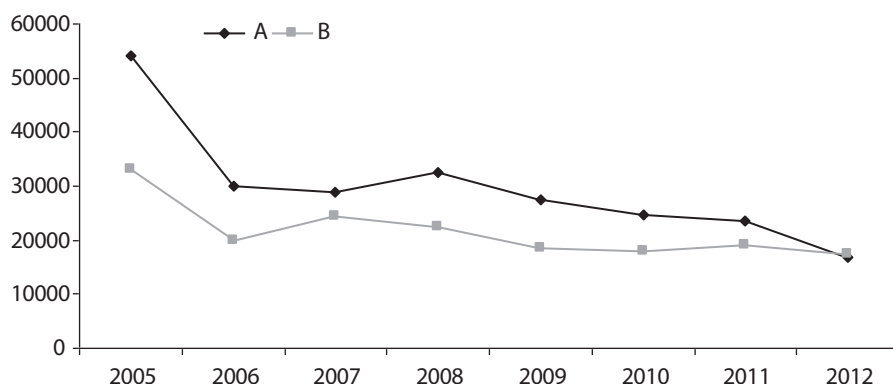


Fig 4. Number of Ukrainian (A) and Russian-speaking (B) books and pamphlets by the annual circulation (thousands of copies) in the 2005-2012 biennium

cluding Ukrainian edition, printed in Russia) constitute 60-65% to 35-40% Russian, Ukrainian [2, 145].

You can make an unbiased opinion in Ukraine against the general poor state of the publishing industry did not provide any demand for Ukrainian-language literature, and no Ukrainian-language print media. This state of things here in a variety of public figures, politicians and scholars have different opinions.

Here are the conclusions presented in the analytical review “of the Ukrainian language in Ukraine in 2012”, published on the occasion of the Ukrainian language movement “Space of Freedom” with the assistance of online publication Texty.org.ua: Ukrainian language called the mother of 2/3 of citizens of Ukraine and 53%

speak mostly Ukrainian. However, in the independent Ukraine has powerful factors in the formation and Russification of Ukrainian speakers inferiority complex, the study authors note. The most powerful of these factors is the television and radio, and mostly services and publications ... Ukrainian language in 2011/12 was 81.9% attended school students, which is 0.3% lower than a year earlier. Fact decrease in the proportion of students enrolled in Ukrainian, recorded for the first time since Ukraine's independence. There is reason to believe that after processing statistics for the 2012/13 academic year will be fixed further reduce the number of students enrolled in Ukrainian. The greatest Russification aimed at first-that in the future will lead to a larger scale shifts in language education in favor of Russian. Most of the Ukrainian language yet enrolled students in 23 of the 27 regions of Ukraine. The exceptions are the Donbass and the Crimea, and in the Crimea Ukrainian enrolled less than 8% of the children. "[7]. The authors of the review point out that the legal status of the Ukrainian language in 2012 dramatically worsened over the scandalous decision of the Law "On the Principles of State Language Policy", which started the destruction of linguistic and cultural space. If this law is not abolished in law or court order, the wave of Russification and regional fragmentation Ukraine will become in time more powerful and threaten not only the Ukrainian language, but also the independence and integrity. The document is based on statistics, sociology and their monitoring studies carried out by volunteers across the country. [7] Many scientists believe the existing picture of the consequences of the tragedy historical character.

There is an opposite view when disregard state language called "triumph of democracy". Thus, in Odessa city government adopted the program of preservation and development of the Russian language in Odessa in 2011–2015 Parents are entitled to freely choose the language of instruction for their children in any of the Odessa schools - just type at least 15 relevant application. Consequently, when in 2010 the relation between parents who want to teach their children Ukrainian and Russian was, respectively, 61.5% to 38.5%, now become almost equal share of 48% - in Russian, 52% – in Ukrainian. The deputy chief of the city Department of Education Victoria Ishchenko believes that hinder this process at least undemocratic "We are very proud that in our schools - the triumph of democracy: parents can choose the language of instruction and the conditions established in every school but one" [8].

CONCLUSIONS

According to the author, it's great when people other than the mother has another or multiple languages. In many ways it is a sign of the culture of the nation, a sign of readiness living in an increasingly globalized world. Knowledge of languages of neighboring countries is natural. Therefore, we should welcome anything that

promotes the development of languages in the country. But all this is happening against the backdrop of the full and comprehensive development language of the indigenous population - the state language. Slightly hard to believe that you can raise a patriot of his country, who despised the language of their grandfathers and great-grandfathers. And then his word should say public institutions, politicians, non-governmental organizations. They need to defend the Ukrainian language, to create conditions for its dominance in the information space of the country without impairing the other languages in Ukraine. One of the instruments of this policy is intended to be publishing as part of the media and cultural heritage of the nation. One such step would be the adoption of the draft law "On state support measures for the development and promotion of Ukrainian language and Ukrainian printed matter".

BIBLIOGRAPHY

1. *Distribution of the regions of Ukraine by native language* [electronic resource], State Statistics Service of Ukraine. Mode of access: <http://database.ukrcensus.gov.ua/MULT/Dialog/Save-show.asp>. – The name of the screen.
2. Indutnyy K., *Book Market in Ukraine: state and development trends of government regulation*, Journal of KNTEU. – 2009. – № 4. – P. 46–52.
3. Shevchuk I., *Revenge or democracy?*, Government Courier. – 19 april, 2007.
4. Shpak V.I., *Development publishing Ukraine in 1990-2010 years*, Express Polygraph, 2011. – 232 p.
5. *Statistical information* [electronic resource], Print media: [site], State Committee of Ukraine. - Mode of access: http://comin.kmu.gov.ua/control/uk/publish/article?Art_id=99439&cat_id=85717. – The name of the screen.
6. Tymoshyk M., *Publishing in Ukraine today: trends, problems*, Kyiv Institute of Journalism, 2002. – 24 p.
7. *Ukraine - European outsider by the number of books published* [electronic resource], Education of Ukraine, Mode of access: <http://osvita.ua/news/30947>. – The name of the screen.
8. *Ukrainian language is losing ground in education and publishing, but kept Cinemas* [electronic resource], Mode of access: http://texty.org.ua/pg/article/movchun/read/41135/Ukrajinska_mova_vtrachaje_pozyciji_v_osviti_ta – The name of the screen.

Karolina Ciołek

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II,

ORCID: 0000-0001-8492-2042

Studia Społeczne

ISSN 2081-0008

e-ISSN 2449-9714

str. 119–125

PRAWNE ASPEKTY FUNKCJONOWANIA RADY GABINETOWEJ W POLSCE/ *LEGAL ASPECTS OF THE FUNCTIONING OF THE CABINET ADVISE IN POLAND*

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest funkcjonowaniu Rady Gabinetowej w polskim systemie prawnym. Rada Gabinetowa jest to Rada Ministrów obradująca pod przewodnictwem Prezydenta, który ma wyłączne prawo jej zwołania. Jednakże, na posiedzeniach Rady Gabinetowej nie mogą zapadać żadne wiążące decyzje. Nie ma ona kompetencji Rady Ministrów. Organ ten ma charakter wyłącznie konsultacyjny. Obecnie jest to instytucja zupełnie zapomniana i niestosowana. Jej rozkwit to okres prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego w latach 1995-2005. Celem artykułu, oprócz samego scharakteryzowania instytucji Rady Gabinetowej w polskim porządku konstytucyjnym, jest wskazanie przyczyn nikłego jej wykorzystywania w ostatnich latach. Odstąpienie od jej zwołań, zauważalne od czasów prezydentury Lecha Kaczyńskiego, przypadającej na lata 2005-2010 spowodowane jest po pierwsze brakiem nałożonego na Prezydenta obowiązku konsultacji swoich decyzji z Radą Ministrów, a po drugie brakiem możliwości podejmowania wiążących decyzji przez Radę Gabinetową. Przyczyny te prowadzą do stwierdzenia, będącego tezą badawczą artykułu, że Rada Gabinetowa nie jest organem potrzebnym dla funkcjonowania prezydenta RP i Rady Ministrów.

SŁOWA KLUCZOWE:

Rada Gabinetowa, Rada Ministrów, Prezydent, konstytucja, sprawy szczególnej wagi, Marszałek Sejmu.

ABSTRACT

The article is devoted to the functioning of the cabinet council in the polish legal system. The cabinet council consists of the council of ministers, sitting under the leadership of the president, who has the exclusive right to summon it. However, no binding

decisions can be made at meetings of the cabinet council. The cabinet council doesn't have the competence of the council of ministers. This body has only a consultative nature. Currently, it is a completely forgotten and not valid institution. Its full bloom is the period of Aleksander Kwaśniewski's presidency in 1995-2005.

The aim of the article, apart from the very description of the institution of the cabinet council in the Polish constitutional order, is to indicate the reasons for its negligible use in recent years. The withdrawal from summoning it, perceptible since the presidency of Lech Kaczyński, which fell in 2005-2010, is caused, firstly, by the lack of the obligation imposed on the president to consult his decisions with the council of ministers, and secondly, by the inability to make binding decisions by the cabinet council.

These reasons lead to the statement, which is the research thesis, that the cabinet council is not a requisite body for the functioning of the president of the Republic of Poland and the council of ministers.

KEY WORDS: cabinet advice, council of ministers, president, constitution, matters of special importance, the Speaker of the Sejm.

WSTĘP

W niniejszym artykule omówiona została instytucja Rady Gabinetowej, jako organu konstytucyjnego oraz jej funkcjonowanie w systemie prawnym Rzeczypospolitej Polskiej.

Instytucja Rady Gabinetowej została unormowana w art. 141 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku¹. Nie jest to jednak temat częstych opracowań w polskiej literaturze przedmiotu.

1. Rys historyczny

W polskim systemie prawnym instytucja Rady Gabinetowej pojawiła się dopiero w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej² (tzw. Mała Konstytucja). Jak stanowi art. 19 ustawy Radę Gabinetową tworzy Rada Ministrów, a przewodniczy jej Prezydent Rzeczypospolitej³. Rada Gabinetowa została powołana do rozpatrywania „spraw wyjątkowej wagi”⁴. Zwoływana była przez Prezesa Rady Ministrów na „życzenie”⁵ Prezydenta Rzeczypospolitej, czyli w odmienny sposób, aniżeli obecnie, gdzie Radę Gabinetową zwołuje Prezydent Rzeczypospolitej. Ustawodawca jednak

1 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997r Nr 78, poz. 483. ze zm.)

2 Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1947 Nr 18 poz. 71).

3 Por. Dz. U. z 1947 Nr 18 poz. 71.

4 Dz. U. z 1947 Nr 18 poz. 71.

5 Dz. U. z 1947 Nr 18 poz. 71.

nie określił w żaden sposób, czy „życzenie” Prezydenta rodziło po stronie Prezesa Rady Ministrów obowiązek jej zwołania, czy tylko uprawnienie⁶. Biorąc pod uwagę fakt, iż zgodnie z przepisami Małej Konstytucji tylko Prezydentowi przysługiwało prawo zainicjowania posiedzenia Rady, a także że to on osobiście przewodniczył temu posiedzeniu, stwierdzić należy, iż owe „życzenie” miało dla Premiera charakter wiążący⁷.

Tak jak współcześnie, zadaniem Rady było obradowanie tylko na tematy należące do „spraw wyjątkowej wagi”. Ustawodawca nie stworzył jednak katalogu tych spraw, co dawało możliwość decydowania przez Prezydenta, która sprawa wymaga zainicjowania posiedzenia Rady i wówczas składając wniosek do Prezesa Rady Ministrów zaznaczał w nim, czego ma dotyczyć to posiedzenie. Jako, że Rada Ministrów tworzyła Radę Gabinetową, a nigdzie w przepisach Małej Konstytucji nie ma ograniczeń zakresu kompetencji Rady Gabinetowej, przyjąć można, że na posiedzeniach Rady zapadać mogły wiążące decyzje. Na gruncie obowiązującej wówczas Małej Konstytucji, nie doszło ani razu do zwołania posiedzenia Rady, wobec czego, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy decyzje były wiążące czy nie.

W latach późniejszych Radę Gabinetową zastąpiło Prezydium Rządu, ustanowione przez Radę Ministrów uchwałą z dnia 31 maja 1950 roku w sprawie tymczasowego regulaminu prac Prezydium Rządu⁸. Głównym zadaniem Prezydium było kierowanie pracami Rady Ministrów na wszystkich szczeblach jej działania, w tym także współpracy z Prezydentem⁹, a co za tym idzie współpraca rządu z Prezydentem w ramach Prezydium była tak częsta, że nie było potrzeby zwoływania Rady Gabinetowej.

Z chwilą wejścia w życie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 roku¹⁰, w której to nie przewidziano urzędu Prezydenta, powołana w Małej konstytucji instytucja Rady Gabinetowej, została zniesiona.

Ustawą z dnia 7 kwietnia 1989 roku o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej¹¹ przywrócono urząd prezydenta, a razem z nim instytucję Rady Gabinetowej¹². Na mocy wprowadzonych zmian, prezydentowi przysługiwało prawo do zwołania w sprawach szczególnej wagi posiedzenia Rady Ministrów, którym przewod-

6 Por. B. Opaliński, *Rada Gabinetowa w polskim systemie ustrojowym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, Nr 1, s. 112.

7 Por. Ibidem, s. 112-113.

8 Uchwała Rady Ministrów z dnia 31 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego regulaminu prac Prezydium Rządu (nieopublikowana).

9 Por. B. Opaliński, op. cit., s. 114.

10 Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. 1952 nr 33 poz. 232).

11 Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. 1989 nr 19, poz. 101).

12 Por. W. Sokolewicz, Kwietniowa zmiana Konstytucji, „Państwo i Prawo” z. 6, 1989, s. 3.

niczył¹³. W praktycznie niezmienionym kształcie zapis ten wprowadzono do Małej Konstytucji z 17 października 1992 roku¹⁴. W Konstytucji na próżno szukać określenia „Rada Gabinetowa”, były to wyżej wspomniane posiedzenia Rady Ministrów pod przewodnictwem Prezydenta. Odmienne do postanowień Małej konstytucji z 1947 roku, to Prezydentowi przysługiwało prawo do zwołania posiedzeń. W trakcie obrad, podobnie jak w świetle Małej Konstytucji z 1947 roku, mogły zapadać wiążące decyzje. Nie określono też zakresu pojęcia „spraw szczególnej wagi”, co pozwalało Prezydentowi decydować, co do nich zaliczyć¹⁵. Celem obrad miało być pozyskanie przez głowę państwa informacji dotyczących aktualnych prac Rady Ministrów¹⁶. Jak się później okazało, zarówno prezydent Wojciech Jaruzelski, ani Lech Wałęsa podczas trwania swoich kadencji, nie zwołali posiedzenia Rady Gabinetowej.

Dopiero Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku¹⁷ zmodyfikowała przepisy dotyczące Rady Gabinetowej, a co najważniejsze, przywróciła jej nazwę.

2. FUNKCJONOWANIE RADY GABINETOWEJ

Zgodnie z przepisami Konstytucji, w skład Rady Gabinetowej wchodzi Rada Ministrów obradująca pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu zgodnie z art. 141 ust. 1 Konstytucji RP przysługuje prawo do jej zwołania „w sprawach szczególnej wagi”¹⁸, a więc odmienne niż w Małej Konstytucji z 1947 roku, gdzie prawo zwołania przysługiwało Prezesowi Radzie Ministrów na życzenie Prezydenta.

Zwołanie tej Rady, zgodnie z art. 144 ust 3. pkt 15) Konstytucji RP jest jego prerogatywą¹⁹, co oznacza, że nie potrzebuje do tej czynności kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów lub ministra. „Rada Ministrów lub premier nie mają możliwości kwestionowania decyzji głowy państwa o zwołaniu Rady Gabinetowej”²⁰. Prawo Prezydenta do zwołania posiedzenia Rady nie oznacza jednak, że z taką inicjatywą nie może wystąpić Prezes Rady Ministrów, bądź członek rządu, jednak ostateczna decyzja należy do Prezydenta²¹. Taka sytuacja miała miejsce m.in. w 2015 roku, na dzień

13 Dz.U. 1989 nr 19, poz. 101.

14 Por. Ustawa konstytucyjna z dnia 17 października 1992 roku o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U.1992 nr 84, poz. 426).

15 Por. B. Opaliński, op. cit., s. 115.

16 Ibidem, s. 116.

17 Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483. ze zm.

18 Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483. ze zm.

19 Por. Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483. ze zm.

20 B. Szczurowski, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jako organ czuwający nad przestrzeganiem Konstytucji*, Warszawa 2016, s. 34.

21 Por. B. Opaliński, op. cit. s. 117.

przed zaprzysiężeniem obecnie urzędującego Prezydenta Andrzeja Dudy. Ówczesna Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz zwróciła się z apelem do Prezydenta o zwołanie Rady Gabinetowej, której Prezydent jednak nie zwołał. „Ma to znaczenie dla podkreślenia roli głowy państwa jako organu władzy wykonawczej niezależnego od Rady Ministrów, jak również może być sposobem na nawiązanie współpracy w okresie nasilenia zjawiska kohabitacji wewnątrz egzekutywy”²².

Zarówno w poprzednio obowiązujących przepisach jak i w obecnie obowiązującej Konstytucji nie ma sprecyzowanego pojęcia „spraw szczególnej wagi”, co oznacza, że to od Prezydenta zależy czy dana sprawa wymaga zwołania posiedzenia Rady. Do Prezydenta również należy ustalenie miejsca, czasu oraz porządku posiedzenia, o czym informuje on Prezesa Rady Ministra, a ten z kolei pozostałych członków rządu²³.

Posiedzenia Rady Gabinetowej zwołane zarówno przez Aleksandra Kwaśniewskiego jak i Lecha Kaczyńskiego odbywały się w Warszawie – w Pałacu Prezydenckim. Wyjątkiem było posiedzenie Rady, zwołane przez pełniącego obowiązki Prezydenta – Bronisława Komorowskiego, które odbyło się dnia 10 czerwca 2010 roku. Odmienne do poprzednich posiedzeń, odbyło się ono nie w Pałacu Prezydenckim, a w Belwederze, co było spowodowane wydarzeniami w Smoleńsku z 10 kwietnia 2010 roku²⁴.

Techniczna kwestia dotycząca posiedzeń Rady Gabinetowej nigdy nie została uregulowana, Prezydent Aleksander Kwaśniewski podjął próbę stworzenia Regulaminu posiedzeń Rady Gabinetowej²⁵. Postawiono jednak mu zarzut próby stworzenia z Rady Gabinetowej – Rady Prezydenckiej, która byłaby mu całkowicie podporządkowana²⁶. Jednakże Premier Jerzy Buzek nie nadał temu projektowi kontrasygnaty, twierdząc, że jest on niezgodny z Konstytucją RP²⁷. Skutkiem tego było wycofanie projektu regulaminu. Należy sobie zadać pytanie czy Premier mógł stwierdzić, że regulamin jest niezgodny z Konstytucją.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski zwołał Radę Gabinetową 10 razy, natomiast Prezydenci Lech Kaczyński i Bronisław Komorowski po 4 razy. Obecnie urzędujący Prezydent Andrzej Duda do dnia dzisiejszego nie zwołał ani jednego posiedzenia Rady Gabinetowej.

22 M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, Warszawa 2016 SIP LEGALIS (dostęp: 11.03.2017).

23 Por. Opaliński, op. cit., s. 117-118.

24 Por. ibidem, s. 118.

25 Por. ibidem s. 119.

26 Por. A. Dumała, *Mechanizmy decyzyjne w demokracji konstytucyjnej*, Lublin 1998, s. 47.

27 Por. B. Opaliński, op. cit., s. 119.

Tabela 1. Posiedzenia Rady Gabinetowej²⁸

Prezydent	Posiedzenie Rady Gabinetowej	Prezes Rady Ministrów	Koalicja Rządząca
1. Aleksander Kwaśniewski	27.01.1998 r.	Jerzy Buzek	AWS-UW
	24.04.1998 r.		
	23.02.1999 r.		
	04.09.2001 r.		
	22.02.2002 r.	Leszek Miller	SLD-UP-PSL
	12.06.2002 r.		
	06.11.2002 r. (kontynuowane 19.12.2002 r.)		
	20.03.2003 r.		
	06.03.2003 r.		SLD-UP
	29.03.2004 r.		
2. Lech Kaczyński	23.02.2006 r.	Kazimierz Marcinkiewicz	PiS- LPR- Samoobrona
	09.06.2006 r.		
	14.01.2008 r.	Donald Tusk	PO-PSL
	28.10.2008 r.		
3. Bronisław Komorowski	10.06.2010 r.	Donald Tusk	PO-PSL
	15.06.2011 r.		
	26.02.2013 r.		
	08.04.2014 r.		

Źródło: opracowanie własne.

Z danych przedstawionych w tabeli wynika, że Prezydent Aleksander Kwaśniewski zwołał Radę Gabinetową 10 razy, w tym 6 razy w trakcie, gdy w skład koalicji rządzącej wchodził Sojusz Lewicy Demokratycznej, czyli partia z której sam się wywodził. Natomiast Prezydent Lech Kaczyński 2 razy zwołał posiedzenie Rady Gabinetowej w trakcie, gdy w skład koalicji rządzącej wchodziło Prawo i Sprawiedliwość, czyli partia z której się wywodził.

W trakcie posiedzenia Rady Gabinetowej nie mogą być podejmowane żadne wiążące decyzje, co oznacza, że wypracowane stanowiska mają wyłącznie „walor polityczny”²⁹. „Prezydent może zwracać uwagę Rady Ministrów na ważne problemy i domagać się informacji co do zamierów lub działań Rządu w tych obszarach oraz ustalać z Radą Ministrów wspólną strategię w określonych kwestiach. Pomimo tego, że w trakcie jej

28 Na podstawie danych zawartych w publikacjach: B. Opaliński, *Rada Gabinetowa w polskim systemie ustrojowym*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2011, Nr 1. oraz A. Chorążewska, *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.*, Warszawa 2008.

29 Informacje znajdujące się na oficjalnej stronie Prezydenta RP: <http://www.prezydent.pl/prezydent/kompetencje/rada-gabinetowa/> (dostęp: 02.09.2018).

obrad nie zapadają wiążące decyzje mogą one później stać się przedmiotem dyskusji na posiedzeniach Rady Ministrów”³⁰. Z samej Konstytucji można dokonać próby wyinterpretowania ewentualnych tematów poruszanych na posiedzeniach Rady Gabinetowej, np. art. 133 ust. Konstytucji RP odnosi się do współpracy w zakresie polityki zagranicznej między Prezydentem a Prezesem Rady Ministrów i właściwym resortowo ministrem, co oznacza, że posiedzenia Rady Gabinetowej mogą właśnie odbywać się w sprawach związanych z polityką zagraniczną. Mogą być to również kwestie będące wyłącznymi kompetencjami Rady Ministrów, np. dotyczące polityki wewnętrznej państwa. Mogą być poruszane wszelkie kwestie, gdyż nie zostały one niczym ograniczone. Jednak nie powinny być to błahe tematy, dotyczące bieżącej polityki państwa, wówczas mogłoby dojść do deprecjacji tego organu³¹.

W trakcie posiedzeń Rady Gabinetowej były poruszane m. in. tematy dotyczące: przygotowań Polski do przystąpienia do Unii Europejskiej, sytuacji finansów publicznych, ochrony zdrowia, wprowadzenia w Polsce nowej waluty czy zamieszek na Ukrainie.

Istotną kwestią wartą omówienia jest zwoływanie posiedzeń Rady Gabinetowej przez Marszałka Sejmu tymczasowo pełniącego funkcję Prezydenta, w chwili niemożności pełnienia przez niego swoich obowiązków. Artykuł 131 Konstytucji wymienia dwa przypadki przejściowej niemożności pełnienia funkcji Prezydenta. Z pierwszym mamy do czynienia wówczas, gdy Prezydent RP nie mogąc przejściowo pełnić swojej funkcji, zawiadamia o tym Marszałka Sejmu, a ten tymczasowo przejmuje obowiązki Prezydenta. Z drugim mamy do czynienia gdy Prezydent nie ma możliwości zawiadomić Marszałka Sejmu o przejściowej niemożności pełnienia funkcji i wówczas Marszałek Sejmu występuje do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie przejściowej niemożności Prezydenta do pełnienia funkcji, konsekwencją czego jest powierzenie przez Trybunał Konstytucyjny Marszałkowi Sejmu tymczasowego pełnienia funkcji Prezydenta RP³².

Marszałek Sejmu, pełniący funkcję Prezydenta nie posiada takiej legitymacji, jak Prezydent, do pełnienia funkcji, co nie wyklucza możliwości zwołania przez niego posiedzenia Rady, w sytuacji ochrony wartości, do których przepisami Konstytucji zobowiązany został Prezydent, a to: czuwanie na przestrzeganiu Konstytucji, stanie na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium³³. Tak też było w 2010 roku, gdzie, pełniący wówczas obowiązki Prezydenta Bronisław Komorowski 10 czerwca 2010 roku zwołał po-

30 Informacje znajdujące się na oficjalnej stronie Prezydenta RP: <http://www.prezydent.pl/prezydent/kompetencje/rada-gabinetowa/> (dostęp: 02.09.2018).

31 Por. A. Chorażewska, *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 145.

32 Por. Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483. ze zm.

33 Por. Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483. ze zm.

siedzenie Rady, które w całości poświęcone było kwestii bezpieczeństwa państwa w obliczu zagrożenia powodziowego³⁴.

ZAKOŃCZENIE

Rada Gabinetowa nie jest ważną instytucją w polskim systemie prawnym. Należy sobie zadać pytanie czy jest to organ potrzebny i czy kiedykolwiek był potrzebny. W trakcie, gdy Aleksander Kwaśniewski był Prezydentem, była stosowana dziesięciokrotnie, ale był on jedynym Prezydentem, który sprawował rządy przez 2 kadencje, następnie przez Lecha Kaczyńskiego 4 razy oraz 1 raz przez pełniącego obowiązki prezydenta – Bronisława Komorowskiego i 3 razy przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Obecnie jest to instytucja nie używana. Może gdyby przepis Konstytucji byłby bardziej precyzyjny, bądź gdyby faktycznie został stworzony Regulamin prac Rady Gabinetowej i mogłyby być podejmowane na niej decyzje wiążące dzisiaj mielibyśmy do czynienia z większym zastosowaniem tej instytucji. Czy nawet dużym ułatwieniem dla każdego nowego Prezydenta, byłoby zwołanie posiedzenia Rady Gabinetowej, aby mógł zorientować się w sytuacji czy ustalić sposób współdziałania z rządem, ponieważ oba organy władzy wykonawczej powinny ze sobą współpracować. Obecnie Konstytucja RP ma już ponad 20 lat, może warto byłoby zastanowić się nad częściową jej zmianą, a przede wszystkim nad kierunkiem tych zmian?

Zwołanie posiedzenia Rady Gabinetowej należy do prerogatyw Prezydenta, występuje jeden wyjątek od zasady, w sytuacjach nadzwyczajnych Marszałek Sejmu, który pełni obowiązki Prezydenta czy to w zastępstwie *sede vacante* czy *sede plena* może zwołać posiedzenie rady Gabinetowej. Jak już zostało wspomniane Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski w 2010 roku skorzystał z tej możliwości i zwołał Radę Gabinetową w sytuacji zagrożenia Państwa podczas powodzi.

Czy Rada Gabinetowa jest potrzebnym organem? Można stwierdzić, że niekoniecznie, bo tak naprawdę jeżeli Prezydent chce skonsultować się z Radą Ministrów, może to zrobić bez zwoływania Rady Gabinetowej, a jeżeli nie chce - to nie ma przepisu w Konstytucji, który zmusi do tego Prezydenta.

BIBLIOGRAFIA

1. Chorążewska A., *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.*, Warszawa 2008.
2. Chrzęszczewski A., *Prezydent RP i jego kompetencje*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” nr 45-47, 1925.
3. Ciapała J., *Prezydent w systemie ustrojowym Polski (1989-1997)*, Warszawa 1999.

34 Por. B. Opaliński, op. cit., s. 124.

4. Dumała A., *Mechanizmy decyzyjne w demokracji konstytucyjnej*, Lublin 1998.
5. Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*. Zarys wykładu, Warszawa 2016.
6. Górecki D., *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015.
7. Górecki D., *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1995.
8. Granat M., *Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2014.
9. Opaliński B., *Rada Gabinetowa w polskim systemie ustrojowym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, Nr 1.
10. Opaliński B., *Rozdzielenie kompetencji władzy wykonawczej między Prezydentem RP oraz Radą Ministrów. Na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.*, Warszawa 2012.
11. Pastuszko G., *Funkcjonowanie systemu ustrojowego III RP w okresie koabitacji 2007-2010*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, Nr 4.
12. Safjan M., Bosak L. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016.
13. Safjan M., Bosak L. (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016.
14. Sarnecki P., *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014.
15. Sarnecki P., *Senat RP a Sejm i Zgromadzenie Narodowe*, Warszawa 1999.
16. Skrzydło W., *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2010.
17. Skrzydło W., *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997r.*, Warszawa 2014.
18. Sokolewicz W., *Kwietniowa zmiana Konstytucji*, „Państwo i Prawo” z. 6, 1989.
19. Wawrzyniak J., *Zarys polskiego ustroju konstytucyjnego*, Warszawa 1997.

Akty prawne:

1. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. z 1952 Nr 33 poz. 232).
2. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. z 1921, Nr 44, poz. 267).
3. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997r Nr 78, poz. 483. ze zm.)
4. Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1992 Nr 84 poz. 426).
5. Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1947 Nr 18 poz. 71).
6. Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. z 1935, Nr 30, poz. 227).
7. Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. 1989 nr 19, poz. 101).

Netografia:

<http://www.prezydent.pl/prezydent/kompetencje/rada-gabinetowa/> (dostęp: 02.09.2018 r.).

WYDAWNICTWO

im. Prof. Leszka Krzyżanowskiego

*Wyższej Szkoły Menedżerskiej
w Warszawie*

wsm.warszawa.pl

